Dzisiaj 14 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 288

Poznań, poniedziałek dnia 27 czerwca 1932

Rok XXVII

Wbrew rzeczywistości historycznej

Gdy w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej pojawił się próbny zeszyt wydawnictwa „Polska armja błękitna“, zwróciliśmy komitetowi redakcyjnemu uwagę w słowach bardzo życzliwych, ale niemniej wyraźnych, że wydawnictwo wychodzi z historycznie zupełnie błędnego założenia, wywodząc — że się tak wyrazimy — ideową genealogję polskiej armji we Francji, czyli popularnie tak zwanej armji błękitnej, z małopolskiej legjonowej brygady drugiej, t. zw. żelaznej, dowodzonej przez Józefa Hallera.

Stwierdiliśmy, że, pisząc historyczną monografję armji polskiej we Francji, nie można sprawy stawiać do góry nogami, tylko trzeba podstaw zasadniczych szukać tam, gdzie one istotnie były, t. zn. na terenie Francji, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Włoch, w wielkim politycznym i organizacyjnym wysiłku wojskowym Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu i uznających jego zwierzchnictwo związków wychodztwa polskiego w Ameryce, złączonych w Wydziale Narodowym Polskim w Chicago. Zaznaczyliśmy, że inne poczynania wojskowe po stronie koalicji, które poddane zostały naczelnemu dowództwu armji polskiej we Francji i weszły w jej skład, miały dla niej z natury rzeczy znaczenie tylko dodatkowe, a że legjonowa brygada żelazna dostarczyła armji polskiej we Francji wodza naczelnego i grona oficerów, niestety bardzo szczupłego.

Zwróciliśmy na te rzeczy ponadto jeszcze osobiście uwagę kierowniczym czynnikom wydawnictwa „Polska armja błękitna“, które przyznały nam w swoim czasie słuszność, zapewniając nas, że książka jako taka uniknie błędów zeszytu próbnego. Nie można tego niestety powiedzieć o wstępnej pracy pułk. dr. Modelskiego, która zawarta jest w wyszłym świeżo z druku pierwszym arkuszu „Polskiej armji błękitnej“, a mówi o „tle ideowo-politycznem wysiłku zbrojnego narodu polskiego w czasie wojny światowej“. Praca ta, nadająca już całemu wydawnictwu właściwe oblicze, idzie w fałszywym kierunku niestety jeszcze dalej, niż wspomniany zeszyt próbny.

Nie uważamy za istotne, że autor objawia skłonność do przeceniania polskiego czynu orężnego, a niedoceniania polskiego wysiłku politycznego; wydaje to nam się w takiej publikacji raczej naturalne. Rzecz inna, że nawet w ogólnem podnoszeniu przez wojskowych roli polskiego czynu zbrojnego zaleca się zachować pewien umiar, którego granice przekracza np. twierdzenie, iż zupełną niepodległość Polski „wywalczyły głównie Francja i Ameryka i stojąca u ich boku armja generała Hallera“.

Znany jest nasz stosunek do armji polskiej we Francji, ale stwierdzić przecież musimy, zgodnie z prawdą notoryczną, że jej udział w walkach na froncie był — oczywiście nie z jej winy, lecz z powodu przedwczesnego rozejmu koalicyjno - niemieckiego — bardzo skromny. Mimo to armja polska we Francji zaważyła wybitnie na losach Polski, ale jako oręż polityczny w dłoni Komitetu Narodowego Polskiego pod koniec wojny i na konferencji pokojowej. Nie można jednak, gdy się mówi o walce zbrojnej, stawiać lekko polskiego wysiłku orężnego na równi z tem, co zdziałała Francja i w skromniejszej już mierze Ameryka, z zupełnem w dodatku pominięciem Włoch i W. Brytanji.

Nie będziemy się też dłużej zatrzymywali przy równem pod względem rezultatu dla Polski ważeniu politycznych orjentacyj antyniemieckiej i antyrosyjskiej, co nie jest coprawda ani nowe, ani słuszne, ale jest w danym wypadku zrozumiałe. Sądzimy natomiast, że zarówno jedna, jak i druga część społeczeństwa będzie bardzo zdziwiona określeniem: „obce“ orjentacje.

Lecz przechodzimy do rzeczy istotnych.

Bieg myśli autora jest następujący:

„Żadna oficjalna orjentacja polska zupełnej niepodległości (t. zn. niepodległości zjednoczonych ziem polskich — red.) nietylko nie przewidywała, ale i przewidywać nie mogła“. Hasło pełnej niepodległości z frontem antyniemieckim rzucili Sienkiewicz, Osuchowski i Paderewski, ale nie uznano go za „hasło realnej polityki polskiej“. Zrealizowała je natomiast obok polonji amerykańskiej „misja historyczna drugiej brygady“. A mianowicie: „Józef Haller realizował nieistniejącą formalnie, a w rzeczy samej istotną i zgodną z powyższem myśl polityczną walki z wszystkimi trzema zaborcami, by w końcu, po wystąpieniu Wilsona w styczniu 1917 roku i po rewolucji rosyjskiej, spełnić postulat Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu... Druga brygada Józefa Hallera zbudowała złoty most zgody między poglądami i ludźmi sprzecznymi, budząc i niwelując bastjony walczących z całem oddaniem się jutru Polski wrogich sobie szeregów, — most, zbudowany na wysiłku i krwi żołnierzy obu orjentacyj, a prowadzący ku czystej, bez niedomówień orjentacji własnej, niezależnej, polskiej, której polityczne realizowanie na fundamencie wszystkich wysiłków wyzwoleńczych narodu przejął z natury rzeczy w ręce wódz frontu antyniemieckiego Roman Dmowski.“

Gdyby to było powiedziane w przemówieniu okolicznościowem na jakiej uroczystości żołnierskiej, to byśmy się tem nie zajmowali. Ale wyrażenie takiego poglądu na tło ideowo-polityczne wysiłku zbrojnego narodu polskiego czasu wojny światowej w wielkiem wydawnictwie historyczno - monograficznem p. t. „Polska armja błękitna“ — zmusza nas do wypowiedzenia opinji zdecydowanie krytycznej, jakkolwiek jest to nam przykre.

Jeżeli autor głosi, że „żadna oficjalna orjentacja polska nie przewidywała, ale i przewidzieć nie mogła“ niepodległości zjednoczonych ziem polskich, musimy mu przypomnieć, że początkowe przez obóz antyniemiecki podkreślane tylko zasady zjednoczenia, a unikanie występowania nazewnątrz z postulatem niepodległości było podyktowane względem taktycznym, by Rosji nie wpychać w objęcia niemieckie, a wojska jej jak najdłużej przytrzymać na froncie walki z armjami państw centralnych. Przypomnieć musimy ponadto i przedewszystkiem, że jednak nawet nazewnątrz, i to w memorjale, wręczonym Izwolskiemu, ambasadorowi Rosji carskiej, wystąpił Dmowski z programem zjednoczenia i niepodległości już w lutym roku 1916, a więc prawie rok przed orędziem wilsonowskiem, przeszło rok przed rewolucją rosyjską i — dodajmy — okrągło dwa lata przed opuszczeniem obozu państw centralnych przez żelazną brygadę. Jakże wobec tych notorycznie znanych, podstawowych faktów historycznych można twierdzić, że Dmowski — „przejął“ realizowanie pełnego programu niepodległości zjednoczonych ziem polskich po tych wszystkich faktach, a więc dopiero w roku 1918, wszedłszy widocznie tymczasem szczęśliwie na „złoty most“, zbudowany przez drugą brygadę legjonową?!

Niezależnie od tego, zdaniem naszem nie pomaga się, ale się szkodzi pamięci żelaznej brygady, gdy się jej przypisuje ex post świadme jakoby zgóry, jeszcze przed wystąpieniem Wilsona i przed rewolucją rosyjską, spełnianie misji historycznej „walki z wszystkimi trzema zaborcami“, planowego „budowania złotego mostu“, wiodącego od dwóch „obcych“ orjentacyj „ku czystej, bez niedomówień orjentacji własnej, niezależnej, polskiej“, bo takie ex post stawianie kwestji zmusza ludzi, znających fakty i dokumenty, do przypomnienia rzeczy następujących: Żelazna brygada zbuntowała się przeciwko państwom centralnym, jako ostatnia z formacyj legjonowych, dopiero w połowie lutego roku 1918 pod obuchem traktatu brzeskiego Niemiec i Austro-Węgier z Ukrainą, który oznaczał nowy rozbiór polski. Dopiero ten traktat, który w całej Polsce wywował płomienną zawieruchę przeciwko państwom centralnym, pchnął brygadę żelazną na drugi front. Przedtem nie chciała ona zerwać z armjami Niemiec i Austra-Węgier, i są dokumenty, w których to wyraźnie uzasadniono.

Prawdą jest, że wskutek traktatu brzeskiego i jego następstw żelazna brygada może o sobie powiedzieć, że faktycznie walczyła na trzy fronty, co było symboliczne dla położenia Polski, ale nie odpowiada zgoła rzeczywistości historycznej twierdzenie, jakoby brygada ta zgóry, już przed rewolucją rosyjską z marca roku 1917 i przed orędziem wilsonowskiem ze stycznia tego roku, była świadomie „realizowała myśl polityczną walki z wszystkimi trzema zaborcami.“ Nie ona prowadziła wówczas myśl „ku czystej, bez niedomówień orjentacji własnej, niezależnej, polskiej“, skoro opuściła państwa centralne dopiero dwa lata po formalnem już, stanowczem przez politykę polską postawieniu programu zjednoczenia i niepodległości na terenie międzynarodowym, wobec Rosji i jej sprzymierzeńców, — a wiadomo, że Niemcy programu tego były do końca wojny, a nawet jeszcze po klęsce swej, na konferencji pokojowej wrogiem bezwzględnym.

Szanujemy patrjotyzm i dzielność żołnierską żelaznej brygady i jej sterników, jak z czcią odnosimy się do pobudek i waleczności wszystkich formacyj polskich, po czyjejkolwiek stronie i na jakimkolwiek froncie w czasie wojny światowej walczyły. Ale nie znaczy to, byśmy się mogli zgodzić na sztuczne przypisywanie jej roli, której ona nie odegrała, a z której jakoby wywodzić się miała pośrednio genealogja ideowa polskiej armji we Francji. Ideologją legjonowej brygady żelaznej była walka o niepodległość upragnioną, walka u boku armji Niemiec i Austro-Węgier, co przekreślił dopiero traktat brzeski. Ideologją armji polskiej we Francji była od dnia pierwszego i pozostała do ostatniego dnia walka o niepodległość rzeczywistą, opartą o zjednoczenie ziem polskich, walka przeciwko armji niemieckiej. A do walki tej była armja polska we Francji powołana nie jako formacja legjonowa, jako fragment cudzej armji, lecz — dzięki twardemu wysiłkowi Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu — jako posiadająca pełne prawa narodowa armja państwa niepodległego.

„Sanacja“ a Związek Inwalidów

Warszawa, 27. 6. (Tel. wł.) W Warszawie rozpoczął się kilkudniowy zjazd delegatów Związku Inwalidów.

Jedny mz czołowych przedstawicieli „sanacji“ w władzach Związku Inwalidów jest pos. Snopczyński. Otóż zjazd nie dopuścił go do głosu mimo groźby rozwiązania Związku. Dopiero kiedy Snopczyński zobowiązał się, że nie poruszy spraw inwalidzkich, pozwolono mu mówić.

Specjalne napięcie wywołał fakt, że do zjazdu nie dopuszczono byłego prezesa Związku Kantora, którego „sanacja“ usunęła od władz, a któremu organizacja zawdzięcza swój rozwój.

Przed zjazdem w sekretarjacie klubu B. B. w Alejach Ujazdowskich odbyła sę konferencja, a raczej odprawa 45 delegatów, których specjalnie o dzień wcześnie j wezwano do Warszawy, aby im zakomunikować polecenia, jak mają postępować.

Równocześnie ustal. komisję odpowiedzialną za wynik wyborów w osobach pp. Wagnera, Karkoszki, Sułczyńskiego i Rudowskiego. Uczestnikom „odprawy zabroniono bezwzględnie głosowania na: dr. Kikiewicza, Pająka i Kantora.

Na konferencji ustalono, że „sanacja“ odda na ofiarę posła Snopczyńskiego, słynnego referenta osławionej ustawy inwalidzkiej, byle tylko za cenę tego „kozła ofiarnego“ zapewnić pozostanie w wydziale wykonawczym dwu innym posłom „sanacyjnym“ pp Wagnerowi i Karkoszce. Wszyscy zamiejscowi uczestnicy zjazdu, obecni na odprawie w sekretarjacie B. B. otrzymali po 20 złotych.

OFIARNOŚĆ NA CELE OŚWIATOWE WZMACNIA POTĘGĘ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wartość pamiętników Bülowa

Wiadomo z poprzednich sprawozdań, drukowanych w naszem piśmie, że niemieckie sfery polityczne odsądziły czterotomowe wspomnienia kanclerza Bülowa od czci i wiary, dlatego, że autor wyraźnie przypisał winę wywołania ostatniej wielkiej wojny ówczesnemu rządowi niemieckiemu.

Inaczej, niż politycy i osobistości, zaatakowane przez Bülowa, sądzą o wartości jego wspomnień — historycy niemieccy. Johannes Ziekursch w 44 tomie „Forschungen zur Brandenburgischen und Preusischen Geschichte" udowodnił, że wbrew twierdzeniu wydawcy Bülow, pisząc wspomnienia, nie opierał się wyłącznie na swojej pamięci, lecz czerpał bezpośrednio ze źródeł, a mianowicie z listów, memorjałów, telegramów i t. d. Setki tych dokumentów podaje w toku opowiadania.

Najważniejszem jednak źródłem jego był dziennik, który oddawna, jak każdy dyplomata jego czasów, prowadził. Dlatego też w pamiętnikach swoich mógł podać w dosłownem brzmieniu tyle rozmów z cesarzem Wilhelmem, królem belgijskim Leopoldem i innemi osobistościami. Rozmowy te spisywał Bülow za świeżej pamięci w swoim dzienniku. Podobnie i żona jego zapisywała w dzienniku swoim zdarzenia z czasów jego kanclerskich. Wreszcie Bülow, będąc sekretarzem stanu spraw zagranicznych, a później kanclerzem, kazał sporządzać kopje ważniejszych dokumentów urzędowych i odpisy te wcielał do swoich aktów prywatnych. Stąd pochodzi, że jeden z dokumentów z zakresu polityki zagranicznej Niemiec, podany w publikacji urzędowej („Die grosse Politik der europäischen Kabinette") z lukami, w pamiętnikach Bülowa został wydrukowany w całości, bez braków.

Byłby się Bülow bez porównania lepiej przysłużył nauce, gdyby był podał do druku właśnie ten surowy materjał, bez żadnego retuszu i naświetlenia ze swej strony. Ale jemu, jak i każdemu pamiętnikarzowi, chodziło nie o naukę, lecz o własną osobę, którą chciał ukazać w jak najlepszem świetle. Ziekursch wykazuje na kilku przykładach, jak łatwo można w pamiętnikach Bülowa odłączyć to, co jest wzięte ze źródeł, któremi rozporządzał, co zatem jest wiarygodne, od rezonowania, dodanego w czasie ostatecznego redagowania wspomnień i przygotowywania ich do druku. I historyk musi umieć usuwać tynk, aby dotrzeć do cennych fresków.

Oprócz pragnienia ukazania swej osoby w jak najlepszem świetle i zmieszania z błotem wrogów, odgrywały u Bülowa wybitną rolę pobudki pieniężne. W latach inflacji niewielki majątek osobisty i emerytura kanclerska nie pozwalały mu na kontynuowanie trybu życia wielkiego pana. Nie chcąc jednak na starość zbytnio przyciągać pasa, podpisał w r. 1921 układ z firmą Ullstein, dla której zobowiązał się spisać swoje wspomnienia za dożywotnią rentę. A że wydawca obawiał się, iż 72-letni książę łacno mógł był nie dojechać do epoki najciekawszej swego życia, mianowicie epoki kanclerskiej, gdyby zaczął opowiadać najpierw o swojej młodości, skłonił swojego kontrahenta do opracowania najpierw okresu od r. 1897 do 1909. Stąd wspomnienia z okresu młodości, spisane dopiero na końcu, stanowią tom czwarty i ostatni.

A. W.

Eskadra niemiecka odpłynęła dziś z Gdańska

Gdańsk, 27. 6. (Tel. wł.) Dzisiaj przed południem o godz. 11,15 jednostki niemieckie wypłynęły z portu gdańskiego. Okręt linjowy „Schlesien" udał się na redę w Sopocie, gdzie zeszli z pokładu, żegnani owacyjnie, niemieccy studenci politechniki gdańskiej, którzy odbyli na okręcie manifestacyjną przejażdżkę. Torpedowce poszły swoją drogą i niebawem zniknęły na horyzoncie w kierunku północno-wschodnim.

Stwierdzić trzeba, że w dniu wczorajszym i dzisiejszym entuzjazm Gdańszczan był mniej gorący, aniżeli w pierwszych dniach wizyty eskadry niemieckiej. Dzisiejsze pożegnanie niemieckich okrętów wojennych w porcie tutejszym miało przebieg względnie spokojny.

S. B.

Nowa arogancka nota senatu gdańskiego

Gdańsk, 27. 6. (Tel. wł.) Senat gdański przesłał w sobotę generalnemu komisarzowi Rzplitej nową notę, w której potwierdza odbiór pisma generalnego komisarza w sprawie przeniesienia dyrekcji kolei państwowych z Gdańska na Pomorze.

W dalszym ciągu noty nawiązuje senat do twierdzenia generalnego komisarza, że pogorszenie stosunków bezpieczeństwa było jedną z głównych przyczyn przeniesienia dyrekcji i wyraża zapatrywanie, że ta uwaga generalnego komisarza nie stosuje się chyb do stosunków wolnego miasta (!), w przeciwnym bowiem razie musiałby ją senat gdański, jako nieodpowiadającą istotnemu stanowi rzeczy i jako próbę mieszania się rządu polskiego do spraw wewnętrznych Gdańska odrzucić (!).

Ton noty jest arogancki i agresywny.

Gdańsk, 27. 6. (Tel. wł.) Komisarz generalny Rzplitej Polskiej w Gdańsku dr. Pappée zapowiedział swój powrót na jutro rano.

S. B.

Manifestacje i ekscesy w Gdańsku

Rezultat wizyty eskadry niemieckiej

Z Gdańska donoszą:

Wizyta eskadry niemieckiej w Gdańsku rozpętała wśród miejscowej ludności niemieckiej najdziksze instynkty szowinistyczne, które wyładowały się w różnych wybrykach antypolskich.

W piątek popołudniu o godz. 6 pociągiem podmiejskim, idącym z Gdańska do Sopotu, jechało 10 hitlerowców, którzy zaczęli w pewnej chwili śpiewać „Deutschland, Deutschland über alles". Podchmieleni hakenkreuzlerzy zażądali od obecnego w tym przedziale funkcjonarjusza kolei polskich p. Antczaka, by się przyłączył do ich śpiewu, na co p. Antczak odpowiedział, że ani nie umie śpiewać, ani też takich pieśni śpiewać nie myśli.

Na to hitlerowcy rzucili się na niego i zaczęli go bić. Ponieważ pociąg w tej chwili wjechał na stację Wrzeszcz, p. Antczak skorzystał z okazji, wyskoczył z wagonu i zaczął uciekać. Umundurowani hitlerowcy poczęli w pociągu krzyczeć: „Precz z Polakami z Gdańska". Publiczność znajdująca się na stacji przyłączyła się do tych okrzyków i poczęła krzyczeć „Bić Polaków!".

W ciągu ostatnich trzech dni zanotowano też w Gdańsku kilka wypadków starć między członkami lewicy i hitlerowcami, przyczem w jednym wypadku do bójki wmieszani zostali również niemieccy marynarze.

Grupa demonstrujących komunistów przeciągnęła przez miasto, przyczem w kilku miejscach doszło do starć z policją, która interwenjowała przy pomocy pałek gumowych.

Na Jeschkentalerweg miała się odbyć wieczorem uroczystość „Sobótek", organizowana przez partję socjalistyczną. Pod naciskiem władz gdańskich, które przewidywały możliwość starcia, partja socjalistyczna odwołała zamierzoną uroczystość. Niemniej jednak liczne rzesze sympatyków socjalistów, nie zawiadomione na czas o tej decyzji, przybyły na miejsce. Przybyli tam również umundurowani hitlerowcy, którzy zamierzali rozbić uroczystość, a ponadto duża ilość marynarzy niemieckich.

Do pierwszego starcia między marynarzami a robotnikami doszło koło godz. 10 wieczorem. Robotnicy rzucili się na 4 marynarzy bijąc ich pięściami i laskami.

Zaalarmowani krzykami i hałasem, znajdujący się opodal inni marynarze, oraz grupa żołnierzy Reichswehry w mundurach skoczyła napadniętym na pomoc, przyczem wywiązała się ostra bójka, w wyniku której udało się marynarzom uratować swych kolegów z opresji.

Mniej więcej w godzinę później przyszło do nowej bojki. Tym razem brali w niej udział z jednej strony hitlerowcy, z drugiej strony socjaliści i przybyli im na pomoc komuniści. W bójce wzięło udział około 2000 osób. Jako broń służyły laski i kastety, a także noże. Ciężko pokrajany został w czasie bójki 19-letni uczeń garncarski Wiktor Domiński, który otrzymał głęboką ranę w okolicy serca oraz dwie rany w ramię. Poza tem 3 uczestników odniosło również ciężkie rany, kilkunastu zaś zostało pobitych. Zajściu położyła kres policja.

Nastrój w mieście jest w dalszym ciągu bardzo podniecony.

Gdańsk, 27. 6. (Tel. wł.) W sobotę rozpoczęło się w Gdańsku Święto Sportu Robotniczego zorganizowane przez gdańskich socjalistów. W ciągu dnia odbyły się zawody sportowe, wieczorem zaś wyruszył z Hansaplatzu duży pochód z pochodniami, który przeszedł ulicami miasta w kierunku boiska sportowego. W pochodzie wzięło udział ponad 10.000 osób. Na ulicach gromadziły się bardzo liczne tłumy widzów. Uwagę zwracała na siebie grupa polskich sportowców socjalistycznych, niosących tablicę z napisem „Warszawa".

W tym samym czasie odbywał się pochód nacjonalistycznych studentów, urządzony dla uczczenia przybycia do Gdańska okrętów niemieckich.

W niedzielę przedpołudniem odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci korsarza gdańskiego Paula Beneke. Odsłonięcia dokonał prezydent Ziehm, wygłaszając krótkie przemówienie. W uroczystości tej brały udział wszystkie organizacje wojskowe, 400 marynarzy okrętów niemieckich, jak również bojówki hitlerowskie i stahlhelmowskie.

Popołudniu odbyły się uroczystości 500-letniego jubileuszu szpitala św. Jakóba, które to uroczystości były rzekomo... punktem wyjścia dla wizyty okrętów niemieckich.

Następnie na okrętach niemieckich urządzono przyjęcie dla niemieckiej ludności Gdańska W przyjęciu tem wzięło udział kilka tysięcy osób.

Gdańsk, 27. 6. (Tel. wł.) Wszystkie dzienniki gdańskie usiłują nad bójkami między marynarzami niemieckimi a robotnikami gdańskimi oraz między komunistami i hitlerowcami przejść do porządku dziennego, podając krótkie kronikarskie notatki jedynie o tych rzeczach, których nie dało się pominąć milczeniem.

We Francji na rzecz Polski

Jak już donosiliśmy, w piśmie „Saint-Quentin Soir" ukazało się kilka wyczerpujących artykułów o Pomorzu pióra p. Omer Neveux, znanego na gruncie poznańskim działacza francuskiego, który część swoich wakacyj w rodzinnych stronach francuskich poświęca propagandzie na rzecz Polski.

P. Omer Neveux zwraca się przy końcu swoich uwag do swoich rodaków z apelem, aby myśleli o sprawie Pomorza w sposób całkowicie realny. Muszą oni przedewszystkiem wiedzieć, że „dla Polaków niema korytarza, ani sprawy korytarza". Francuzi sami nie potrzebują kierować się sentymentem. Niech więc zapomną o kulturze polskiej, o braterstwie krwi, jakie łączy oba narody, o zniszczeniu swoich ziem przez wspólnego przeciwnika, o tem, że w żadnym kraju kultura francuska i język francuski nie są tak rozpowszechnione jak w Polsce, niech zapomną, że Polska jest sojuszniczką Francji.

„Bądźmy — pisze p. Omer Neveux — realistami i egoistami. Co nastąpiłoby, gdyby dla pacyfikacji świata i dla zapewnienia naszego spokoju Niemcy zajęły to odległe Pomorze polskie? Fakt ten oznaczałby gospodarcze, a następnie polityczne poddanie całej Polski Niemcom. Ale czy możemy być na tyle naiwni, by przypuszczać, że dzisiejszym Niemcom uda się to, co nie powiodło się Bismarckowi, że nowa Polska, bardziej jeszcze polska od dawnej, pozwoli tłumić swoją duszę narodową? Nie, to nie byłby pokój, nie byłby to nawet pokój cmentarny! Zresztą poddanie sobie Polski uzupełnione zostałoby szybko „Anschlussem". W ten sposób za naszą zgodą Niemcy szybko utworzyłyby nową Mitteleuropę, o której już marzą w Berlinie. I czy możemy pomyśleć, że wówczas germańska zachłanność byłaby zaspokojona? Najlepszem rozwiązaniem sprawy korytarza to zachowanie „status quo".

W ten sposób kończy swoje sumiennie opracowane wywody p. Omer Neveux. Należy być wdzięcznym za tę pracę naszemu przyjacielowi francuskiemu, jak również pismu, w którem ukazały się jego wywody, zwłaszcza, że propaganda niemiecka we Francji nie ustaje i stara się wmówić Francuzom rzeczy nieistotne, szkodliwe zarówno dla interesu polskiego, jak i francuskiego.

Żydowski „Nasz Przegląd"

a „unieważnienie lub poprawienie niektórych granic"

P. S. Hirszhorn, b. poseł, a stały współredaktor żydowskiego „Naszego Przeglądu" warszawskiego, dzień w dzień daje w różny sposób wyraz swej nienawiści do Polski, chociaż powszechnie się przyjmuje pogląd, iż grupa „Naszego Przeglądu" łączy swój sjonizm i narodowość żydowską ze stanowiskiem lojalnem wobec państwa polskiego.

Przykładem jednym z wymowniejszych są uwagi p. S. H. w „Naszym Przeglądzie" (nr. 173) o poglądach młodzieży francuskiej wyrażanych w tygodniku „Notre Temps", którym p. Hirszhorn nadaje w nagłówku szumną nazwę: opinja młodzieży francuskiej. I następnie przekłada p. S. Hirszhorn na język polski pracowicie i przytacza z lubością takie m. in. ustępy z tego tygodnika:

„Niezbędnem jest, abyśmy doszli w ciągu kilku miesięcy do tego, ażeby więcej nie mówić o odszkodowaniach. Niezbędnem jest dojść do tego aby urządzić kontrolowaną równość zbrojeń pomiędzy dawnymi przeciwnikami. Niezbędnem jest unieważnić lub poprawić niektóre granice (podkreślone przez p. S. Hirszhorna). Podczas gdy przed 13 laty zrobiliśmy pokój wojny i spudłowaliśmy, trzeba teraz urządzić pokój współpracy....

„Jeżeli Francja wyobraża sobie, że musi bronić w Europie, w Azji Mniejszej, w Afryce, wszędzie, stanu rzeczy, wynikającego z traktatów pokojowych; jeżeli Francja uważa za zadanie specyficznie francuskie podtrzymywać przeciwko Niemcom wszystkie roszczenia wszystkich państw, które uczyniła swymi klientami; jeżeli stara się zabronić Niemcom, zranionym i jęczącym, wszelkiej nadziei rozszerzenia ich wpływów w Europie wschodniej, podobnie jak Francuzi z r. 1880 szukali pociechy w rozszerzeniu swych wpływów na dalekich kontynentach; jeżeli słowem Francja postawi sobie za zasadę, by odpowiadać zawsze „nie", i by się oburzać za każdym razem, gdy Niemcy się poruszą; jeżeli zechce samotnie rządzić Europą i dyktować tu swą wolę, ponieważ jej chęci oparte są na traktatach, które narzuciła w r. 1919, wtedy konflikt jest nieunikniony. I trzeba odtąd powiedzieć z naciskiem, że świat zwali na nas odpowiedzialność tyleż i więcej, niż na Niemcy i że będziemy osamotnieni wobec wroga potężnego i być może wspomaganego przez licznych sprzymierzeńców".

Na zakończenie ogranicza się p. Hirszhorn do słów:

„Tak myśli umiarkowana, mieszczańska młodzież francuska. Niestety komentarze i wnioski przekroczyłyby ramy niniejszego artykułu".

Komentarze są istotnie zbyteczne. To, że p. S. Hirszhorn stara się wmówić, że poglądy jakiegoś tygodniczka są poglądami młodzieży francuskiej, która w ogromnej przewadze stoi na stanowisku prawicy francuskiej i obrony traktatów, oraz to, że z taką lubością przytacza te głupie zdania, zupełnie wystarcza. Komentarz p. S. Hirszhorna jest dostatecznie wyraźny.

Zresztą p. Hirszhorn dodaje jeszcze i to:

„Wynurzenia młodzieży są najczęściej echem poglądu starszych, z tą różnicą, że tam, gdzie starsze pokolenie lawiruje i dyplomatyzuje, młodzież wypawiada się szczerze, otwarcie, prostolinijnie".

P. Hirszhorn stara się wmówić zatem jeszcze i to, że są to wogóle poglądy nietylko całej młodzieży, ale całego społeczeństwa francuskiego. P. Hirszhorna trochę ponoszą własne poglądy i namiętności. A to jego ostatnie zdanie należy odpowiednio przystosować do jego wystąpienia; takie posługiwanie się cudzemi wynurzeniami, godzącemi w najżywotniejsze interesy narodu i państwa polskiego, czyni z nich własne wynurzenia, graniczące z jawną zdradą stanu. Czy Żydom w Polsce wszystko wolno?

Odpowiedź Hindenburga

Berlin, 27. 6. (Tel. wł.) Na list rządu bawarskiego w sprawie zakazu noszenia mundurów partyjnych do prezydenta Hindenburga, ten natychmiast odpowiedział listem. Z kół rządowych zapewniają, że list nie zostanie opublikowany.

Kongres eucharystyczny w Dublinie

Owacje dla polskiej pielgrzymki — Specjalne przyjęcia na cześć ks. kardynała-legata Lauri'ego

Dublin, 27. 6. (KAP.) Prymas polski, ks. Kardynał Hlond przewodniczył posiedzeniu sekcji orjentalnej.

Pielgrzymka polska, która przybyła na kongres przyjmowana była entuzjastycznemi owacjami. Prezydent de Valera okazał wiele zainteresowania dla naszej pielgrzymki i dla całej Polski.

Dublin, 27. 6. (KAP.) Gubernator angielski Irlandji Mac Neil wydał na cześć dostojników przybyłych na kongres przyjęcie, na którem honorowym gościem był kardynał-legat Lauri. Na przyjęciu tem byli obecni Ich Em. Kardynałowie Bourne, O'Connell, Dougherty, Hayes, Van Roey, Hlond, Lavitrano, Mac Rory i Verdier; arcybiskupi Harty z Cashel, Gilmartin z Tuam i Byrne z Dublina, dalej Mgr. Caccia-Dominioni, hr. de Mimbela, ministrowie pełnomocni Stanów Zjedn. i Niemiec, chargé d'affaires Francji, konsul generalny Belgji i wielu innych. Prezydent de Valera nie był obecny.

Dublin, 27. 6. (KAP.) Komitet dubliński podejmował ks. kardynała-legata w parku przy kolegjum oo. św. Ducha w Blackrock, położonem na połowie drogi między Dublinem a Dun Laoghaire. Około 20 tysięcy osób zebrało się tu na trawnikach obszernego parku, by zamanifestować wobec przedstawiciela Ojca św. swoje przywiązanie do Stolicy Świętej i wdzięczność za uświetnienie uroczystości kongresowych, tak wielką rolę odgrywających w życiu Irlandji.

Wspaniałe uroczystości zamknięcia kongresu — Pontyfikalne nabożeństwo z udziałem dziewięciu kardynałów

Londyn, 27. 6. (Tel. wł.) Wczoraj zakończył się w Dublinie kongres eucharystyczny, nabożeństwem pontyfikalnem odprawionem przez legata papieskiego kard. Lauri.

Przed specjalnie na ten cel zbudowanym ołtarzem zasiadło półkolem na prowizorycznej trybunie przeszło 200 arcybiskupów i biskupów, dalej przedstawiciele rządu i wojskowości oraz nieprzeliczone rzesze publiczności. Nabożeństwo transmitowano przez głośniki na wszystkie ulice stolicy Irlandji.

W towarzystwie ośmiu kardynałów wkroczył o godz. 13 legat papieski na podwyższenie, przyczem szpaler z oficerów irlandzkich salutował gołemi szablami. W czasie podniesienia i przemienienia dzwoniono specjalnym dzwonkiem św. Patryka, przynosząc go w tym celu z muzeum państwowego.

Na zakończenie nabożeństwa rozległy się z głośników, nadawane z Rzymu drogą telefoniczną i przejęte przez kilka stacyj zagranicznych — słowa encykliki papieskiej, przygłuszone na chwilę przez turkot motorów samolotowych, które zbyt nisko unosiły się nad tłumem wiernych. Udzieleniem błogosławieństwa papieskiego przez kardynała Lauriego zamknięto wspaniałe uroczystości.

Tragiczny wypadek — Prowokacyjne demonstracje masońskich organizacyj

Londyn, 27. 6. (Tel. wł.) W czasie wielkiego nabożeństwa z okazji kongresu eucharystycznego w opactwie w Leeds, w którem brało udział około 40 000 wiernych, ksiądz przy ołtarzu rażony udarem serca zmarł.

Londyn, 27. 6. (Tel. wł.) Z okazji odbywającego się kongresu eucharystycznego, doszło wczoraj w północnej Irlandji do manifestacyj antykatolickich. W Ballymena zebrali się już w sobotę wieczorem członkowie pewnej organizacji masońskiej i urządzali pochody po mieście podczas których śpiewali specjalne pieśni wznosząc wrogie okrzyki przeciw papieżowi. Gdy nadszedł pochód około 300 katolików udających się na kongres do Dublina obrzucono ich butelkami i kamieniami, znęcając się niemiłosiernie zwłaszcza nad kobietami. Kiedy pociąg wiozący pielgrzymkę opuszczał stację, demonstranci kamieniami powybijali szyby w wagonach.

W Larne odjeżdżających pątników obrzucono kamieniami przyczem raniono 10 osób. Policja była zupełnie bezsilna. Później demonstrujący masoni powybijali szyby w kilku kościołach.

Również w Belfascie oraz Coleraine doszło do wykroczeń przeciw odjeżdżającym pątnikom i kilka osób poraniono.

Niemcy na wulkanie

Berlin, 27. 6. (PAT). W Limbach w Saksonji doszło wczoraj popołudniu do poważnych starć politycznych. Bojówki komunistyczne zdemolowały dwa lokale hitlerowców. Na ulicach wywiązała się strzelanina, w czasie której jeden Reichsbannerowiec został zabity a szereg osób odniósł rany, w tem 7 osób ciężkie.

Lipsk, 27. 6. (PAT.) Walki polityczne w Saksonji rozgorzały na dobre. Codziennie niemal we wszystkich większych centrach przemysłowych a nawet i po wsiach dochodzi do krwawych zaburzeń i walk hitlerowców z komunistami. Sytuacja jest bardzo poważna a władze noszą się z zamiarem ogłoszenia stanu wyjątkowego.

Essen, 27. 6. (PAT). W Gelsenkirchen policja rozpędzając demonstrujących bezrobotnych, raniła ciężko kilka osób. W Hombruch podczas starcia hitlerowców z komunistami 4 osoby zostały ciężko ranione.

Ofiara „sanacyjnej" bojówki?

Warszawa, 27. 6. (PAT). W rzeźni miejskiej przy ul. Namiestnikowskiej tragarz mięsny Stefan Sobieraj strzelił kilkakrotnie z rewolweru do mistrza rzeźnickiego Eugenjusza Gettera, raniąc go bardzo ciężko w okolice serca. Getter przewieziony do szpitala, nie odzyskawszy przytomności, zmarł. Zmarły był wiceprezesem chrześcijańskiego związku kupców przemysłu mięsnego.

Warszawa, 27. 6. (Tel. wł.) — Sprawa zabójstwa ś. p. Eugenjusza Gettere, przewodniczącego Związku Handlarzy Nierogacizną w Rzeźni Miejskiej nie schodzi z łam prasy. — Obaj aresztowani są członkami bojówki B. B. S. Ogłoszono w prasie list śp. Gettera do prezesa B. B. S. posła Jaworowskiego, wystosowany jeszcze przed dwoma miesiącami. W liście tym nieboszczyk czyni Jaworowskiego odpowiedzialnym osobiście za to, co stać się może. Analogiczne wywody otrzymało jeszcze kilku innych handlarzy trzodą. Prasa domaga się zlikwidowania bojówki B. B. S. (w)

Dwa morderstwa pod Środą

Środa, 27. 6. (PAT.) W nocy z niedzieli na poniedziałek został zamordowany w Sarkowcu Piątkowskim osadnik Zygfryd Heinze, a córkę jego, 15-letnią Brunhildę ciężko poraniono.

Morderstwo popełniono podczas snu ofiar siekierą, zabraną z zabudowań gospodarskich Heinzego, pod nieobecność żony zamordowanego oraz syna i drugiej córki, którzy wyjechali na niedzielę do krewnych. Zachodzi podejrzenie morderstwa rabunkowego.

Ciężko ranna córka Heinzego, umieszczona w szpitalu w Środzie, nie odzyskała dotychczas (godz. 13,20) przytomności.

Środa, 27. 6. (PAT.) Na powracającego z pracy 19-letniego Jana Suchonia z Nadziejewa napadli Stanisław i Franciszek Kędziorowie i ciężko go pobili. Suchoń, uderzony kilkakrotnie przez Kędziorów kołkiem w głowę, zmarł wkrótce potem wskutek odniesionych obrażeń.

Powodem zajścia miały być porachunki osobiste. Sprawców aresztowano i odstawiono do sądu.

Echa wywiadu Papena

Paryż, 27. 6. (PAT). W związku z oświadczeniem kanclerza von Papena, zaprzeczającem niektórym ustępom wywiadu ze Stefanem Lauzanne „Le Matin" podaje oświadczenie następującej treści:

„Rozmowa Stefana Lauzanne z kanclerzem Papenem odbyła się w piątek, o godz. 16 w siedzibie delegacji niemieckiej. Ponieważ kanclerz niemiecki ani razu nie zaznaczył, że rozmowa ta posiada poufny charakter, Lauzanne miał pełne prawo podać do publicznej wiadomości poczynione mu oświadczenia i zrobił to w formie raczej umiarkowanej.

Ścisłość jego oświadczeń może być tem mniej kwestjonowana, iż kanclerz von Papen wyraził się prawie identycznie w rozmowie z premjerem Herriotem".

Berlin 27. 6. (PAT). Przed wyjazdem do Lozanny kanclerz von Papen przyjęty był po raz drugi przez prezydenta Hindenburga.

Audjencja łączyła się, według doniesień prasy, bezpośrednio z wywiadami, jakie kanclerz udzielił ostatnio korespondentom francuskim. Wywiady te wywołały w pewnych kołach obozu narodowego wielkie poruszenie.

Krążyła nawet pogłoska, iż kanclerz nie wróci już do Lozanny. Przeważył jednak ostatecznie wzgląd na niezmiernie ważną fazę obecnych prac konferencji lozańskiej.

Mówi się teraz, jak pisze „Montag Morgen", że w dalszych obradach lozańskich kierunek pracy delegacji niemieckiej nadawać będzie min. spraw zagr. Neurath.

Berlin, 27. 6. (PAT). Komunikat urzędowy podkreśla, że gabinet Rzeszy zaaprobował dotychczasowe stanowisko delegacji niemieckiej oraz dalszy jej plan w rokowaniach lozańskich. Kanclerz po powrocie do Lozanny ma przedłożyć Herriotowi nowe propozycje niemieckie, dotyczące gospodarczej współpracy międzynarodowej. Berlińskie koła polityczne oczekują, że konferencja lozańska już w dniach najbliższych odroczy się na czas dłuższy.

Słowiańska olimpjada muzyczna

Warszawa, 27. 6. (PAT). Komitet organizacyjny Towarzystwa Przyjaciół Muzyki i Opery Narodowej postanowił przystąpić do urządzenia zjazdu w Warszawie najwybitniejszych wykonawców muzycznych państw słowiańskich i słowian niemieszkających w krajach ojczystych.

Proponuje się zaproszenie drogą oficjalną artystów następujących krajów: Polski, Rosji, Czechosłowacji, Jugosławji, Bułgarji oraz artystów tych krajów niemieszkających w ich ojczyznach. Mają być dopuszczone następujące gałęzie muzyki: fortepian, skrzypce, śpiew solowy, wiolonczele, zespoły kameralne i chóralne.

Ogromny pożar

Bruksela, 27. 6. (Tel. wł.) W olbrzymich halach targowych St. Jacques w Antwerpji, w których kilka wielkich firm urządziło sobie składnice, wybuchł ogromny pożar, który około południa jeszcze trwa i przerzuca się na sąsiedni szpital i kościół. Kilku strażaków jest rannych.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 27. 6. 1932 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była bez zmiany. Z pożyczek państwowych handlowano 5 proc. Poż. konw. po 35 proc. w transakcjach, natomiast 4 proc. Poż. inwest. poszukiwano po 85. Z papierów lokacyjnych P. Z. K. handlowano 8 proc. listy dol. stare po 56.— w transakcjach, również mniejszą ilość 8% listów dol. amort. po 52½, bez notowania. Pozatem obracano 6 proc. listy żytnie po 12½, również w transakcjach.

Z akcyj bankowych ofiarowano Bank Polski po 70.—, płacono zaś 69.— beze obrotu. W obrotach nieoficjalnych ofiarowano 4 proc. Premj. dol. po 48.—, natomiast płacono za 3 proc. Poż. bud. 33½.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 35% +
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 56% +

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 12.50 +
4% Premj. Pożyczka Inwestycyjna 85.— P.
Tendencja bez zmiany.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.91 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.92 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.60 zł., gotówką 208.50 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 174.26 do 174.52 zł., gotówką 173.92 zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 27. 6 1932 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładuki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71 3 kg. (121 f. w. h.); 2) żyta pomorskiego 69,95 kg. (119,1 f. w. h.); 3) pszenicy poznańskiej 74,8 kg. (127,1 f. w h.); 4) pszenicy pom. 74,35 kg. (126,4 f w h.); 5) jęczmienia pozn. i pom.: a) 64 do 66 kg., b) 68 kg.; 6) owsa pozn. i pom. 43,55 kg. (74,1 f. w. h.).

Ceny orjentacyjne

Żyto	23,50— 24,00
Usposobienie stałe.	
Pszenica	24,75— 25,75
Usposobienie stałe.	
Jęczmień 64—66 kg.	19,00— 20,00
Jęczmień 68 kg.	20,00— 21,00
Usposobienie słabe.	
Owies	20,50— 21,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia 65% wł. work.	35,75— 36,75
Usposobienie stałe.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	38,00— 40,00
Usposobienie stałe.	
Otręby żytnie	13,00— 13,25
Otręby pszenne	11,50— 12,50
Otręby pszenne (grube)	12,50— 13,50
Łubin niebieski	11,00— 12,00
Łubin żółty	14,00— 15,00

Ogólne usposobienie stałe.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 75 tonn, pszenicy 120 tonn, owsa 45 t., otrąb żytnich 30 tonn.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 27. 6. 1932 r.

Dewizy:

	trans	sprzed.	kup
Belgja	124,20	124,51	123,89
Gdańsk	174,65	175,08	174,22
Holandja	360.45	361,35	359,55
Londyn	32,20	32,39	32,07
Nowy Jork kabel	8,92	8,94	8,90
Paryż	35.07	35,16	34,98
Sztokholm	166,50	167,33	165,67
Szwajcarja	173.80	174,23	173,37
Berlin	211.75		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poż. bud.	34,25	
4% poż. inw.	88,75	
4% poż. inw. szt. ser.	96,00	
5% poż. konw.	36,00	
4% poż dolarowa	47,25	47,50
6% poż. dol.	50,00	
7% poż. stabil.	43.88	44,00
10% poż. kolejowa	101,00	

Tendencja nieco mocniejsza.

Akcje w złotych:

Bank Polski 0,00— 70,00

Tendencja utrzymana.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 27. 6. 1932 r.

Pszenica march. tylko sp.	252,00—254,00
Tendencja słabsza.	
Żyto march.	191,00—193,00
Natychm. dostawa mocna, późn. dostawa spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	162,00—172,00
Tendencja spokojna.	
Owies march.	159,00—163,00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna	30,75— 34,75
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia 70%	25,80— 27,75
Tendencja mocna.	
Otręby pszenne	9,90— 10,50
Tendencja utrzymana.	
Otręby żytnie	10,10— 10,50
Tendencja utrzymana.	
Groch Victoria	17,00— 23,00
Groch drobny jadalny	21,00— 24,00
Groch pastewny	15,00— 19,00
Peluszka	16,00— 18,00
Bób	15,00— 17,00
Wyka	16,00— 18,00
Łubin niebieski	10,00— 11,00
Łubin żółty	14,50— 16,00
Kuchy lniane 37%	10,30— 10,60
Kuchy z orzecha ziemnego	10,60
Kuchy mielone (mączka)	11,00
Wytłoki suche paryt. Berlin	8,70
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	10,20— 10,30
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	11,10— 11,20
Ziemniaki jadl. czerw. zeszłoroczny zbiór	1,70— 1,90
Ziemniaki inne żółte zeszłoroczny zbiór	2,80— 3,00
Za ziemniaki inne żółte młode tegoroczny zbiór	5,25
Ziemniaki fabryczne w fg za funt	7 ½ — 8 ½

Ogólna tendencja niejednolita.

Bekony. W Londynie ostatnie oficjalne notowania bekonu nie uległy żadnej zmianie w porównaniu z poprzedniemi.

Sam wśród wodnych bezdroży oceanu

Hausner o pierwszym etapie swego lotu — „Jedynie cud mógł mi pozwolić wydostać się z tego tragicznego położenia"

Paryż, 27. 6. (PAT.) „Le Journal" zamieszcza na naczelnem miejscu pierwszy z cyklu artykułów Hausnera, przesłany jako kablogram z Miami, gdzie przebywa obecnie lotnik polski.

Hausner zaznacza na wstępie, że ambicją jego życia było dokonać lotu między Stanami Zjedn., a Polską. Od roku 1921 pracował z uporem nad urzeczywistnieniem tego marzenia.

Wreszcie zakłady Vright J. Dash dostarczyły mu aparatu typu „Bellance Ash" model C. H. Jednopłatowiec ten mógł zabrać ze sobą do 350 galonów benzyny w kadłubie, 84 na szkrzydłach, 70 w blaszankach, ogółem 2 304 litrów.

Po zasięgnięciu opinji szefa biura meteorologicznego w Stanach Zjedn. Hausner zdecydował się wyruszyć w dniu 3. b. m. o godz. 7 czasu amerykańskiego. Wziął ze sobą sandwicze, pomarańcze, dwa jabłka, gumę do żucia, cukierki salicylatowe, termos z kawą, butlę wody, mapy morskie i kilka drobnych przedmiotów. O godz. 8,46 aparat wzbił się w górę, kierując się w prostą drogę ku północnemu wschodowi od Rockaway.

Od samego Nowego Jorku aparat działał z nadzwyczajną sprawnością na wysokości około 700 m. Lekki wiatr powiewał ze wschodu. Hausner czuł si ęrzeźki i pełen otuchy. O godz. 13.05 przeleciał nad przylądkiem Sable. O godz. 18.35 znalazł się w zatoce Hermitage. Wysokościomierz wskazywał 1 700 m. Powoli zapadał zmrok. O godz. 20,20 samolot znajdował się na południe od wybrzeży przylądka Bonavista. Wzbił się na wysokość 2 000 m, krążąc podnad chmurami. Szybkość lotu wynosiła do tego czasu 176 km. na godzinę. Do godz. 23 samolot przebył 2 240 km od Nowego Jorku.

Około północy zauważył wydzielający się dym, który narazie nie wydał mu się podejrzany, niebawem jednak kabina zaczęła napełniać się coraz gęstszemi obłokami. Zaczął się wreszcie niepokoić i po ciemku szukać powodu wydzielania się gazu. W końcu znalazł, że cieknie ekshaustor. Zamknął natychmiast dostęp do silnika i puścił w ruch pompę.

O godz. 3 ku wielkiemu przerażeniu zauważył, iż wielki zbiornik jest zupełnie pusty. Benzyna wyciekła. Ogarnęła go zgroza. Według pospiesznego obliczenia doszedł do wniosku, że pozostało jednak tyle, by móc lecieć jeszcze w ciągu 12 do 14 godzin i dotrzeć do wybrzeży irlandzkich. Ani przez chwilę nie powstała mu w głowie myśl odwrotu. Znajdował się w środku oceanu, mając wiatr przeciwny a w razie powrotu tracił wszelkie szanse uratowania się.

Hausner napełnił zbiornik z oliwą, wzniósł się na 3 000 m. i zaczął pompować benzynę do rezerwoarów, znajdujących się na skrzydłach. Niestety stracił ogromną ilość benzyny, przyczem zauważył, że i w innem miejscu cieknie przewód benzyny. Zmniejszył więc szybkość motoru i wrzucił do morza puste bańki.

Obliczając ilość pozostałego paliwa, doszedł do wniosku, iż ostatnie szanse dotarcia do wybrzeży irlandzkich rozchwiały się. Znalazł się sam jeden wśród bezbrzeżnego oceanu. Szybował na wysokości 3 000 m. Pod nim chmury zakrywały morze, którego Hausner nie widział od 5 godzin. Przez mózg przesuwały się najbardziej ponure myśli. O godz. 13 wyrzucił ostatnią bańkę z benzyny.

„Uczucie, jakiego doznałem, pisze Hausner, musi być analogiczne z przeżyciami człowieka, skazanego na śmierć. O godz. 6.46 Hausnera dzieliła od Nowego Jorku odległość 4 000 km. „Jedynie cud mógłby mi pozwolić, wydostać się z tego tragicznego położenia", — kończy Hausner pierwszą część opisu swych wrażeń.

Na Dalekim Wschodzie

Mimo uspokajających oświadczeń dyplomacji japońskiej, sytuacja na Dalekim Wschodzie jest nadal napięta i grozi nowemi komplikacjami. Dwa czasopisma francuskie „La Revue des Deux Mondes" i „Correspondant" poświęciły stosunkom na Dalekim Wschodzie obszerne artykuły, które jasno wykazują, jak skomplikowało się tam położenie i jak błędne są poglądy europejskie na tamtejsze zagadnienia.

Przedewszystkiem błędnie pojmuje się słowo „Chiny". Chiny nie są państwem jednolitem. Trzeba właściwie rozróżniać trzy państwa chińskie, z których każde ma swoiste oblicze. Przedewszystkiem wymienić należy oficjalne Chiny, Chiny Ligi Narodów, będące pod ochroną Stanów Zjednoczonych; rząd tego państwa ma właściwie władzę tylko nad dwiema najbliższemi prowincjami t. j. zaledwie ósmą częścią terenu Chin. Dalej następuje mandżurska część Chin, obecnie państwo samodzielne, opierające się o Japonję. Wreszcie mamy anarchistyczne Chiny, których granice zmieniają się w związku z wojną domową i gdzie znajdują się środowiska bolszewickie, zmierzające w kierunku doliny Jang-tse-Kiang.

Pisma francuskie twierdzą, że jedynie Japonja uniemożliwia rozwój bolszewizmu w Chinach. Dlatego też zachodzi prawdopodobieństwo starć japońsko-sowieckich. Do starć tych nie dojdzie ani jutro, ani w najbliższej przyszłości, ale walka jest nieunikniona, ponieważ na terenie Chin nie mogą równocześnie działać wpływy japońskie i bolszewickie. Japończycy usilnie dążą do uporządkowania stosunków w Mandżurji i pragną uczynić z kraju tego dogodne miejsce dla emigracji japońskiej, któreby było równocześnie rozległym rynkiem zbytu dla przemysłu japońskiego. Z tych względów Japonja nie zamierza obecnie prowadzić wojny z Sowietami.

Z drugiej strony, — jak zaznacza „Revue des Deux Mondes" — również Związek Sowietów za wszelką cenę stara się uniknąć konfliktu z Japonją. Sowiety bowiem uświadamiają sobie, że trudno byłoby prowadzić wojnę na tak wielką odległość, zwłaszcza, że Moskwa ma do dyspozycji tylko jedną linję kolejową przez Syberję, którą przejechać może najwyżej 16 pociągów w ciągu doby. Nie mniej bolszewicy umacniają swe pozycje na granicy Mandżurji i nie przebierają w środkach, by tylko przeszkodzić Japonji w zupełnem opanowaniu kraju. Taka sytuacja oczywiście jest wielce niepewna. Sowiety muszą jednak — zdaniem „La Revue des Deux Mondes" — czekać na odpowiedni moment, aby czynnie wystąpić przeciwko Japonji. Nastąpiłoby to wówczas, gdyby Chińczycy wkroczyli do Mandżurji, lub gdyby nastąpił zatarg pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a Japonją.

Artykuł w „Correspondant" potwierdza wywody, zawarte w artykule „Revue des Deux Mondes". Zdrowy rozsądek skłania Japonję do prowadzenia ostrożnej polityki, jak również do wykorzystania różnic pomiędzy „białymi" i „czerwonymi" Rosjanami. Mandżurja jest podporządkowana wpływom japońskim i staje się terenem japońskiej ekspanzji gospodarczej. Dlatego można było się spodziewać, że na Dalekim Wschodzie dojdzie do nowego podziału sfer interesów pomiędzy Japonją a Związkiem Sowietów. Liczyć się jednak trzeba z japońskiem dążeniem do ekspansji, które może wywołać poważniejsze starcia. Z drugiej strony w Związku Sowietów nurtują prądy, które — jak w artykule się stwierdza — usiłują wciągnąć Chiny w krąg rewolucji. W Rosji sowieckiej spodziewają się, że armja 400 miljonów nowych chińskich bojowników rewolucyjnych mogłaby wzniecić pożar, który przerzuciłby się na cały świat.

Sytuacja na Dalekim Wschodzie jest więc nadzwyczaj skomplikowana, a przyczyniają się do tego siły żywiołowe, które łatwo doprowadzić mogą do katastrofy i wzniecić pożar wojenny, choć rządy wszystkich zainteresowanych starają się działać ostrożnie, wstrzemięźliwie i unikać zadrażnień.

Odpowiedź „Polonji" „Il. Kurjerowi Codzien."

Z powodu sprostowania, przysłanego nam i kilku innym pismom przez wydawcę krakowskiego „Ill. Kurjera Codz.", posła B. B. p. M. Dąbrowskiego, pisze „Polonja", organ senatora Korfantego:

„Przypominamy raz jeszcze, że w numerze 1743 „Polonji" z dnia 13. 8. 1929 w artykule p. t. „Subwencje ciężkiego przemysłu śląskiego a „Krakowski Ilustrowany Kurjer Codzienny" zarzuciliśmy temu pismu, że, zabiegając o subwencję ze strony przemysłu ciężkiego, wywierało na przemysł presję w sposób, który senator Przybylski skwalifikował jako szantaż.

„Zgodnie z naszem żądaniem, wydawca „I. K. C." p. Dąbrowski wytoczył przeciwko red. odp. naszego pisma skargę sądową, łącząc ją równocześnie z innym artykułem, który ukazał się w numerze 1663 „Polonji" z dnia 24 maja 1929, pod tytułem „Byle interes szedł, teorja i praktyka I. K. C."

„W wyniku rozprawy sądowej odpowiedzialny redaktor „Polonji" p. Wesołowski został uniewinniony z oskarżenia o oszczerstwo wzgl. zniewagę w treści artykułu pod tyt. „Subwencje ciężkiego przemysłu śląskiego a krakowski „Ilustrowany Kurjer Codzienny". P. Wesołowski został jedynie ukarany 100-złotową grzywną za uchybienie natury formalnej, jakiego sąd dopatrzył się w związku z częścią drugiego artykułu.

„Co zaś do istoty naszych zarzutów, przypominamy, że na rozprawie dnia 11 bm. senator Przybylski stwierdził jako świadek, że zarówno przed pertraktacjami jak i po ich zerwaniu ukazywały się w „I. K. C." artykuły, atakujące przemysł i przemysłowców. W toku pertraktacyj ataki te ustały, powtarzały się natomiast w czasie przerw.

„Świadek odniósł wrażenie, że w ten sposób „I. K. C." chce wpłynąć na przyspieszenie załatwienia tej sprawy. Dyr. Przybylski stwierdza, że w czasie pertraktacyj mógł powiedzieć, iż uważa to za szantaż, albowiem artykuły, atakujące w czasie przerw w pertraktacjach, nie były przypadkiem".

Dzień Abstynencki

Staraniem komitetu zjednoczonych towarzystw przeciwalkoholowych w Poznaniu zorganizowano we wczorajszą niedzielę obchód uroczysty, ku czci św. Jana Chrzciciela, patrona Katolickiego Związku Abstynentów. Uroczystość ta mająca na celu propagandę idei wstrzemięźliwości od napojów alkoholowych, urządzona była pod nazwą „Dzień Abstynencki".

„Dzień Abstynencki", urządzony w tym roku po raz pierwszy, rozpoczął się nabożeństwem w Kolegjacie Farnej, na które przybyły organizacje abstynenckie i stowarzyszenia popierające ideę wstrzemięźliwości. Mszą św. odprawił ks. prałat Prądzyński, a kazanie wygłosił sekretarz generalny stowarzyszeń przeciwalkoholowych w Poznaniu, ks. dyr. Gałdyński. Następnie odbył się pochód stowarzyszeń z sztandarami i orkiestrą ulicami miasta do sali zebrań w Domu Królowej Jadwigi.

Tu odbyło się zebranie, które zagaił krótkiem przemówieniem prezes komitetu organizacyjnego, p. T. Tomaszewski. O zadaniach ruchu abstynenckiego w chwili obecnej, wygłosił referat prof. Uniw. Pozn. p dr. Józef Kostrzewski. Mówca podkreślił wielkie zadania, jakie ma do spełnienia ruch przeciwalkoholowy w dobie obecnego kryzysu. Wskazał przedewszystkiem na wielkie znaczenie wychowawcze ruchu przeciwalkoholowego w dobie obecnej około kształtowania charakterów, paczonych przez złą prasę i wiele czynników ujemnych, obserwowanych w różnych dziedzinach naszego życia społecznego i narodowego. Przekonywujące wywody mówcy, nacechowane głęboką troską o przyszłość narodu, przyjęli zebrani burzliwemi oklaskami.

Uroczystym momentem zebrania było uczczenie zasłużonych działaczy abstynenckich. Po krótkiem przemówieniu ks. dyr. Gałdyński wręczył zasłużonym krzewicielom idei przeciwalkoholowej dyplomy. Otrzymali je pp.: Aleksy Waczyński, Stanisław Haremza, Wacław Strugarek i Antoni Biskupski. Ponadto przyznano dyplomy nieobecnym na zebraniu pp.: ks. rektorowi Cieszyńskiemu i O. superiorowi Kuklińskiemu. Do urozmaicenia zebrania przyczyniło się wspólne odśpiewanie hymnu abstynenckiego „Pod sztandarem idziem ducha", oraz deklamacje, wygłoszone przez pp.: Brenneisa i M. Śmigaja. Po uchwaleniu rezolucyj poranek abstynencki zakończono odśpiewaniem hymnu „My chcemy Boga"!

Zebranie przyjęło następujące rezolucje:

Uczestnicy zebrania uroczystego Dnia Abstynenckiego w Poznaniu uchwalają następujące rezolucje:

1. Ponieważ alkoholizm mimo kryzysu gospodarczego ma nadal w Poznaniu licznych zwolenników we wszystkich sferach i poważne czyni spustoszenia w życiu prywatnem, rodzinnem i społecznem, przeto zanosimy serdeczny apel do zwolenników trzeźwości, aby moralnie i materjalnie popierali ruch przeciwalkoholowy, a zwłaszcza aby w karnych szeregach organizacyj przeciwalkoholowych współdziałali gorliwie słowem i przykładem, zarówno w kierunku ratowania alkoholików, jak w kierunku zapobiegawczym.

2. Wobec jawnych zakusów wrogów państwa naszego, wzywamy szczególnie młodzież polską, aby z sprawą alkoholizmu dokładniej się zapoznała, a wychowanie swe fizyczne i duchowe oparła na zasadzie całkowitej abstynecji.

3. Wzywamy do walki stanowczej i nieubłaganej z książkami i pismami w rodzaju „Tajnego Detektywa", które kosztem zdrowia moralnego dorosłych i młodzieży opisują szczegółowo wszelkie występki i zbrodnie, a także z pismami wolnomyślicielskiemi, które z coraz większą czelnością zwalczają religję i przedstawicieli Kościoła katolickiego.

4. Do członków organizacyj przeciwalkoholowych zanosimy serdeczny apel, by naśladowali patrona ruchu abstynenckiego, św. Jana Chrzciciela, także w pracy pogłębieniem swego życia wewnętrznego i to przez liczny udział w rekolekcjach zamkniętych.

Ostrów przeciw zakusom niemieckim

Ostrów, 26 czerwca.

Dziś cały Ostrów w mocny, lecz zarazem pełen godności sposób dołączył do głosów innych miast polskich swój głos zdecydowanego protestu przeciw ostatnim niepoczytalnym w swej zaciekłości zakusom w stosunku do Polski. Ponad pięć tysięcy ludzi zaległo około godz. 12,30 rynek, by uczestniczyć w wielkim wiecu manifestacyjnym, zorganizowanym przez Obóz Wielkiej Polski i Z. O. K. Z.

Po odegraniu Roty zagaił wiec krótkiem przemówieniem p. Mierzejewski, poczem pierwszy referat wygłosił p. adw. Wińkowski z Ostrowa. Jako drugi zabrał głos p. red. Jerzy Herniczek z Poznania, który w mocnych słowach przedstawił podstępne dążenia Niemców, istotny cel ich zamiarów w stosunku do Polski, apelując do wypowiedzenia zdecydowanej walki przez całe społeczeństwo naszym największym wrogom, a przedewszystkiem do stosowania względem nich stanowczej polityki, która jedynie może dać pożądane owoce również w stosunku do Gdańska i ukróci jego prowokacje.

Wywody mówcy wielokrotnie przerywano burzliwemi oklaskami, solidaryzując się z niemi całkowicie. Wreszcie przyjęto jednogłośnie mocną rezolucję przeczytaną przez p. Mierzejewskiego i odśpiewaniem Roty zakończono imponującą manifestację.

Tragiczna zabawa

Brody, 27. 6. (PAT.) Pięcioro dzieci z Jasionowa znalazło w polu granat artyleryjski i poczęło się nim bawić. Granat eksplodował i rozszarpał jedno dziecko, a czworo innych ciężko poranił.

WYWCZASY — A URODA.

Współczesne życie — trudne, złożone, potęgujące odczuwalność ciężkiej atmosfery bytu, stwarza tęsknotę do zrównoważenia nadszarpanych nerwów i zwątlonego zdrowia. Poszybujemy przeto niebawem pod gór obłoki, do orzeźwiających fal morskich, by zaczerpnąć ze źródła rozsłonecznionej przyrody sił do żmudnej walki. Zrzućmy podczas wywczasów szatę codzienności, wyzbyjmy się wolą wszelkich trosk, upajajmy się rozkosznem tchnieniem niezwykłych wrażeń, bo one swym wpływem psychicznym odmładzają organizm. Pamiętajmy atoli też i o fatalnych skutkach działania nadmiaru energji słońca i ciepła na urodę. Przedewszystkiem zwalczać winno się narastanie twardego naskórka twarzy, co jest równoznaczne z zatratą świeżej soczystości cery. Należy przeto tak w dniach słonecznych, jak i dżdżystych ochraniać cerę twarzy i ręce kremem sportowym „Ultrasol". Krem ten, nader przystępny ceną, a jednak wytwornej jakości, odda nietylko sportowcom nieocenione usługi, lecz dzięki jego ożywczej sile — każdemu dbającemu o urodę. Wystrzegać się należy pudru z zawartością ołowiu lub bizmutu, gdyż metale te niszczą cerę. Polecam puder egzotyczny, roślinny Dra Lustra. Wyższa temperatura lata potęguje wydzielinę tłuszczu ze skóry głowy oraz twarzy u osób o tłustej właściwości cery. Jełczenie tłuszczu na głowie wywołuje wypadanie i marnienie włosów, dlatego powinno się w lecie często zobojętniać kwasy tłuszczowe myciem Shampoonem Dra Lustra i to — rumiankowym lub do ciemnych włosów. Zaznaczam, iż każda właściwość cery wymaga mycia gorącą niemal wodą, najkorzystniej z dodatkiem kosmetycznego boraksu Dra Lustra. Nakoniec ostrzegam osoby o tłustej właściwości cery przed posługiwaniem się mydłem. Wskazany jest jedynie: proszek marmurowy „Miraculum". Tw ggil

Dr. Z. B.

Kotliński w sidłach własnego listu

Dzień 22 procesu gdyńskiego

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Gdynia, 25 czerwca.

Rzeczoznawca dla robót kamieniarskich, p. Jakób Job z Bydgoszczy, Włoch z pochodzenia, oświadczył, że w budynkach użyteczności publicznej daje się schody tylko granitowe. Dolomitowe schody na dworcu gdyńskim zniszczone są już w 50 proc.

Drugi ze słuchanych rzeczoznawców, inż. Piotrowski, również z Bydgoszczy, wypowiada się co do żelaznych konstrukcyj na dworcu. Podaje kalkulację z której wynika, że 1 kg gotowej konstrukcji żelaznej kosztował w roku 1926 bez zysku 2,80 zł (Mikulski otrzymał 3,40 zł). Co do lokomobili, maszyn i narzędzi na Grabówku oświadcza, że łączna wartość tych ruchomości wynosiła 45 000 zł. Przy sprzedaży z licytacji można było uzyskać 30 000 zł, jeżeli maszyn nie dekompletowano, w przeciwnym razie tylko połowę tej sumy.

W dalszym ciągu dzisiejszej rozprawy sąd przegląda i odczytuje różne dokumenty, które przedkłada prokurator. Ciekawe są listy Dyrekcji B. G. K. w Warszawie, informujące, że 22 sierpnia 1927 wypłacono inżynierowi Edwardowi Ruszczewskiemu sumę 55 000 zł, którą trzy dni przedtem wpłacił do oddziału tego banku w Gdyni, oraz odpisy dowodów wpłaty na P. K. O. w Gdyni, konto nr. 8508 (Powszechny Bank Związkowy w Warszawie, na panieńskie nazwisko żony inż. Ruszczewskiego, z domu Bernstein) sumy 15 400 zł w dniu 13 września 1927 i sumy 49 000 zł w dniu 19 tego samego miesiąca i roku. Zdaniem prokuratora dowody te dotyczą łapówek, które pobrał inżynier Ruszczewski przy budowie poczty w Gdyni. Dalej odczytano jeszcze zawiadomienie dyrekcji Powszechnego Banku Związkowego w Polsce, że w dniu 3 października 1927 r. niejaki Juljusz Weiss ze Lwowa przekazał na rachunek inż. Ruszczewskiego sumę 10 500 zł. Okazuje się, że pupil b. min. Miedzińskiego ciągnął pieniądze nie tylko z Gdyni.

Na sali sądowej powstaje poruszenie, gdy jeden z sędziów odczytał list, który oskarżony Kotliński napisał w dniu 2 września 1925 (był wówczas kontraktowym urzędnikiem D. K. P. Gdańsk i kierownikiem budowy dworca gdyńskiego) do Starogardzkiej Fabryki Papy Dachowej. W liście kwituje najpierw odbiór wapna, a potem proponuje oddanie firmie Jan Mikulski wagonu papy dachowej na skład komisowy, poczem dodaje dosłownie, że jest „cichym wspólnikiem" firmy Jan Mikulski i posiada rejentalne pełnomocnictwo.

W tem miejscu przewodniczący prawie że powstał z fotelu:

— Panie Kotliński, niech pan zobaczy, czy to naprawdę pana podpis! Przez cały ciąg rozprawy mówił pan nam, że pan nigdy nie był wspólnikiem Mikulskiego i, że w roku 1925 nie wiedział pan nawet, co to jest „cichy wspólnik". Tymczasem pisze pan, że pan jest „cichym wspólnikiem" i powołuje się pan nawet na potrzebne w tym wypadku „pełnomocnictwo rejentalne"!

Oskarżonego Kotlińskiego, który zazwyczaj nie tracił przytomności umysłu, aż zatkało. Po dłuższej chwili opamiętał się i rozpoczął nieprzekonywującą zupełnie opowieść o tem, że list ten pisał pod dyktandem osoby postronnej tylko w celu uzyskania towaru na skład.

W dalszym ciągu sąd zapoznał się z aktami sądu grodzkiego w Gdyni, dotyczącemi przysięgi wyjawienia, złożonej przez Kotlińskiego, i zaręczenia w miejsce przysięgi, oddanego przez Mikulskiego w sprawach nadzoru firmy. W obu wypadkach oskarżenie zarzuca Kotlińskiemu i Mikulskiemu, że popełnili krzywoprzysięstwo.

Proces toczy się teraz szybko ku końcowi, bo z dozwolonych czternastu dni przerwy zużyto już dni dwanaście. W poniedziałek rozpocznie się odczytywanie orzeczeń biegłych. Wyrok spodziewany jest w pierwszych dniach lipca. FOB.

Jarocin w nastroju narodowym

Jarocin, 26 czerwca.

Na niedzielę dzisiejszą zostało zwołane przez Stronnictwo Narodowe zgromadzenie publiczne. Przewodniczący Koła S. N. w Jarocinie p. W. Paterek zawiadomił o tem starostwo przez miejski urząd bezpieczeństwa i porządku publicznego jeszcze w poniedziałek. Miejski urząd za pokwitowaniem odesłał to zawiadomienie starostwu. W ten sposób formalności stało się zadość w myśl nowej ustawy o zgromadzeniach.

W niedzielę o 4 godz. po południu wielka sala strzelnicy Bractwa Kurkowego wypełniła się po brzegi publicznością z miasta i powiatu. Zebranie zagaił p. W. Paterek, witając przybyłych: p. sen. dr. Meissnera oraz pp. posłów Kaweckiego i dr. Harembskiego.

Pierwszy przemawiał sen. dr. Meissner wśród częstych żywych oklasków. Po pierwszych zdaniach posła Kaweckiego przedstawiciel policji zawiadomił prezydjum, że ma polecenie rozwiązania zebrania, gdyż rzekomo nie zostało ono zgłoszone. Zarządzenie to w imieniu starosty, który jest na urlopie, wydał jego zastępca p. Fryza. Mimo wyjaśnień, iż zebranie zostało zgłoszone w porę i że w razie zakazu zgromadzenia winien ten zakaz być doręczony na 24 odziny przed zebraniem, i to z uzasadnieniem odmowy, utrzymano to zarządzenie w mocy.

Przed rozwiązaniem zebrania sen. Meissner w imieniu zarządu wojewódzkiego S. N. ogłosił skład zarządu powiatowego Stronnictwa Narodowego, do którego wchodzą: p. dr. Jan Białasik z Pleszewa, W. Paterek, K. Krukowski, J. Herwich i L. Sych z Jarocina, Jan Czarczyński z Nowego Miasta, W. Latusek z Żerkowa, Jan Bartkowiak z Ciświcy i ks. prob. Donat z Mieszkowa. Do rady wojewódzkiej z powiatu jarocińskiego wchodzą: ks. prob. Donat i p. W. Paterek.

Na tem zebranie rozwiązano i po odśpiewaniu „Roty" publiczność do najwyższego stopnia rozgoryczona opuściła salę.

Z okazji przybycia sen. Meissnera i posłów Kaweckiego i Harembskiego odbyło się w sali strzelnicy towarzyskie zebranie. Przy zastawionych stołach zasiedli obywatele z miasta i okolicy. Okolicznościowe przemówienia wygłosili: Poseł Kawecki wniósł toast na cześć armji narodowej na ręce przedstawicieli miejscowego koła Związku Hallerczyków i na cześć Młodych Obozu Wielkiej Polski. Poseł dr. Harembski opisał swe wrażenia z uroczystości ostatnich na Górnym Śląsku, do czego ks. prob. Donat dorzucił bardzo ciekawe wspomnienia z czasów przedwojennych. P. W. Paterek w imieniu zebranych dziękował za przybycie sen. Meissnerowi i obu posłom i podniósł, że obywatele Jarocina i powiatu jarocińskiego z całą wiarą szerzyć będą hasła Stronnictwa Narodowego, widząc w ich realizacji lepszą przyszłość dla narodu. Sen. dr. Meissner zakończył cykl przemówień toastem „Kochajmy się i nie dajmy się".

Towarzyskie to zebranie pozostawia uczestnikom jak najmilsze wspomnienie.

Z Stronnictwa Narodowego

Koło na Winiarach

Miesięczne zebranie odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. Trzeciakowskiego. Referat o kwestji żydowskiej wygłosił p. Zygmunt Łamaszewski. Wywody prelegenta wywołały duże zainteresowanie wśród zebranych, dowodem czego były żywe oklaski i ożywiona dyskusja, w której zabierali m. in. głos pp. Dezór, Trzeciakowski, Urbaniak i Krzypiński. Pod koniec załatwiono szereg spraw organizacyjnych i wywiązała się jeszcze miła, towarzyska pogadanka.

Powiat gostyński

Ponieważ nie doszedł rąk naszych odnośny manuskrypt, przeto referujemy choć z opóźnieniem wielkie zgromadzenia polityczne, jakie się w Gostyniu, Krobi i Poniecu odbyły z udziałem gorąco oklaskiwanego posła prof. Winiarskiego. Liczny był w tych zgromadzeniach udział ludu wiejskiego, którego przedstawiciel oświadczył w Gostyniu, że wieś nie chce już słuchać chłopskich demagogów stanowych, a garnie się tłumnie pod sztandary obozu narodowego.

Ententofile krakowscy czasu wojny

Wczoraj, w niedzielę, odbył się w gmachu poznańskiej Wystawy Plakatów drugi zkolei wykład prof. uniwersytetu p. dr. Tadeusza Grabowskiego p. t. „Zwolennicy Ententy w Krakowie w czasie wojny światowej".

Temat ten, poruszony w formie wspomnień z lat wojennych, odkrył bardzo dużo nieznanych szczegółów z przeżyć i pracy tej części społeczeństwa krakowskiego, która miała odwagę wypowiadać własny sąd o zamiarach państw centralnych w sprawie niepodległości Polski i posiadała wyrobiony realny pogląd na przyszły ustrój ojczyzny. Ludzie ci, nazwani przez prelegenta „neutralistami" w przeciwstawieniu do aktywistów i innych czynnych polityków proaustrjackich, grupowali się i wyrażali swe poglądy w czasopiśmie „Rok Polski", wydawanem od lutego 1916 do początków 1919 roku.

Do grona tego należeli, poza Prelegentem, znani i na naszym terenie O. Jacek Woroniecki, śp. August Walaszits, Roman Rybarski, Ignacy Chrzanowski, Wacław Sobieski, Zofja Kirkorowa, Emil Schmidt, Jan Kasprowicz i inni.

Wielki poeta wielkopolski umieścił na łamach „Roku Polskiego" znany swój utwór „Marchołt", gdzie nie brak aluzji do ówczesnego stanu rzeczy w Polsce, podobnie jak i w „Księdze Ubogich".

Redakcja organu „neutralistów" miała ścisłe stosunki z Wielkopolską, którą w Krakowie reprezentował na łamach „Roku Polskiego" śp. ksiądz Kazimierz Zimmerman i śp. Kazimierz Morawski.

Aż do końca organ bronił najbezwzględniej interesów państwa polskiego, zwalczając aktywistów krakowskich i warszawskich i szerząc w społeczeństwie kult idei Wilsona i państw zachodnich i przeciwstawiając się w końcu szerzonej już wtedy legendzie, że wystąpienie Legjonów Polskich było jedynym czynnym aktem polskim.

Triumf koalicji i stworzenie armji polskiej we Francji uważała redakcja „Roku Polskiego" za triumf całego narodu polskiego.

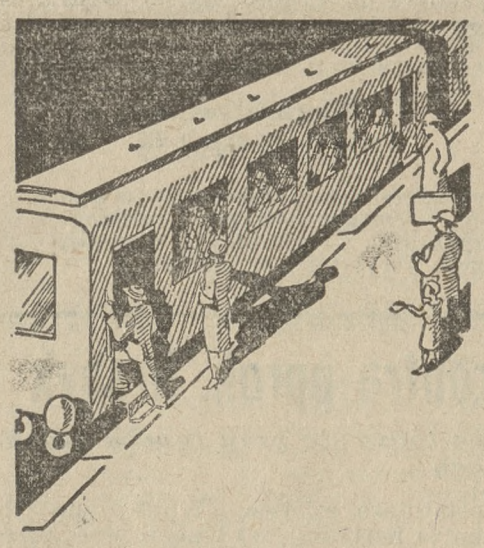

Wakacje już się rozpoczęły. Każdy wyjeżdżający chętnie się dowiaduje, co się w domu dzieje w czasie jego pobytu na letnisku. Radzimy wczesne podanie zmiany adresu celem wysyłki gazety bez przerwy lub też zamówienie „Kurjera Poznańskiego" pod opaską.

Skazanie członków jaczejki komunistycznej

Toczący się od dwóch tygodni proces przeciw urzędnikowi Sądu Najwyższego Stanisławowi Szczottowi, jego siostrze, również urzędniczce, Honoracie Szczottównie, oraz aplikantce sądowej, Hannie Goldównie i innym, oskarżonym o komunizm oraz akcję wywrotową — doczekał się w sobotę wyroku.

O godz. 11 policja wprowadza na salę oskarżonych, którzy przebywają w więzieniu. Na ławie oskarżonych rej wodzi roześmiana Najtusówna, która w ostatniem słowie pozwoliła sobie na wybryki i naraziła się na wyprowadzenie z sali.

Na salę wchodzi sąd i przewodniczący sędzia Posemkiewicz ogłasza wyrok, mocą którego skazano: Stanisława Szczotta na 6 lat ciężkiego więzienia, Hannę Goldównę, Chaję Leponównę, przyjaciółkę Szczota, Walentynę Najtusównę i Mieczysława Deterasińskiego na 4 lata ciężkiego więzienia, Surę Jungermannównę i Jerzego Dobrowolskiego na 3 lata więzienia. Wszystkich za należenie do partji komunistycznej i akcję antypaństwową.

Ponadto skazano Honoratę Szczottównę na jeden rok twierdzy za świadome przechowywanie komunistycznych druków.

Po skazaniu redaktora „Kattowitzer Zeitung"

Skazany na 14 miesięcy więzienia przez sąd grodzki w Katowicach redaktor odpowiedzialny „Kattowitzer Ztg.". Schray wniósł za pośrednictwem swego obrońcy wniosek do sądu o wypuszczenie go na wolność za odpowiednią kaucją. Sąd jednak powziął postanowienie, na mocy którego odmówił wnioskowi. Postanowienie swe umotywował sąd tem, że ze względu na wysoki wymiar kary, zachodzi obawa ucieczki, oraz że stan zdrowia Schraya — gdyż i ten moment wysunął obrońca — nie jest tak groźny, ażeby więzienie mogło mu zaszkodzić.

Echa bezprzykładnej napaści na list pasterski ks. Prymasa

Jak się dowiadujemy, do oświadczenia młodzieży akademickiej, potępiającego niesłychaną napaść organu t. zw. Młodzieży Demokratycznej „Życia Uniwersyteckiego", na list pasterski J. Em. ks. Prymasa Hlonda, zgłosiły w dalszym ciągu akces następujące organizacje:

Międzykorporacyjne Koło Środowiskowe, obejmujące korporacje: Pomerania, Astria, Agraria i Codania.

Akademicki Związek Sportowy.

Korporacja Auroria.

Koło Akademików Abstynentów.

Ze swej strony dodajemy, że zarząd Młodzieży Demokratycznej wydał ulotkę, w której całkowicie solidaryzuje się ze stanowiskiem autora inkryminowanego artykułu i z jego wystąpieniem. W ten sposób oblicze tej „sanacyjnej" grupy ukazało się wreszcie w pełnem świetle.

„Sanacyjni" eksperci

„Dzień Pomorski", który w swej obronie umowy likwidacyjnej posunął się w ignorancji politycznej swego naczelnego redaktora, posła, tak daleko, że twierdził, iż umowa ta była przez Polskę tylko „proponowana", a że Niemcy jej nie ratyfikowały, usiłuje się teraz, po kilku dniach namysłu, wykłamać .... błędem drukarskim, miał bowiem rzekomo na myśli nie umowę likwidacyjną, lecz traktach handlowy. W rzeczywistości we wszystkich odnośnych artykułach pisma naszego oraz „Dnia Pomorskiego" mowa była szczegółowo właśnie o umowie likwidacyjnej. Wiadomo zresztą, że nawet traktat handlowy był przez Polskę nietylko „proponowany", ale i podpisany i ratyfikowany.

„Sanacja" pomorska może być — dumna ze swych „ekspertów" w sprawach polsko-niemieckich, „obrońców" Pomorza i „wodzów narodu"....

Kongres Bractw Kurkowych w Katowicach

Katowice, 27. 6. (PAT.) Wczoraj rozpoczęły się tu pod protektoratem p. Prezydenta Rz. P. uroczystości związane z VI Kongresem Bractw Kurkowych Rz. P. i 10-leciem połączenia Bractw Kurkowych.

Po nabożeństwie w imieniu p. Prezydenta odebrał raport od komendanta Zjednoczenia p. Jankowiaka wojewoda śląski. Po złożeniu wieńców na grobie Powstańca, udano się na akademję do teatru. Przed akademją odbyła się defilada. Po akademji udano się na strzelnicę, gdzie po złożeniu raportu przedstawicielom władz pierwszy strzał na cześć p. Prezydenta oddał król Zjednoczenia p. Tyrchan z Torunia. Z kolei oddano szereg dalszych strzałów honorowych.

Spadł z rusztowania

Sosnowiec, 27. 6. (PAT). Przy ul. 3 Maja spadło z rusztowania II piętra dwóch robotników. Jeden z nich zaczepił się o wystającą deskę i zawisł w powietrzu, a drugi upadł najpierw na rusztowanie I piętra, które nie wytrzymało i załamało się zlatując na ziemię. Robotnik doznał ciężkich ran, tak, że musiano go przywieźć do szpitala.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Straszna katastrofa samochodowa w Poznaniu

Samochód na chodniku przy ul. Dąbrowskiego — Kilka osób ciężko poranionych

Straszna katastrofa samochodowa, wydarzyła się w wczorajszą niedzielę w godzinach południowych na ul. Kochanowskiego przy zbiegu ulicy Dąbrowskiego.

Krótko po godzinie 11 nadjechał z wielką szybkością samochód prywatny PZ 17756, kierowany przez Jana Adamskiego, ul. Piaskowa 7. Nagle przy zbiegu obu wspomnianych ulic samochód wjechał w grupę przechodniów znajdujących się na chodniku. Wśród przechodniów powstała niebywała panika, a kilka ciężko poranionych osób, wśród wydawanych z powodu ogólnego przerażenia okrzyków padło na ulicę.

Wśród tłumu powstało ogromne oburzenie, które skierowało się przeciw niefortunnemu kierowcy pojazdu. Obroniono go z trudnością przed samosądem tłumu, zaopiekowała się nim bowiem policja.

Ciężko poranioną została 70-letnia p. Małgorzata Frankenbergowa (ulica Poznańska 27), jej kilkoletnia wnuczka Joanna Frąckowiakówna, odniosła lżejsze obrażenia. Poważne okaleczenie odniosła również p. Pelagja Piechowiakówna, mieszkająca przy ul. Żórawiej 4. Samochód rozszarpał jej nogę aż do kości, p. Frankenbergowa zaś odniosła złamanie kości biodrowej.

Przybyło na miejsce wypadku pogotowie lekarskie (55-55), opatrzyło ciężko poranione kobiety i przewiozło je do szpitala. P. Frankenbergową przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego, zaś p. Frąckowiakównę do szpitala miejskiego, gdzie poddano ją natychmiastowej operacji.

Kierowcę samochodu Jana Adamskiego aresztowano. Okazało się przytem, że zawinił on bezwzględnie w wypadku własną lekkomyślnością. — Nie miał bowiem prawa kierowania samochodem, nie był również w jeździe samochodowej egzaminowany. — Odstawiono go do dyspozycji prokuratury.

W pobliżu tego miejsca, również wczoraj, zdarzył się jeszcze jeden wypadek samochodowy; jakiś niezręczny szofer najechał tam na latarnię i przewrócił ją.

Zaznaczyć należy, że ul. Kochanowskiego i przyległa ul. Słowackiego należą do najmniej ożywionych ulic w mieście, a jednak zdarzają się tam wypadki samochodowe nader często. Powód zapewne ten, że szoferzy są tu wobec mniejszego ruchu mniej ostrożni i jeżdżą szybciej, niż to w mieście jest wskazane. (kl)

Amatorzy miłej i lekkiej lektury — słuchajcie!!

Przyszły numer 27 „Jlustracji Polskiej" zawierać będzie kilka stron ilustrowanego opisu Kruszwicy, Gopła, jak wogóle Kujaw — tej kolebki ziemi piastowskiej.

45 groszy za zaznajomienie się z tym tak drogim każdemu Polakowi zakątkiem — zachęca do kupna dla każdego domu tego rzadkiego i cennego opisu.

Radzimy uskutecznić zamówienie zawczasu u najbliższego kolportera.

Administracja
Poznań, św. Marcin 70.

W tym samym numerze znajdziemy sympatyczną korespondencję naszego ziomka, p. Sielskiego z Filipin, której wyczekują czytelnicy „Jlustracji" zawsze z wielkiem upragnieniem oraz wydarzenia z tegorocznych wianków, w interpretacji pełnej humoru znanego karykaturzysty Mirskiego.

Marja Lewandowska contra pprok. Hrabyk

Na wniosek pozwanego rozprawa toczy się przy zamkniętych drzwiach

Znana z rozgłośnego procesu przed tutejszym sądem okręgowym o usiłowany wzgl. dokonany szantaż Marja Lewandowska występowała dziś znowu przed trybunałem, obecnie jako oskarżycielka. Wystąpiła z oskarżeniem o zniewagę przeciwko pełniącemu w jej poprzednim procesie funkcję oskarżyciela publicznego, podprokuratorowi Mieczysławowi Hrabykowi.

Rozprawa rozpoczęła się dziś przed południem o godz. 11 min. 15 w sali 26 sądu grodzkiego. Kieruje rozprawą sędzia Jonsik, ławę oskarżyciela publicznego zajął p. pprok. Michna. Oskarżycielkę prywatną p. Lewandowską popiera w roli oskarżyciela pobocznego p. adw. Rankowski.

Część sali rozpraw, przeznaczona dla publiczności, jest zapełniona do ostatniego miejsca. Wpuszczano tylko za kartkami, wydanemi przez przewodniczącego sądu. Tłumy publiczności, nie mogącej dostać się na salę, zaległy korytarze.

Po formalnościach wstępnych i stwierdzeniu personalij pozwanego p. pprok. Hrabyka, tenże wniósł po myśli art. 316 kodeksu postępowania karnego o zarządzenie tajności rozprawy ze względu na drastyczne momenty natury seksualnej, jakie w rozprawie będą ujawnione.

Sąd po naradzie uchwalił zarządzenie tajności i polecił publiczności opuścić salę rozpraw. Pozostali jedynie przedstawiciele prasy, zobowiązani jednak do zachowania tajemnicy.

Rozprawa trwa. (z.)

Szajka fałszerzy pieniędzy aresztowana

Policja zajęła pełną walizkę 2 i 5 złotówek

W ostatnich dniach wykryły władze śledcze na terenie miasta Poznania „fabrykę" fałszywych monet dwu- i pięciozłotowych. W związku z wykryciem tej „fabryki" aresztowano cieślę Józefa Palacza z Poznania (Grobla 19), robotnika Feliksa Krzyszkę (Kopanina 25), jego żonę Zofję oraz kupca Augustyna Probsta i jego żonę Marję z Świętochłowic na Śląsku.

Podczas aresztowania skonfiskowano walizkę z zawartością kilkuset pięcio- i dwuzłotówek. Zajęcie walizki z fałszywemi pieniędzmi nastąpiło w chwili wynoszenia kufra z mieszkania Krzyszki. Byli to kolporterzy falsyfikatów, udający się na Śląsk. Podczas rewizji domowej w mieszkaniu Krzyszki znaleziono wszelkie przybory do fałszowania monet.

Feliks Krzyszka znany jest policji jako zawodowy fałszerz pieniędzy. — Żona jego Zofja była już kilkakrotnie za kolportowanie fałszywych pieniędzy aresztowana, a za kradzieże zasądzono ją już na dwa lata ciężkiego więzienia. Również Józef Palacz jest notorycznym przestępcą i odcierpiał już ogółem 11 lat ciężkiego więzienia, skazany za napady rabunkowe, fałszerstwo pieniędzy i kradzieże. Dalszy członek szajki, Probst z Świętochłowic, nie jest nowicjuszem w świecie złoczyńców. Policja rejestruje go jako zawodowego przestępcę, którego niedawno zwolniono z więzienia i stawiono pod nadzór policji. Szczególniejszą jego specjalnością było przewożenie falsyfikatów z miejsc sfałszowania do miejsc rozpowszechniania; jest on podobno bardzo zręczny jako tego rodzaju kurjer.

Całą czwórkę odstawiono do więzienia sądowego w Poznaniu. (kl)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 27 czerwca.

Słońce: wschód 3,31 — zachód 20,19 — długość dnia 16 godzin 48 min.

Księżyc: wschód 23,56 — zachód 13,59 — po ostatniej kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana + 14 st. Cels., pogodnie, wiatr zachodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 754 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 20 st. C., najniższa + 9 st. C.

Kal. rzk.: Władysław — jutro Leon.

Kal. słow.: Władysław — jutro Zbroisław

Zebrania

Dziś o 19,30 Katol. Tow. Abstynentów „Wyzwolenie" w Domu Św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego 22;

o 20 Stow. Młodzieży Obywatelskiej (Śródmieście) w ognisku al. Marcinkowskiego 26;

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka „Pod Złotym Lwem", Stary Rynek 75. — Apteka Sapieżyńska, pl. Sapieżyński 1. — Apteka Chwaliszewska, Chwaliszewo 76. — Apteka „Pod Eskulapem", pl. Wolności 13.

Wilda: Apteka „Pod Koroną", G. Wilda nr. 61.

Jeżyce: Apteka „Pod Gwiazdą", ul. Kraszewskiego 12.

Łazarz: Apteka „Przy parku Wilsona", ul. Marsz. Focha 47.

W innych dzielnicach miasta pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

OSOBISTE

— * **Naczelnik seminarjów nauczycielskich** Kuratorjum Okr. Szk. Pozn. p. Odroń, został przeniesiony do Kuratorjum Okr. Szk. w Lublinie.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w czwartek, 30 bm. o godz. 6,30 po południu. Porządek obrad: Różne wybory i sprawy personalne, sprawa obliczenia dodatku lokalnego dla nauczycieli, sprawa niezatwierdzenia wyboru na członka Magistratu p. inż. Skotarka, sprawa utworzenia fundacji im. Witolda Hedingera, zmiana par. 7. ust. I. i 40 ust. Komunalnej Kasy Oszczędności, zasilenie kredytu w budżecie, ustanowienie norm jednostkowych dla pobierania opłat za zwózkę śmieci, zamiana gruntu na Ratajach, zatwierdzenie bilansu Lombardu Miejskiego.

— * **Z Narodowej Organizacji Kobiet, Koła prawy brzeg Warty.** Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, 28 bm. o godz. 20 na salce Domu Katolickiego na Śródce.

— * **Ze Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy Farze.** Zebranie miesięczne z wykładem ks. dyrektora i ważnemi komunikatami odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 19,15 na sali Marianum, ul. Szewska 18 ptr.

— * **Ze Związku b. Czwartaków (58 p. p. Wlkp).** W niedzielę, 3 lipca br. odbędzie się w Gnieźnie apel b. Czwartaków, w którym wezmą udział wszystkie Koła Związku. Program przewiduje m. i. mszę polową, złożenie wieńca przy pomniku poległych, defiladę z udziałem wojennego sztandaru pułkowego, akademję, wspólny obiad żołnierski itd. Kompanja honorowa 50 p. p. Wlkp. odprowadzi w dniu tym na dworzec poznański tradycyjny wojenny sztandar pułkowy, celem wyjazdu o godzinie 7,40 rano do Gniezna, gdzie na dworcu odbiera sztandar ten 69 p. p. W apelu tym mogą wziąć udział również Czwartacy niezorganizowani. Zbiórka członków Koła Poznańskiego w niedzielę, 3 lipca br. o godz. 7,15 rano przy Głównym Dworcu Poznańskim.

— * **Grono Przyjaciół Sceny Polskiej.** W czwartek, 30 bm. odbędzie się półroczne walne zebranie w lokalu p. Jarockiej, ul. Masztalarska o godz. 19,30. Na porządku obrad sprawa wieńca.

WIECZORY, KONCERTY

— * **„Żywy Dziennik Harcerski"**, organizowany przez Akadem. Koło Hercerskie, odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm. o godz. 19,30 w Dębinie, na terenie zlotu 20-lecia. Będzi eon połączony z ogniskiem. W razie niepogody „Żywy Dziennik" odbędzie się o godz. 19 w auli szkoły wydziałowej im. Działyńskich. W programie oprócz gawęd występ kwartetu wokalnego.

— * **Wielki miermasz harcerski** urządzają V. Drużyny im. ks. J. Poniatowskiego w środę, dnia 29 bm. w ogrodzie strzeleckim w Szelągu. Komitet kiermaszowy dokłada wszelkich starań, ażeby kiermasz ten wypadł jak najlepiej. Wstęp dla starszych 20 groszy. Dzieci niżej lat 10 mają wstęp wolny. Wspólny powrót z lampjonami i orkiestrą. Początek o godzinie 15.

Przy zatruciu wywołanem zepsutemi potrawami, jak również alkoholem, nikotyną, morfiną, kokainą i opium, zastosowanie naturalnej wody **Franciszka-Józefa** jest cennym środkiem pomocniczym. Żądać w aptekach i drogerjach. nw 11368

ŻYCIE SOKOLE

— * **Żeński „Sokół" Śródmieście** zwołuje na czwartek, dnia 30 bm. o godz. 20 apel dla starszych i młodszych druchen na sali ćwiczebnej przy Zielonych Ogródkach.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Kursy wakacyjne przerobu owoców i warzyw.** Państwowa Szkoła Ogrodnictwa w Poznaniu organizuje dwutygodniowe kursy przetwornictwa owoców i warzyw w czasie od 1 do 15 lipca, oraz od 16 do 30 lipca. Program i prospekt do nabycia w pracowni technologji owoców i warzyw Państw. Szkoły Ogrodnictwa w Poznaniu, ul. Śniadeckich 54-58.

— * **Kurs kandydatów O. W. P.** odbywa się we wtorek, 28 bm. o godz. 20 w sali Stron. Narodowego, św. Marcin 65, (nad kinem „Colosseum"). Obecność kandydatów obowiązkowa.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Związek Chórów Kościelnych — Okręg Poznański** urządza w niedzielę, d. 3 lipca rb. wycieczkę parostatkiem do Radojewa. Zbiórka wszystkich chórów kościelnych o godz. 7,30 przy Tamie Garbarskiej (koło Cytadeli). Wyjazd punktualnie o godz. 8. — Cena przejazdu w obie strony 1 zł — dla dzieci do 14 lat 0,50 zł. Bilety nabyć można jeszcze w sekretarjacie Związku Chórów Kościelnych przy ul. Szkolnej 18.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Zaginięcie dwojga dzieci.** We wczorajszą niedzielę zaginął 6-letni Czesław Ratajczak (Rataje 62) i 6-letnia Leokadja Krokowska, również tam zamieszkała. Dzieci wyszły z domu rodziców i mimo poszukiwań nie zdołano ich odnaleźć, wobec czego rodzice zwrócili się do policji z prośbą o zarządzenie poszukiwań. Mały Czesław Ratajczak ubrany był w granatowe aksamitne spodnie na szelkach, żółtą bluzę wysadzoną dookoła szyi granatowym paskiem i brązowe trzewiki oraz pończochy. Mała Leokadja ubrana była w granatową wełnianą sukienkę i brązowe trzewiki; jest ona jasną blondynką. (kl.)

— * **Z targu.** W dniu 27 bm. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 2,50—2,60 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2,70—3,00 zł; 1 kg. twarogu 0,60—0,80 złotych; za litr śmietany 1,20—1,40 zł; mleka pełnego 20—22 gr; za mendel jaj 1,20—1,30 zł.

Za mięso: 1 kg słoniny świeżej 1,60—1,80 zł; słoniny wędzonej 2,00—2,20 zł; wieprzowiny 1,40—2,00 zł; wołowiny 1,20—1,80 zł; cielęciny 1,00—1,80 zł; skopowiny 1,40—2,20 zł; koziny 0,80—1,20 zł; smalcu 2,40—2,80 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 2,50—4,00 zł; perlica 3,00—3,50 zł; indyk 8,00 zł; para kurcząt 2,50—4,00 zł; kaczka 3,00—5,00 zł; gęś 7,00—11,00 zł; para gołębi 1,20—1,40 zł; królik 1,30—1,60 zł; bażant 4,50 zł.

Za ryby: 1 kg szczupaka 3,40—3,60 zł; okonia 1,20—1,60 zł; karpia 3.00—3.20 zł; lina 2,60—2,80 zł; karasia 2,00—2,80 zł; sandacza 4,00—4.60 zł; węgorza 3,60—4,00 zł; suma 3,60—4,00 zł; miętusa 3,00—3.20 zł; leszcza 2,40 zł; białych ryb 2,00 zł. Za ryby śnięte płacono 60—80 gr. mniej. Za mendel raków płacono 1,00—2,00 zł.

Za jarzyny: 1 kg ziemniaków starych 10 gr; młodych 15—20 gr; pęczek marchewki młodej 8—15 gr; kalarepy 10—15 gr; 1 kg szparagów 0,60—1,00 zł; szpinaku 60 gr; szczawiu 10—20 gr; kapusty 20—40 gr; seleru 30 gr; 1 pęczek pietruszki 10 gr; 1 kg jarmużu 30—40 gr; 1 pęczek cebuli 10 gr; za kalafior 0,30—1,40 zł; główkę sałaty 5—10 gr; ogórek 0,30 do 0,80 zł. Za 1 kg bobu 1,20 zł; groszku w strączkach 0,60 zł. Za pęczek rzodkiewek 10 gr. Za 1 kg rabarberu 20—30 gr.

Za owoce: 1 kg owoców suszonych 0,80—2,00 zł; czereśni 0,60—1,10 zł. agrestu 0,70—0,80 zł; truskawek 0,50—0,90 zł; 1 litr poziomek 0,45—0,50 zł; czarnych jagód 0,30—0,40 zł.

Za grzyby: 1 kg grzybów suszonych 4,00—8,00 zł; kurków (lisiczek) 1,00—1,20 złotych. Ruch ożywiony. Duży dowóz owoców i jarzyn. (hn)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Napadnięty przez nożowców.** W nocy na niedzielę w pobliżu Gastronomji na ul. Wrocławskiej kilku osobników napadło i pobiło p. Stefana Plicha (ul. św. Marcina 58). Z powodu ciężkiego urazu p. Plicha odstawiono do szpitala miejskiego. (kl.)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Wywrócili się z kajakiem.** W sobotę wieczorem 19-letni Tadeusz Budzyń (ul. Małeckiego 5) w towarzystwie 17-letniej Łucji Miszkiewiczówny (Górna Wilda 44) odbywał przejażdżkę kajakiem na Warcie. Przy moście Chwaliszewskim kajak uderzył o filar i wywrócił się. Pasażerowie wpadli do wody, a wyratowała ich załoga pewnej łodzi dekoracyjnej, zdążającej na wianki. (kl.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Za napaść.** W ciemnym korytarzu pewnego lokalu w Poznaniu napadnięty został student Ciechanowski. Jeden z napastników uderzył studenta tępem narzędziem w skroń, a drugi pochwycił go za szyję i dusił. Złoczyńcy zdołali skraść tylko szal. Dochodzenia wykazały, że sprawcami napadu byli Stanisław Sobkowiak i Franciszek Cierniak, którzy też za zbrodniczy swój czyn odpowiadali przed sądem. Wymierzono im karę po pół roku więzienia, z odroczeniem na lat 3. (z.)

— * **Na tle fałszywego doniesienia.** W sobotę sąd rozważał sprawę Stanisława Piętki i Antoniego Pałki. Piętka był właścicielem dorożki samochodowej, a Pałka szoferem. Obaj stanęli pod zarzutem podpalenia samochodu, celem uzyskania premji ubezpieczeniowej. Piętka nie potrafił sobie wytłomaczyć, dlaczego samochód spłonął, a Pałka twierdzi, że całe doniesieni ejest tylko aktem zemsty ze strony brata Piętki. Sąd uwolnił obydwóch oskarżonych od kary, a prokurator zajął się sprawą donosiciela, który twierdził, że samochód oblany został benzyną, a Pałka za milczenie otrzymać miał 400 złotych. (z.)

— * **Za kradzież z włamaniem.** Bronisław Posteremczak z Poznania, zamieszkały przy Górnej Wildzie 26, odcierpiał już liczne kary więzienne, a obecnie znowu siedzi w więzieniu za kradzieże. W poniedziałek wczorajszy znowu stanął przed sądem okręgowym w Poznaniu, by odpowiadać za włamanie i kradzież w składzie papieru p. H. Małachowskiej. — Skradł tam większe ilości przyborów szkolnych i piśmiennych. Łup załadował na samochód i odwiózł do paserów na Rybaki. Posteremczak twierdził, że nie wiedział o tem, jakoby towar pochodził z kradzieży, a tylko na prośbę jakiegoś Gronaua pomagał go załadować na samochód. Zasądzono go na rok ciężkiego więzienia. (z.)

— * **Oszukańczy fabrykant kawy.** — Łucjan Rolewski, sprowadzony na ławę oskarżonych w sadzie okręgowym z aresztu śledczego, posiadał fabrykę kawy słodowej na Górczynie. Do przedsiębiorstwa swego angażował inkasentów względnie akwizytorów rejonowych, za wynagrodzeniem miesięcznem oraz prowizją. Od tych licznie zaangażowanych ludzi pobierał kaucje względnie pożyczki; razem wziął od nich w 10 wypadkach 7 900 zł i 160 dolarów. Przedsiębiorstwo jego jednak postawione było na słabych podstawach i niebawem Rolewski, widząc, że nie będzie mógł zwrócić pożyczek, uciekł do Paryża, pozostawiając fabrykę własnemu losowi. Z Paryża zawiadomił wszystkich zainteresowanych, że fabrykę ceduje na ich korzyść. Później Rolewski wrócił do Poznania, policja zaś, dowiedziawszy się o jego powrocie, zaaresztowała go. Sąd skazał go za oszustwo na rok więzienia. (z.)

Pomysłowi — niestety w złem

Donosiliśmy o ujęciu w Gdyni szajki młodocianych złodziei sklepowych, rodem z Bydgoszczy, którzy wpadli na pomysłowy sposób okradania składów przy pomocy pieczątki „zapłacone", którą przykładali na kwitach kasowych, wydawanych im przez ekspedjentów. Z kwitem, ozdobionym napisem „zapłacone", wracali do ekspedjenta i zabierali towar. W Gdyni okradli w ten sposób dziewięciu kupców. Na fotografji widzimy tych młodzieńców pomysłowych, niestety tylko w złem.

Nasi korespondenci donoszą

Z Poznańskiego

— * **Kcynia.** (Likwidacja seminarjum naucz.) Notatka nasza w sprawie egzaminów wstępnych w tut. seminarjum stała się nieistotna, z powodu całkowitej likwidacji zakładu z nowym rokiem szkolnym. Sprawa została już zadecydowana przez Min. W. R. i O. P. i odnośny dekret został już podpisany i doręczony. Uczniowie zostali rozdzieleni do seminarjów w Wągrówcu i Rogoźnie, a nauczycieli przenosi się bądz to do innych seminarjów, bądź też na emeryturę, a nawet dwóch ma się starać o stanowiska w tut. 7-klasowej szkole powszechnej. Tak więc jedno z najstarszych seminarjów w Poznańskiem zostało jednem pociągnięciem pióra zlikwidowane i budynki, bardzo obszerne, bo mieściły w sobie internat i 8 mieszkań nauczycielskich, będą świeciły pustką. Otóż skutki „radosnej twórczości".

— * **Mogilno.** (Kradzieże węgla.) Mimo wielu nieszczęśliwych wypadków, jakie zdarzały się przy kradzieży węgla z jadących pociągów, kradzieże te wciąż się powtarzają. W dniu 22 bm. między godz. 17 a 19 na przestrzeni Mogilno-Wiecanowo kilku nieletnich chłopców wskoczyło na jadący pociąg i zrzuciło z niego węgle, zaś inni chłopcy chowali węgle w zbożu. Kradzież tę zauważył strażnik kolejowy i spowodował pościg.

— (Czego już nie kradną?) W nocy na poniedziałek na boisku tut. Koła sportowego „Pogoń", mimo odpowiedniego ogrodzenia, niewyśledzeni złoczyńcy skradli bramkę. (mm.)

— * **Oborniki.** (Z sądu.) Wyrokiem sądu grodzkiego w Obornikach skazano w dniu 24 bm. znanego na tut. bruku złodzieja recydywistę Jana Olejniczaka na rok ciężkiego więzienia za kradzież torebki damskiej z gotówką. Zasądzonego natychmiast aresztowano i odstawiono do więzienia.

Następnie rozpatrywano sprawę karną Józefa Sołeckiego, członka Stow. Rezerwistów, oskarżonego o to, że w lecie 1930 r. dopuścił się w Uścikowie pow. Oborniki zgorszenia publicznego. Sąd, biorąc pod uwagę dotychczasową niekaralność, wymierzył obwinionemu za powyższy czyn miesiąc więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 2 lat.

— (Kradzieże.) Jednej z ostatnich nocy włamali się niewyśledzeni złoczyńcy do mieszkania restauratora strzelnicy p. Władysława Mądralskiego z Obornik i skradli około 100 zł gotówki i rewolwer. W dniu 22 bm. skradziono z mieszkania rolnika Ernesta Schroedera z Bukówca pow. Oborniki 2 zegarki (męski i damski) oraz dwie obrączki ślubne, razem wartości 210 zł. Ustalono, że kradzieży dopuścił się nieznany włóczęga, który ulotnił się w niewiadomym kierunku. (Kko.)

— * **Pniewy.** (Z kółka szkolnego L. O. P. P.) Do kółka szk. L. O. P. P. należą wszystkie dzieci naszej szkoły od II. do VII kl. włącznie. Składki miesięczne wynoszą zasadniczo 10 gr. od członka, które opłacają tylko zamożniejsi, ponieważ większa część to dzieci rodziców ubogich. W roku szkol. 1931/32 zebrano ogółem 42,70 zł, które przeznaczono miejscowemu komitetowi L. O. P. P. W październiku ub. roku wyświetlono przy odpowiednim reflaracie przeźrocza ilustrujące sprzęt i obronę przeciwgazową. Ogółem odbyło się 5 zebrań, na których w formie dyskusji omawiano niebezpieczeństwo przyszłej wojny, konieczność przygotowania się ludności cywilnej do obrony i sposób szerzenia propagandy na rzecz Ligi. W roku sprawozdawczym zwiedziły dzieci propagandowy wagon Ligi i brały czynny udział w akcji IX. Tyg. L. O. P. P.

— * **Września.** (Ze Stow. Mł. Polek). Na ostatniem zebraniu p. prof. Maćkowski wygłosił interesujący wykład na temat „Wychowanie i wykształcenie dziewcząt w starożytności". Na przyszłem zebraniu wygłosi wykład p. aptekarzowa Konieczna o historji i zabytkach Gdańska.

— (Zmiana właściciela). Pani Tekla Gawlakowa, właścicielka składu obuwia i gorliwa pracowniczka społeczna szczególnie jako wice-przewodn. Katol. Koła Pań, nabyła w rynku na własność okazałą kamienicę od p. Dembickiego. (y)

— * **Zaniemyśl.** (Ze Straży Pożarnej). Ochotnicza Straż Pożarna w Zaniemyślu urządza w niedzielę, 10 lipca br. na wyspie Edwarda zabawę, połączoną z koncertem.

— * **Żerków.** (Zjazd kół śpiewackich.) W niedzielę, dnia 10 lipca br. odbędzie się w Żerkowie zjazd kół śpiewackich V. Okręgu Związku Kół Śpiew. Zbiórka kół na sali p. Byrzykowskiego o godz. 9,15.

Z Pomorza

— * **Grudziądz.** (Matura w gimnazjum niemieckiem.) Pod przewodnictwem wizytatora Kozaneckiego z Torunia odbył się w tut. niem. gimnazjum prywatnem egzamin maturalny, do którego zgłosiło się 17 kandydatów. Świadectwo dojrzałości przyznano 15. Egzaminanci pochodzą w większej połowie z poza Grudziądza. (ski.)

— * **Sępólno.** (Groźny pożar). W Dębówcu wybuchł w budynkach rolnika Karola Tessmera pożar, który zniszczył dom mieszkalny, stodoły i dwa chlewy wraz z żywym i martwym inwentarzem. Z żywego inwentarza zginęło w płomieniach 11krów, 17 świń i około 200 sztuk drobiu. Straty wynoszą około 65 zł. Zachodzi prawdopodobnie zbrodnicze podpalenie. (x)

— * **Świecie n. W.** (Potworne dzieciobójstwo.) Niezamężna Elżbieta Hak (lat 21) z Starej Rzeki zakopała swe 3-miesięczne dziecko żywe, w lesie nad szosą Tleń-Osie. Zbrodnia, dokonana już w kwietniu br., dopiero obecnie, dzięki zbiegowi okoliczności, została ujawniona. — Sprawczyni przyznała się do zbrodni dzieciobójstwa; zwłoki dziecka odkopano na wskazanem przez nią miejscu. Wyrodna matka została aresztowana.

— (Z sejmiku powiatowego.) W sali starostwa odbyło się posiedzenie sejmiku powiatowego. Do ważniejszych przedmiotów porządku obrad należało ekspose p. starosty i sprawozdanie administracyjne wydziału powiatowego, na które sejmik udzielił absolutorjum. P. in. uchwalono zaciągnięcie pożyczki długoterminowej w sumie 100 000 złotych na budowę mostu przez Mątawę pod Kończycami i wykończenie budowy szosy Gródek-Drzycim. — Uchwalono poprawiony i obniżony budżet na rok bieżący. Wybrano przedstawicieli i zastępców do Związku Elektryfikacyjnego Chełmno-Świecie-Toruń; uzupełniono skład komisji rewizyjnej Kasy Komunalnej i Oszczędnościowej; dokonano wyboru członków do komisji szacunkowej podatku dochodowego. Niezwłocznie po zamknięciu pierwszego posiedzenia odbyło się drugie oddzielne, gdzie wybrano przedstawicieli na sejmik wojewódzki w osobach pp.: Kikulskiego, Cejrowskiego, Dobrzyńskiego, Januszewskiego i Kufla. (tts.)

— * **Tczew.** (Zjazd śpiewacki.) Wielki zjazd kół śpiewaczych IV Okręgu (tczewsko-starogardzkiego) Pom. Zw. Kół Śpiew. odbędzie się w Tczewie dnia 10 lipca br. Program: O godz. 8 przyjęcie kół śpiewaczych na dworcu i w hali miejskiej, o godz. 9 próba połączonych chórów, o godz. 10 uroczytse nabożeństwo na Rynku, o godz. 10,50 oficjalne otwarcie zjazdu przez patrona Kół Śpiewaczych i prezesa okręgowego ks. kan. Lewandowskiego. Popołudniu o godz. 15,30 koncert orkiestry kolejowej w ogrodzie Hali Miejskiej pod batutą p. Lesińskiego, o godz. 16,15 konkurs kół śpiewaczych okręgu o nagrody oraz popisy chórów poza okręg. Wieczorem zabawa taneczna na salach Hali Miejskiej i w Domu Czeladzi Katolickiej. Nabożeństwo, otwarcie zjazdu i śpiewy transmitowane będą przez radjo. W razie niepogody odbędzie się msza św. w kościele św. Krzyża, natomiast występy chórów na wielkiej sali Hali Miejskiej.

Z Kaliskiego

— * **Słupca.** (Ze zkoły handlowej.) — W dniu 28 bm. odbędzie się uroczyste zamknięcie roku szkolnego. W programie nabożeństwo szkolne w kościele parafjalnym, rozdanie świadectw, przemówienie dyrektora n. t.: „Znaczenie kształcenia zawodowego", inne przemówienia oraz deklamacje młodzieży.

— * **Turek.** (Zjazd młodzieży.) Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej urządziło 19 bm. pod protektoratem J. E. ks. biskupa Radońskiego okręgowy zlot młodzieży katolickiej. W myśl zapowiedzianego programu od samego rana zaczęły zjeżdżać ze wszystkich stron stowarzyszenia na plac Sokoła, gdzie stanęło w karnych szeregach przeszło tysiąc młodzieży, poczem ks. patron Czajkowski odebrał raport. Nastąpił wymarsz z orkiestrą na nabożeństwo. Na rynku odbyła się defilada, poczem w sali „Sokoła" wspólny obiad. Wieczorem urządzono uroczystą akademję.

— (Wiec.) W dniu 19 bm. na rynku odbył się wiec protestacyjny przeciwko zakusom niemieckim na nasze granice zachodnie. W wiecu brało udział przeszło 3 tysiące obywateli.

Kupujcie tylko telegramy T. C. L.

Nie przyjmujcie fabrykatów żydowskich

Pięknie i artystycznie wykonane telegramy T. C. L. są do nabycia w centrali T. C. L. w Poznaniu, św. Marcin 37; w sekretarjatach T. C. L. w Katowicach, ul. Francuska 12; Grudziądzu, ul. Lipowa 28, oraz we wszystkich księgarniach i składach papieru.

Kto je kupuje przy okazji najrozmaitszych uroczystości narodowych, familijnych, towarzyskich, przyczynia się do poparcia szlachetnej akcji szerzenia zdrowej oświaty wśród najszerszych warstw społeczeństwa, jaką niezmordowanie przez 52 lata swej wydatnej działalności prowadzi Towarzystwo Czytelni Ludowych na ziemiach zachodnich Polski.

Znajdują się jednakże w niektórych składach, księgarniach i papierniach różne telegramy, wykonane przez firmy żydowskie tu na miejscu lub też importowane z Warszawy, Łodzi, Krakowa itp. Telegramy te napozór wydają się tańsze, lecz nie są artystycznie wykonane a pozbawione są motywów religijnych lub narodowych.

Kupujcie więc tylko telegramy T. C. L. Unikajcie telegramów firm żydowskich lub krypto-żydowskich.

lorach i kompozycjach.

Samobójstwo młodzieńca na tle miłosnem

Z Śremu donosi nam (H):

W sobotę wieczorem wstrząsnęła naszem miastem wieść o samobójstwie pewnego młodego człowieka. Wkrótce potem dowiedziano się szczegółów. Chodziło o 24-letniego Czesława Owczarczaka, zamieszkałego u swych rodziców. Zdesperowany młodzieniec udał się popołudniu na starą strzelnicę i tam wystrzałem rewolwerowym położył kres swemu młodemu życiu. Przyczyną rozpaczliwego kroku miała być zawiedziona miłość. Sprawą zajęły się władze sądowe.

Proces komunistów gnieźnieńskich

Sąd skazał 9, uwolnił 4

Nasz korespondent gnieźnieński donosi nam w uzupełnieniu sprawozdania z sobotniej rozprawy:

Po zamknięciu przewodu sądowego zabrał głos oskarżyciel publiczny i wniósł o uznanie wszystkich oskarżonych winnymi i o następujący wymiar kar: Bammes 5 lat, Kaczmarek, Zasadzki, Rybacki, Domański i Miłostana po 4 lata, Różański i Schulz po 5 lat, Bogoniewski i Lewandowski po 2 lata, Bręczkowski 5 lat, Raszewska i Rezulak po 2 lata ciężkiego więzienia.

Wniosek oskarżyciela publicznego wywarł na oskarżonych duże wrażenie. Ogłoszenie wyroku naznaczono na godzinę 18. Krótko przed rozpoczęciem posiedzenia władze bezpieczeństwa zarządziły daleko idącą ostrożność, bowiem wszystkich oskarżonych, nim zasiedli znowu na ławie sądowej zrewidowano za bronią. Przedtem na ulicy brat osk. Domańskiego napadł na świadka Kopczyńskiego i poturbował go.

Sąd ogłosił następujący wyrok: Bammes 2 lata ciężkiego więzienia, Kaczmarek rok twierdzy, Zasadzki rok twierdzy, Rybacki 1 i pół roku ciężkiego więzienia, Domański rok twierdzy, Różański rok twierdzy, Schulz 1 i pół roku ciężkiego więzienia, Bręczkowski rok ciężkiego więzienia, Raszewska rok twierdzy. Z powodu braku dowodów winy uwolniono Miłostana, Bogoniewskiego, Lewandowskiego i Rezulaka.

SPORT

Zwycięstwo Polski

W spotkaniu międzypaństwowem pań pokonaliśmy Czechosłowację 63:43. — Rekord polski w kuli Jasieńskiej.

Mecz międzypaństwowy rozegrany we Lwowie przyniósł wspaniałe zdecydowane zwycięstwo Polski. W poszczególnych konkurencjach wyniki były następujące: 80 m. pł.: 1) Schabińska (P.) 12.4, 2) Freiwaldówna (P), 12.8, 3) Sinkova (C) 12.9; kula: 1) Jasieńska (P) 12.005 (rek. polski), 2) Wajsówna (P) 10.87 m, 3) Vodickova (C), 4) Holikova (C); 60 m.: 1) Brojerówna (P) 7.8, 2) Sikorzanka (P) 8 sek, 3) Vejrikova (C), 4) Pekarova, skok w wyż: 1) Kupkova (C) 1.46 m, 2) Ulrychova (C) 1.46 m, 3) Janowska 1.41 m, 4) Wajsówna; 100 m.: 1) Brojerówna (P) 12.4, 2) Orłowska (P) 13.2, 3) Skalova (C), 4) Srbova (C); dysk: 1) Wajsówna (P) 40,40 m, 2) Doudova (C) 34,80 m, 3) Vodickowa, 4) Janowska; skok w dal: 1) Piotrowska (P) 4.94 m, 2) Bekarova (C) 4.78 m, 3) Janowska, 4) Hetnerova (C); 200 m.: 1) Vejrikova (C) 27.2, 2) Orłowska (P) 27.9, 3) Skalova (C), 4) Gottliebówna (P); oszczep: 1) Pekarova (C) 33,34 m, 2) Janowska (P) 32,87 m, 3) Holikova (C), 4) Smętkówna (P); 800 m.: 1) Kupkova (C) 2:29.1, 2) Świderska (P) 2:30.7, 3) Kabonova (C), 4) Lebekówna (P); 4×100 m.: 1) Polska 51 sek. (w składzie: Brojerówna, Sikorzanka, Orłowska, Schabińska, 2) Czechosłowacja 53.6 (tel. wł.)

Sukces „Warty"

Drugi dzień lekkoatletycznych mistrzostw Polski.

Drugi dzień nie przyniósł specjalnych sensacyj i osiągnięto we wszystkich konkurencjach naogół przeciętne wyniki. Prawdziwą niespodziankę sprawiła poznańska „Warta", która po zaciętej walce z warszawskim „AZS" uzyskała równą ilość punktów. Poszczególne konkurencje dały następujące wyniki: przedbiegi na 200 m.: I. — 1) Łopacki 23.3, 2) Trojanowski 23.8; 3) Jezierski (W); II — 1) Biniakowski 23.4, 2) Weiss, 3) Sikorski; III — 1) Łada 23 s., 2) Czyż 23.6, 3) Stawiński (W); finał: 1) Biniakowski 22.6 (po bardzo zaciętej walce), 2) Trojanowski 22.6, 3) Łopacki. — 800 m. finał: 1) Kusociński 1:56.6, 2) Maszewski 1:57, 3) Kuźmicki o metr, 4) Lesicki (W), 5) Skowroński (Warsz.), 6) Kosiarz (Warsz.); do 300 m. prowadził Kusociński, potem na chwilę wysunął się Kuźmicki, który po 600 m ostro atakuje, a za nim idzie Maszewski, lecz na prostej Kusociński wysuwa się i ucieka, a Kuźmickiego mija Maszewski. — Kula: 1) Heljasz (W) 15.15 m, 2) Tilgner (Sok. Poz) 13.07 m, 3) Nawojczyk (3 p. sap.) 12.79 m, 4) Pabisz (AZS) 12.76 m, 5) Świetlik (W) 12.67 m, 6) Kałuba. — 4×100 m.: 1) „AZS" (w składzie: Twardowski, Łada, Łopacki i Trojanowski) 44.6, minimum mistrzowskie nie uzyskane, 2) „Polonja", 3) „Warta", 4) „Cracovia", 5) „Sokół", Bydgoszcz, 6) „AZS", drugi; 5000 m.: 1) Hartlik (Stad.) 15:48,8, minimum nie uzyskane, 2) Sawaryn (Pog.) 15:56.6, 3) Fijałka (Cr), 4) Strzałkowski (Jagiellonja), 5) Sarnacki (Warsz.), 6) Milcz; Miałkas i Puchalski wycofali się na ósmem okrążeniu; skok w wyż: 1) Pławczyk (AZS) 1.83 m, 2) Niemiec (Pog.) 1.80 m, 3) Gedgowd (Pol.) 1.75 m, 4) Meyro (Pol.) 1.75 m, 5) Chmiel (Pog), 6) Iwanowski (Pol) 1.70 m; oszczep: 1) Turczyk (AZS Pozn) 60.42 m, 2) Mikrut Fr. (W) 59.55 m, 3) Mikrut Wł. (Sok. Bydg.) 59.35 m; skok w dal: 1) Nowak Cr) 7.26 m, 2) Skład (AZS) 7.05 m, 3) Twardowski (AZS) 6.86 m; 110 m pł.: 1) Niemiec (Pog) 16.5, 2) Trojanowski 17 sek, 3) Wieczorek (3 p. sap.); pierwszy był Nowosielski, lecz został zdyskwalifikowany za zrzucenie trzech płotków, Trojanowski w czasie biegu skaleczył sobie nogę; 4×400 m.: 1) „Warta" 3:27 (w składzie: Pawlak, Iwański, Biniakowski, Lesicki), 2) „AZS" Warszawa 3:28, 3) „Polonja". W ogólnej punktacji 1) „Warta" i „AZS" mają po 145 punktów, 3) „Polonja" 111 pktów, 4) „Cracovia" 59 pktów, 5) „Stadjon" 56 pktów, 6) 3 p. saperów Wilno 44 pkt. (tel. wł. — ts.)

„Red Star Olimpique"

Francuska drużyna po raz pierwszy w Poznaniu.

W środę czeka wszystkich miłośników piłkarstwa niebywała atrakcja, bowiem przybywa do Poznania po raz pierwszy francuska drużyna, a mianowicie doskonały „Red Star Olimpique" z Paryża i walczy z „Wartą" na jej boisku o godz. 18.15. Goście wystąpią w poniższym składzie: Plattko — bramka (rez. Thepot); Bour i Lallouet — obrona (rez. Andoire); Beurlotte, Chantrell, Marie — pomoc; Lesslie, Bestrand, Edmonds, Finamore, i Rose — atak. Poza tem jako ich zastępcy grają w drużynie również: Dalimier, Baucour, Phinel i Borecki. Z pośród graczy tych Plattko jest internacjonałem węgierskim, Edmons intern. angielskim, Finamore i Rose słynnemi napastnikami angielskimi, Borecki — Polakiem zamieszkałym we Francji, a większość pozostałych grała w drużynie reprezentacyjnej Francji. Red Star przybywa do Polski po objeździe po Niemczech, gdzie wywołał swą efektowną i elegancką grą ogólny zachwyt publiczności i całej prasy. Przedsprzedaż biletów na to atrakcyjne spotkanie odbywa się już w firmie „Camera" i w sekretarjacie klubu.

Wiedeń i Poznań

Janusz Kusociński startuje na 5 tys. m.

Już tylko dwa dni dzieli nas od atrakcyjnego spotkania lekkoatletycznego reprezentacyj Poznania i Wiednia. Mecz ten rozpocznie się punktualnie o godz. 15 w środę 29. bm. na stadjonie miejskim. W poszczególnych konkurencjach startują (pierwsi dwaj Wiedeńczycy) 100 m.: Lechner i Plutner, Biniakowski i Pawlarczyk; 400 m.: Gudenus i Rinner, Biniakowski i Iwański; 800 m.: Rosenkrantz i Weigl, Lesicki i Pawlak; 5000 m.: Schindler i Tuschek, Miałkas i Robiński; 110 pł.: Deschka i Langmayer, Gancarz i Sobkiewicz; w wyż: Lomoschitz i Zeitelhofer, Drzycimski i Goiński; w dal: Bauer i Plutner, Drzycimski i Hoffmann; tyczka: Langmayer i Proksch, Adamczak i Zakrzewski; dysk i kula: Füssel i Janausch, Heljasz i Tilgner; oszczep: Bezwoda i Plutner, Mikrut i Turczyk; sztafety: Rosenkrantz, Gudenus, Lechner i Rinner; Biniakowski, Iwański, Jezierski i Lesicki. — Specjalne zaciekawienie budzi start naszego znakomitego „asa" lekkiej atletyki Janusza Kusocińskiego, który zgłosił próbę pobicia rekordu polskiego na 5 km. Będzie to jego ostatni występ w kraju przed wyjazdem na olimpjadę. Przedsprzedaż dla szkół oraz wojska odbywa się codziennie od godz. 13 do 15 u skarbnika Pozn. OZLA p. A. Wolnego, Kwiatowa 11 trzecie piętro. Ponadto sprzedają bilety „Camera" i „Dom Sportowy".

Gry sportowe

Mistrzostwo Polski w siatkówce rozegrane w Łodzi zdobył „AZS" Warszawa przed „Harcerskim K. S." Łódź i „Ymca" Łódź. Wyniki były następujące: „AZS" i „HKS" 30:18 (15:14); „AZS" i „Ymca" 30:13 (15:2); „HKS" i „Ymca" 30:17 (15:6). (tel. wł — wk)

Pięściarstwo

Walne zebranie PZB. odbyło się w niedzielę w Poznaniu pod przewodnictwem prezesa POZB p. por. Łapińskiego i trwało z jednogodzinną przerwą od 10.30 do 18.30. Dyskusja miała przebieg rzeczowy i stała na wysokim poziomie, słabo natomiast wypadły same „sprawozdania" ustępującego zarządu, bowiem wygłaszający nie uważali za właściwe opracować je chociażby zgrubsza, ograniczając się do podania w formie chronologicznej wydarzeń z życia pięściarstwa w roku ubiegłym. Od władz związku państwowego można było spodziewać się choć pewnego przygotowania do walnego zebrania i doręczenia odpowiedniej ilości odbitek rzeczowych sprawozdań delegatom oraz przedstawicielom prasy. To też słusznie w dyskusji wysunięto żądanie, aby w przyszłości sprawozdania, ale z prawdziwego zdarzenia, zarządu rozesłano przed zebraniem do poszczególnych okręgów. Reprezentowanych ich było sześć, a mianowicie: Warszawa przez pp.: dr. Michałowicza, Junoszę-Dąbrowskiego, Sobeckiego i Granasa; Śląsk przez pp.: prezesa insp. Jeziorskiego, wiceprezesa p. Jochemczyka i Sadłowskiego; Łódź przez pp.: prezesa Landecka i Kordasza; Lublin: przez por. Sautera, Kraków przez p. Kupfera i Poznań przez wiceprezesa p. Drogowskiego; nieobecny był Lwów, Pomorze, Białystok i Wilno. Na wniosek p. Kordasza udzielono ustępującemu zarządowi pokwitowania przeciw głosom Warszawy. Skarbnikowi dano absolutorjum przez aklamację. Wszystkie wnioski dotyczące się zmian statutowych i regulaminu sportowego skreślono z porządku obrad; rozpatrzy się je na specjalnem walnem zebraniu, które zwołane być winno w przeciągu sześciu tygodni. Nowy zarząd wybrano w składzie następującym: prezes — p. Baranowski, wiceprezesi — pp. Seydlitz i Otlewski, sekretarz red. Gerżabek, skarbnik — p. Kukowski, przewodn. wydz. sport. — p. Ermanowicz, przewodn. wydz. spraw sędziowskich p. Kościelski, kpt. związkowy — p. Sadłowski, gospodarz — p. Kurowski, kronikarz p. Mrozikiewicz. Przyszłoroczne mistrzostwa Polski postanowiono jednogłośnie odbyć w Warszawie w dniach 15, 16 i 17 kwietnia. Wniosek Śląska o przywrócenie praw amatorskich Górnemu załatwiono w ten sposób, że polecono zwrócić się zarządowi w tej sprawie do międzynarodowego związku.

W Warszawie odbyły się zawody z udziałem zamiejscowych pięściarzy. Majchrzycki zremisował z Karpińskim. W pierwszem starciu powalił Karpiński Majchrzyckiego dwukrotnie na deski do czterech i do siedmiu, lecz ten opanował się i w pozostałych dwu starciach nadrobił tyle punktów, że przyznano mu zasłużony remis. W koguciej Polus wygrał na punkty ze Śmiechem (CWS); w piórkowej Cyran (Zjednoczeni) pokonał Nowackiego (Warsz.) (tel. wł.)

Piłka nożna

Niedzielne spotkania ligowe. Poznań. „Warta" i „Czarni" 1:0 (0:0). Zwycięstwo „Warty" należy uważać za szczęśliwe. Jedyna bramka padła po zmianie stron w 24 min. Do pauzy gra była naogół wyrównana, jednak mało ciekawa i obustronnie prowadzona chaotycznie. Oba napady spisały się słabo, a reklamowany jako groźny strzelec Żurkowski zawiódł całkowicie. Jedyną bramkę uzyskała „Warta" z zamieszania po kopaninie przy wybitnej pomocy tria obronnego gości. Dopiero po strzeleniu tej bramki gra się ożywiła i goście przejęli odtąd inicjatywę w swoje ręce, wysiłki ich jednak pozostają bez skutku. Rezygnują oni pod koniec z ofensywy, wskutek czego w ostatnich minutach dochodzi znów do głosu atak „Warty", który jednak poza kilkoma efektownemi strzałami nie zdołał nic więcej pokazać. Gospodarze wystąpili w zwykłym składzie. Wyróżniał się jedynie szybki i pracowity Kryszkiewicz. Zawody prowadził bardzo dobrze p. Krukowski z Warszawy. Publiczności zebrało się około 3.000 osób. (śm)

Warszawa. „Pogoń" i „Legja" 2:1 (2:0). „Legja" wystąpiła bez Nawrota oraz Latusińskiego i grała tak słabo, że „Pogoń" przewyższała ją o całą klasę, zwłaszcza w pierwszej połowie. Gospodarze wykazali, że nie umieją przegrywać, nadrabiali też techniczne braki niezwykłą brutalnością. Obie bramki dla „Pogoni" strzelił Matjas, dla „Legji" jedyną Martyna z karnego. Sędziował inż. Grabowski. Widzów 3.000 osób. (tel. wł.)

Siedlce „Warszawianka" i „22 p. p." 2:2 (2:1). Gra żywa i ostra, jednak na niezbyt wysokim poziomie. Prowadzenie uzyskują goście przez Kotkowskiego, a wkrótce wyrównują gospodarze przez Bielewicza. Drugą bramkę zdobywa „Warszawianka" z karnego przez Królewieckiego, wyrównując gospodarze po zmianie stron również z karnego przez Bielewicza. Widzów — 2.000 osób. (tel. wł.)

Kraków. „Cracovia" i „Polonja" 6:2 (0:1). Do pauzy lepsza była „Polonja", a po zmianie stron „Cracovia" górowała nad „Polonją" pod każdym względem. Prowadzenie uzyskuje dla gości Pietrycki w 32 min. Po pauzie w 12 min. Chruściński wyrównuje, a w 3 min. później Pająk przestrzeliwuje karnego. Drugą bramkę uzyskuje niebawem Kubiński z pięknego podania Sperlinga, a w trzy minuty później trzecią Malczyk. Czwartą strzela następnie Zieliński z podania Malczyka; wkrótce potem ten ostatni uzyskuje piątą i Zieliński — szóstą bramkę. Pod sam koniec Szczepaniak po pięknym przeboju strzela drugi punkt dla gości. W ataku „Cracovii" grał z ręką w gipsie Ciszewski i mimo tej przeszkody spisywał się bez zarzutu.

O mistrzostwo klasy A PZOPN. Poznań. „Sparta" i „Stella" 1:0 (1:0). Wynik remisowy oddałby lepiej stosunek sił. „Stella" nie wykorzystała w drugiej części szeregu „murowanych" pozycyj. Jedyną bramkę uzyskał dla „Sparty" Gemza już w pierwszej części. Sędziował bez zarzutu p. Wasilewski.

„Olimpja" i „Warta" 4:1 (4:1). Zasłużona wygrana lepszej pod każdym względem „Olimpji", zwłaszcza do pauzy. Już po 16 min. zwycięzcy prowadzili 4:0 ze strzałów Przybyłowicza, Pospiesznego i Mikołajewskiego W. (2). Dla „Warty" zdobył bramkę K. Śmiglak. „Olimpja" nie wykorzystała karnego.

„Polonja" i „Legja" 3:2 (1:0). „Polonja" zasłużyła na zwycięstwo dzięki swej wielkiej ambicji i ofiarnej grze. W „Legji" zawiódł atak, popisując się nonszalancją. Bramki uzyskali dla zwycięzców Kwiatkowski i Józefowicz.

Ostrów. „Liga" i „Ostrovia" 1:1 (1:0). Zawody toczyły się naogół pod znakiem przewagi gospodarzy, u których w dalszym ciągu najsłabszą częścią jest atak. Gra była chaotyczna, mało ciekawa i prowadzona dosyć ostro, to też sędzia usunął z boiska Błocha z „Ostrovii" i Słomiaka z „Ligi". Bramki uzyskali dla „Ligi" w 40 min. Słomiak, dla „Ostrovii" w 78 min. Laskowski. Sędziował p. Groszek. (tel. wł.)

Leszno. „Sokół" i „RKS" 4:2 (1:2). Zasłużone zwycięstwo odnieśli gospodarze. Gra stała na niskim poziomie. Pierwszy zryw gości przynosi im prowadzenie, a w kilka minut później zdobywają drugą bramkę. W 20 min. uzyskuje punkt „Sokół" z karnego przez Markiewicza. W drugiej części gospodarze mają przewagę i zdobywają przez Szrajera dwie bramki, a przez Kaczmarka czwartą. Punkty dla gości uzyskali Osiński i Klemczak. (tel. wł.)

„ŁKS" i „Red Star Olimpique" 4:1 (2:1). Drużyna francuska zaprezentowała się bardzo sympatycznie. Grają oni dobrze, lecz bez żadnego systemu, indywidualnie są świetnie wyszkoleni i wyróżniają się dobrą taktyką. Jako całość nie wybijają się ponad naszą klasę ligową. Przebieg meczu ze względu na dość zaciętą walkę o każdą piłkę był bardzo ciekawy. Pierwszą bramkę i prowadzenie zdobywają goście w 13 min. z winy obrońcy Karasia przez prawego łącznika. W 17 min. wyrównuje Herbstreich, wpychając bramkarza gości Plattko do bramki z piłką. W 32 min. Sowiak po pięknem dośrodkowaniu przez Durkę strzela drugą bramkę. Po pauzie goście opadają na siłach, to też „ŁKS" zwiększa tempo i w 21 min. Durka zdobywa trzecią bramkę, a w 37 min. Król po przeboju czwartą bramkę. Wyróżnił się spokojem i efektowną grą Plattko. Puszczonych piłek nie mógł trzymać z powodu taktycznych błędów obrony, która pozwalała napastnikom gospodarzy podchodzić zbyt blisko do bramki. Publiczności zebrało się około 4.000 osób. (tel. wł. — wk)

„Rapid" i „Ruch" 4:0 (1:0). Niezasłużona wysoka porażka „Ruchu", który wystąpił bez Peterka. U Wiedeńczyków brak było Smistika, Schwammeisena. Gra należała do jednej z najpiękniejszych dotychczasowego sezonu. „Ruch" nie wykorzystał wiele sytuacyj podbramkowych. Bramki zdobyli dla zwycięzców Seiter dwie, Luef i Schenner. (tel. wł. — ek)

Pływanie

Mistrzostwa okręgowe w klasie B przyniosły szereg niespodziewanych i naogół dobrych wyników: **Panowie: 100 m wznak:** 1) Gancarz (S) 1:38.2, 2) Orlicz (A) 1:41.1, 3) Klewenhagen I (C) 1:42; 200 m dow.: 1) Antkowiak (W) 3:10.8, 2) Matuszewski II (W) 3:27.4, 3) Lewandowski (P) 3:27.4; 400 m dow.: 1) Kwiatkowski I (P) 6:56.7, 2) Piotrowski (U) 7:31.8, 3) Klewenhagen 7:37.8; 3×100 m zmien.: 1) „Unja" I (Stach., Powąski, Stański) 4:44.1, 2) „Sokół" 4:49.7, 3) „HCP" I 4:51.1; wieża panów: 1) Lisewski (C) 34.18 p., 2) Lewandowski 28.92, 3) Wapniarek (C) 24.52. Panie: 100 m wznak: 1) Piętówna (AZS) 1:56.8, 2) Günterówna (SV) 1:57.2, 3) Woźniewska (U) 2:09.2; 400 m dow.: 1) Antoniewiczówna (U) 8:37.2, 2) Lanżanka I (SV) 9:18.5, 3) Wilandówna (AZS) 9:46.1; 5×50 m dow.: 1) „Unja" I (Urbańska I, Kaczmarkówna, Antoniewiczówna, Urbańska III, Bluemelówna) 4:22.6, 2) „AZS" 4:48.2, 3) „I. S. V. P." 4:47.9.

W drugim dniu wyniki były następujące: panie: 200 m klas: 1) Urbańska III 4:14.2, 2) Günterówna 4:22.9, 3) Lange II 4:26.2; 100 m dow.: 1) Bluemelówna 1:43.1, 2) Antoniewiczówna 1:57.3, 3) Piętówna 2:08.2; 3×100 m zm.: 1) „Unja" I (Woźniewska, Urbańska III, Bluemelówna) 5:53, 2) „I. S. V. P." 6:15.5, 3) „AZS" I 6:23.7; 4×100 m dow.: 1) „Unja" I (Woźniewska, Urbańska III, Antoniewiczówna, Bluemelówna) 7:57.5, 2) „I. S. V. P." 8:28.9, 3) „AZS" 8:40.9; panowie: 200 m klas: 1) Gancarz 3:24.4, 2) Peterson (SV) 3:25.6, 3) Pruegel (SV) 3:25.9; 100 m dow.: 1) Kuźdowicz (U) 1:19.4, 2) Stański (U) 1:23.6, 3) Horski (W) 1:24.8; 5×50 m dow.: 1) „Unja" (Kanciak, Krajczewski, Stański, Rzadek, Kuźdowicz) 3:01.4, 2) „P. T. P." 3:08.7, 3) „Warta" I 3:11.7; 4×200 m dow.: 1) „P. T. P." (Lewandowski, Wodziwodzki, Gromadziński, Kwiatkowski I) 13:36,6, 2) „Unja" I, 13:37.1, 3) „Warta" 14:10; trampolina: 1) Lisewski 61.22 p., 2) Matuszewski II 51,86, 3) Lewandowski (S) 43.10.

Wioślarstwo

W warszawskich regatach w drugim dniu osiągnięto następujące wyniki: jedynki nowicjuszów: Usupski (AZS — Kraków) 10:34, 2) Szenkler (KW 04) 11:24; czwórki ze stern.: 1) „KW 04" w. o. 9:20; dwójki bez stern.: „KW 04" w. o. 10:24; czwórki nowicjuszy: 1) „Polonja" Poznań 8:46, 2) „AZS" Warszawa 8:57; jedynki młodszych: 1) Korecki (Of. Jachtclub), 2) Szenkler „KW 04" 9:47; czwórki bez stern.: 1) „KW 04" 7:41, 2) „AZS" 7:50; czwórki młodszych: 1) „Polonja" Poznań 8:16, 2) „Tow. Wiośl. Płock" 8:22; ósemki o mistrzostwo Warszawy: łatwe zwycięstwo „KW 04" w czasie 7:16,6, 2) „Syrena" Warszawa 7:25. Uzyskanie tak złych czasów tłomaczy się bardzo silnym wiatrem przeciwnym. (tel. wł.)

Szermierka

Olimpijczycy i fechtmistrze (bez Szombathelyego) 24:12. Dobrowolski wygrał wszystkie 6 spotkań, Segda i Friedrich po pięć, Papée cztery, Suski — trzy, Tichy — jedno. Z fechtmistrzów Zagacki wygrał cztery, a Cebulak — trzy spotkania. (tel. własny).

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Wolny Cech Krawiecki, Wydział Naukowy.** Zebranie odbędzie się dziś w poniedziałek o godz. 20 w lokalu przy ulicy Romana Szymańskiego. Wykład p. Nowaka.

— **Tow. Muzyczne Poznań-Łazarz.** — Walne zebranie odbędzie się we wtorek, 28 bm. o godz. 20 w lokalu p. Dolatkowskiego przy Rynku Łazarskim 1.

— **Cech Murarzy.** Nadzwyczajne walne zebranie kasy pośmiertnej odbędzie się w środę, 29 bm. o godz. 11 w lokalu posiedzeń ul Ślusarska 6.

— **Stow. Porządku Publicznego dzielnica IV. Wilda.** Dnia 29 bm. bierzemy gremjalny udział w dorocznym obchodzie „Pogotowia Narodowego". Zbiórka tegoż dnia o godz. 8,45 przy kościele Podominikańskim.

— **Zjednoczenie Lokatorów R. P.** Zebranie lokatorów dzielnicy łazarskiej w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 20 w lokalu p. St. Chmielewskiego przy ul. Marszałka Focha 85.

— **Zjednoczenie Lokatorów R. P.** Zebranie lokatorów dzielnicy Śródmieście w piątek, dnia 1 lipca o godz. 20 w salce nr. 27 Domu Rzemieślniczego przy ul. Franciszka Ratajczaka 21 g.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Helena Nowacka, Kościan, 3,50 zł. — Kaniewska 5 zł. — E. P., Poznań z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 838,80 zł.

Na budowę zagranicznego seminarjum duchownego: Fischbachowa św. Tadeuszowi Judzie z podziękowaniem za otrzymaną łaskę I rata 10 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony

Marja Mizgalska, 35 l. Franciszek Łowiak, książkowy, 26 l. Wiktorja Żmudzińska, z domu Nowicka, 74 l. Andrzej Powałowski, 69 l. Andrzej Bazyli, robotnik, 34 l. Zenon Królikowski, fotograf, 47 l. Franczizska Przewoźna, służąca, 19 lat. Pelagja Gawarecka, robotnica, 27 l. Łucja Pawłowska, z domu Gogolewska, 62 l. Jan Różański, 30 minut. Piotr Paweł Staszak, 30 minut. Franciszek Wiaczkis, kupiec, 56 l.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Myśli przednówkowe

Okrągły rok temu łudzono się w Polsce, że w r. 1932 nastąpi poprawa na światowym rynku zbożowym, wskutek nieuniknionego zmniejszenia zasiewów za oceanem. Nadchodziły wówczas informacje o likwidacji wielkiej ilości gospodarstw, finansowanych przez banki w Australji, Kanadzie i Argentynie. Liczono się ze zmniejszeniem zasiewów w Australji o conajmniej 30 procent, a w Argentynie, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych o nie mniej, jak 10 procent i — na podstawie wszystkich tych wieści — wyciągano optymistyczne wnioski co do stanu rynku zbożowego w roku 1932-gim.

Dwanaście miesięcy minęło, jak z bicza trzasł. I do licznych rozczarowań przybyła nowa deziluzja: zeszłoroczne przewidywania okazały się złudnemi. Nadzieje na zlikwidowanie olbrzymich, zamorskich zapasów zbożowych nie ziściły się! A to dla bardzo prostej przyczyny:

Poprostu oparto kalkulację na jednym tylko czynniku, mianowicie na produkcji, zapominając zgoła o konsumcji! Prawda, zasiewy zmniejszyły się poważnie, al w równym stopniu spadło i spożycie! Zaś skutkiem tego zapasy wcale nie zmalały i nadal ciążą, niestrawione, na rynku zbożowym, utrzymując poziom cen na niezmiennie niskim, nierentownym poziomie...

Polska ratuje się, jak może. System naszej polityki zbożowej, opierającej się na cłach ochronnych, premjach wywozowych, kredytach zastawowych i akcji interwencyjnej P. Z. P. Z., umożliwił nam oderwanie poziomu cen zbożowych od cen światowych. „Wielka konferencja rolnicza", odbyta przed kilkunastu dniami w Warszawie, po raz trzeci z rzędu wyraziła swoje uznanie dla naszej polityki zbożowej i zaleciła stosowanie jej w r. 1932/33, znajdując w niej wypróbowaną trzyletniem doświadczeniem gwarancję, że ceny zbożowe w przyszłym roku gospodarczym kształtować się będą na poziomie optymalnym.

Gorzej przedstawia się sytuacja w produkcji artykułów hodowlanych. — Na niej kryzys odbił się najsilniej. Jeszcze do roku 1930 trwała dobra konjunktura hodowlana, będąca skutkiem (b. charakterystycznego dla okresu „prosperity") procesu zastępowania prostszych artykułów spożywczych, jak np. kartofli i mąki, artykułami droższemi, a więc przedewszystkiem artykułami hodowlanemi. Przesilenie gospodarcze, pociągając za sobą obniżenie standartu życiowego szerokich warstw, odbiło się fatalnie na gospodarstwie hodowlanem, którego stosunkowo drogie produkty padły ofiarą konieczności oszczędzania.

Doroczna konferencja rolnicza wysunęła różne projekty ratowania cen artykułów hodowlanych. Niestety, należy obawiać się, że jedynym skutecznym środkiem, do tego celu wiodącym będzie: skurczenie pogłowia, co zresztą już teraz zauważamy. Smutna to i dla gospodarstwa narodowego niekorzystna konieczność! Ale, cóż robić?

Już teraz można przewidzieć, że w przyszłym roku gospodarczym, u którego progu stoimy, nie doczekamy się poprawy położenia rolnictwa. Wszystkie posunięcia na korzyść rolnictwa nic więcej nie zdołają dlań uczynić, jak umożliwić mu dalsze wegetowanie. Niemniej przewidzieć można, iż pewne pociągnięcia, o ile rząd na nie się zdecyduję, mogą przynieść rolnictwu poważną ulgę: mowa tutaj o 1) rozciągnięciu ustawy o nadzorach sądowych na rolnictwo, 2) o walce z lichwą na wsi oraz 3) o segregacji hipotek przy prowadzeniu parcelacji oddłużeniowej. Pełną parą musimy dążyć do uporządkowania stosunków kredytowych na wsi.

I to jest głównym problemem polityki rolniczej.

Krótkie informacje gospodarcze

— Federalny Bank w Nowym Jorku obniżył stopę dyskontową z 3 do 2 proc.

— Prowadzone w Bukareszcie rokowania z Austrją o umowę clearingową rozwijają się pomyślnie i oczekiwane jest w najbliższym czasie ich sfinalizowanie. Jednocześnie podpisana ma być umowa handlowa rumuńsko-austrjacka.

— W Rosji sow. w rejonie syzrańskim w gubernji samarskiej wykryto bogate pokłady ropy naftowej. Jednocześnie donoszą o odkryciu nafty we wschodniej Syberji, na północny wschód od Jakucka.

Po konferencjach drzewnych

Warunki, w jakich się dziś znajduje międzynarodowa gospodarka drzewna, dały impuls do zwołania w końcu kwietnia rb. międzynarodowej konferencji drzewnej. Umyślnie wybrano jako punkt zborny Genewę, by na netralnym gruncie bez uprzedzeń obradować nad niedolą drzewnictwa. Udział w niej brały ze strony eksporterów: Z. S. S. R., Szwecja, Finlandja, Polska, Czechosłowacja, Jugosławja, Austrja, Rumunja i Łotwa, zaś ze strony państw importujących obecni byli przedstawiciele: Anglji, Niemiec, Francji, Holandji i Włoch.

Centralnym punktem zainteresowania było stanowisko Z. S. S. R. z uwagi na rolę, jaką państwo to odgrywa w międzynarodowym obrocie drzewnym. Delegaci Z. S. S. R. podkreślili, że Rosja jest w pełni przygotowana do zaakceptowania i wykonania układu, podporządkującego światowy obrót drzewem na zasadach restrykcji eksportu. Szwecja i Finlandja zachowały dużą rezerwę i sceptycyzm; w końcu jednak zgodziły się na koncepcję delegatów Z. S. S. R. — Grupa państw importujących zachowała się niejednolicie. Anglja, Holandja i Niemcy nie zaangażowały swych krajów w jakiekolwiek zobowiązania lub dalej idące świadczenia. Jedynie eksperci francuscy dali do zrozumienia, że Francja byłaby skłonną do rewizji swej polityki kontyngentowej importu drewna.

Ogólny wynik konferencji był ten, że umówiono spotkanie w szerszym jeszcze komplecie w Wiedniu, by tam debatować przedewszystkiem nad stworzeniem t. zw. międzynarodowego urzędu drzewnego, któryby wykonywał kontrolę nad ogólnym eksportem i importem drewna i który miałby kompetencję w kierunku ograniczenia wyrębu i wywozu drewna w poszczególnych państwach eksportowych z jednej strony, a ustalania wysokości wwozu drewna do państw importujących bez utrudnień w postaci ograniczeń dewizowych, ceł i kontyngentów.

Zatem w połowie czerwcu rb. zebrali się we Wiedniu przedstawiciele 19 państw, wśród których brak było jednak największego konsumenta drewna — Anglji, by obradować nad następującym porządkiem dziennym:

1) kwestja wykonania zaleceń konferencji genewskiej,

2) współpraca z Międzynarodowym Instytutem Rolniczym w Rzymie.

3) ewentualne utworzenie Międzynarodowej Komisji Drzewnej.

Na konferencji tej zarysowały się wyraźnie dwa bloki: północno-europejski i środkowo-europejski blok producentów drewna. Pierwszy z nich to Szwecja, Finlandja i Rosja. Jest on potęgą w dziedzinie eksportu drewna miękkiego (iglastego). Wobec tego, że blok ten dzięki zdeprecjonowanej własnej walucie (Szwecja i Finlandja) względnie wobec korzyści, wynikających z zakupu za dostarczone drewno tanich towarów w krajach o zdeprecjonowanej walucie (Rosji w Anglji) przy wywozie drewna korzysta z premij eksportowych, zrozumiałe jest, że nie chciał nic stracić ze swej uprzywilejowanej dziś sytuacji na międzynarodowym rynku drzewnym i wobec proporcji utworzenia „międzynarodowego handlu drzewnego" zajął stanowisko wymijające.

Lecz w tej atmosferze powstał drugi blok, obejmujący Polskę, Austrję, Czechosłowację, Jugosławję, Rumunję i Łotwę i biorący w ogólnym eksporcie drewna udział nierównie skromniejszy od bloku północnego, zajmujący jednakże w zakresie materjałów liściastych, a w szczególności dębiny, stanowisko decydujące. Kraje te zawarły między sobą umowę, mającą na celu ograniczenie eksportu drewna w rozmiarach koniecznych dla przywrócenia równowagi między podażą a popytem.

Bilans konferencji jest zatem ten, że utworzone zostały podstawy do uregulowania sprawy międzynarodowego obrotu materjałami liściastemi, oraz że powstała siła, która, mając w dziedzinie handlu materjałami liściastemi głos decydujący, wzmocni znacznie swą pozycję w grze z temi krajami północnemi, które również są poważnymi producentami drewna liściastego.

Jak dalece postanowienia umowy dadzą się wprowadzić w życie, okaże przyszłość; wątpliwem jednak się wydaje, by zamierzony cel mógł być nawet w części osiągnięty bez współudziału największych krajów eksportowych Europy i bez skutecznego poparcia krajów przywożących drewno. Również błędem byłoby, gdyby wywóz drewna tych sześciu państw był oddany pod protekcję państwa i inicjatywa prywatna została przez to ograniczona lub wyłączona.

Alter.

W sprawie przywozu kukurydzy

Z południowej części Wielkopolski piszą nam:

Drobny lecz znamienny szczegół z życia gospodarczego jest sprawa przywozu kukurydzy do siewu, której import dozwolony był w tym roku tylko za zezwoleniem ministerstwa przemysłu i handlu.

W ubiegłym roku, kiedy zakaz przywozu nie istniał, kupiec sprowadzający kukurydzę do siewu musiał być konkurencyjny, aby się jej w czas pozbyć, gdyż po czasie wysiewu mógł towar ten sprzedać jedynie na paszę, ponosząc przytem dotkliwą stratę. To też cena kukurydzy w handlu detalicznym nie przekraczała 50—60 gr. za 1 kg, pomimo że kupowało się ją zagranicą drożej niż obecnie.

Jak wyglądał tego roku cały ten interes?

Otóż pierwsze partje kukurydzy ukazały się w Kaliszu u naszych kochanych żydków, którzy dziwnym trafem jako pierwsi otrzymali zezwolenie na przywóz, a rozumiejąc że to jest złoty interes, kazali sobie płacić za 100 kg 90,— zł. Detaliści zaś sprzedawali po 1,— do 1,20 zł za 1 kg. Z końcem sezonu siewnego t. j. w drugiej połowie maja ukazało się więcej towaru, gdyż zezwolenie na przywóz otrzymało również kilka firm zbożowych w Poznańskiem, ceny jednakże nie spadły poniżej 70,— zł za 100 kg w hurcie a w detalu na 80 gr. za 1 kg.

Niebyłoby oczywiście w tem nic złego, gdyby nie fakt, iż 100 kg kukurydzy po opłaceniu cła i przewozu kalkuluje się na niecałe 40,— zł.

Zatem zysk na wagonie 15 t. wynosił do 7.500,— zł. Indagowany jeden z wybrańców losu w Kaliszu, który pomimo kryzysu umie ciągnąć 100 i 200 proc. zyski, odpowiedział, iż on nie dużo zarobił, gdyż pośrednictwo w uzyskaniu zezwoleń przywozu kosztowało go dużo.

Warto by się przeto dowiedzieć, a zwłaszcza rolnictwo, które zapłaciło za ten eksperyment krocie, powinno się tem zainteresować, czy 200 proc. zyski w hurcie są dopuszczalne, czy też de facto lwią część zysku pochłonęli pośrednicy przy wyrobieniu zezwoleń przywozu. Kim są ci pośrednicy i jakiem prawem dorabiają się kosztem społeczeństwa? (ag)

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(k) **Rozporządzenie, uchylające egzekucje z płodów na pniu.** W nr. 52 Dziennika Ustaw R. P. z 25 czerwca 1932 r. ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta R. P. z 21 czerwca 1932 r., uchylające egzekucję z płodów na pniu. Postanowienie to odnosi się do egzekucyj, prowadzonych zarówno w trybie sądowym, jak i administracyjnym i skarbowym. Wykonanie rozporządzenia poruczone zostało ministrom sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i skarbu. Rozporządzenie to weszło w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje na obszarze sądów apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu oraz sądu okręgowego w Katowicach. Z dniem wejścia w życie rozporządzenia tracą moc obowiązującą wszelkie przepisy sprzeczne z jego postanowieniami. Egzekucyjne zajęcia płodów na pniu, dokonane przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia tracą moc prawną.

Z KRAJU

(k) **Ostrożnie z złotemi monetami.** W związku z zaprzestaniem sprzedaży złota i walut przez banki na cele niegospodarcze, wzmógł się ostatnio pokątny handel złotemi dolarami i rublami. Przy nabywaniu tych monet wskazana jest duża ostrożność. Trudno bowiem ustalić prawdziwość tych monet i zawartość złota. Sprzedawcy złotych monet oddają je po wygórowanej cenie, nie odpowiadającej kursom giełdowym. Ryzyko jest więc podwójne: przepłacenia i narażenia się na przyjęcie fałszywej monety. — Szczególną czujność zaleca się przy nabywaniu złotych monet 20-dolarowych, których pochodzenie nie zostało ustalone.

(k) **Dla odmiany konferencja rolnicza w min. przemysłu i handlu.** Również min. przemysłu i handlu uznało za właściwe urządzić konferencję rolniczą. Odbyła się ona 24. bm., pod przewodnictwem p. min. Zarzyckiego. Konferencja ta miała na celu omówienie organizacji zbytu produktów rolniczych oraz poznanie opinji zainteresowanych sfer handlowych i rolniczych w tej sprawie. Min. Zarzycki podkreślił konieczność współdziałania handlu z rolnictwem i szkodliwość przeciwstawiania sobie interesów tych dwóch grup życia gospodarczego. Przeciwstawianie interesów sfer handlowych interesom rolnictwa jest niedopuszczalne i nieuzasadnione. Przemówienie ogólne z ramienia sfer przemysłowo-handlowych wygłosił p. Czesław Kiarner. Stanowisko rolników wobec handlu scharakteryzował p. K. Fudakowski. W głównej części poświęcony zagadnieniu polityki zbożowej, wygłosił referat p. dyr. B. Sikorski z Poznania. Część druga konferencji była poświęcona zagadnieniu organizacji zbytu produktów rolniczych. Tę część konferencji zagaił p. wiceminister dr. Doleżal, przedstawiając tezy wysuwane przez Polskę w polityce zbożowej nazewnątrz państwa oraz przedstawiając środki rynku wewnętrznego przed zalewem zbożem morskim. Część ostatnia konferencji była poświęcona zagadnieniom różnym m. in. sprawie taryf kolejowych.

(k) **Należności eksporterów.** W związku z zaległemi należnościami eksporterów polskich w krajach reglamentujących obrót dewizami, Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu prosi zainteresowane firmy o zgłoszenie do niej swych pretensyj. Odnośne formularze można otrzymać w biurze Izby, pokój 9.

(k) **Spadek wywozu z Polski.** Liczby, dotyczące eksportu w ciągu pierwszych 5 miesięcy, świadczą o rozwijającym się stale kryzysie. Wartość przywozu spadła w tym okresie do 461,6 milj. zł. wobec 788,7 milj. zł. w tymże okresie ub. r. Objawem pogłębienia się kryzysu jest fakt, że o ile w ciągu 5 mies. spadek wywozu wynosi 41,4 proc., o tyle w maju o 53,3 proc. w stosunku do maja ub. roku. Na obniżenie się naszego eksportu składa się przedewszystkiem spadek eksportu węgla (z 130 milj. na 86 milj. zł.), drzewa (z 69 milj. na 44 milj. zł.), bekonów (z 47 na 29 milj. zł.), cukru (z 38 milj. na 23 milj. zł.) oraz jaj (z 41 milj. na 20 milj. zł.). Największy spadek wykazuje eksport masła o 86 proc., żelaza, stali i wyrobów o 84 proc, oraz trzody i bydła o 73 proc. Bardzo niepomyślnie układa się stosunek eksportu zbóż chlebowych do mąki. O ile w r. ub. odsetek eksportowanej mąki wynosił około 50 proc. ogólnego eksportu tych artykułów, o tyle w r. b. wynosił on zaledwie niecałe 10 proc.

(k) **Próbny towar na Daleki Wschód.** Firma krajowa, posiadająca stosunki handlowe na Dalekim Wschodzie, zawiadomiła Izbę Przemysłowo-Handlową w Łodzi, że w najbliższej przyszłości wydeleguje swoich dwóch przedstawicieli z próbnemi partjami różnego rodzaju towarów do Dajrenu, Cicikaru i Czań-Czunu, gdzie zamierza utworzyć oddziały swej firmy, których zadaniem będzie sprzedawać towary pochodzenia polskiego wyłącznie za gotówkę. Firmy, pragnące zainteresować się tą okazją do handlu z rynkiem mandżurskim, zechcą zwrócić się po bliższe informacje do biura Izby

(k) **C. Hartwig S. A. w Poznaniu.** W dn. 22 b. m. odbyło się w sali Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu walne zgromadzenie akcjonarjuszów pod przewodnictwem prezesa rady nadzorczej, p. inż. Karola Raczkowskiego. Z sprawozdania zarządu oraz bilansu za r. 1931 wynika, że katastrofa gospodarcza, panująca na całym świecie, spowodowała dalsze obniżenie obrotów towarowych w handlu zagranicznym i wewnątrz kraju. Obrót towarowy przedsiębiorstwa skurczył się do 240 tys. tonn w porównaniu do 440 tys. tonn w r. 1930, a 776 tys. t. w r. 1929. Wpływy z ekspedycji zmniejszyły się do 1.972.130,44 zł. w porównaniu do 2.747.042,87 zł. w r. ub. W związku ze zmniejszeniem się ogólnych interesów oraz obrotów finansowych i towarowych rok ub. prowadziła firma pod hasłem najdalej posuniętych oszczędności oraz zmian organizacyjnych, dostosowanych do lokalnych warunków każdego oddziału. Zabiegi o pozyskanie koncesji na prowadzenie kolejowych przedsiębiorstw dowozowych w miastach, gdzie posiada firma oddziały, zostały uwieńczone wynikiem dodatnim dopiero w roku bież. Bilans zamykający się w stanie czynnym i biernym sumą 6.352.374.79 zł. zatwierdzono i udzielono absolutorjum zarządowi i radzie nadzorczej. Stratę wykazaną uchwalono pokryć z rezerwy specjalnej i z funduszu amortyzacyjnego. Ustępujących członków rady nadzorczej wybrano ponownie. (PAT)

Humbug rekordowy

Szał rekordowy jaki dzisiaj ogarnął świat a szczególnie Amerykę, rodzi mnóstwo poczynań absurdalnych, nie mających nic wspólnego ze sportem a obliczonych jedynie na wypchanie kieszeni, nie mających żadnych skrupułów przedsiębiorców. Do najgorszych tego rodzaju wyczynów należy tzw. Maraton tańca. Już sam fakt kojarzenia tego rodzaju imprezy z bohaterskiem zwycięstwem Hellenów nad najeźdźcą perskim i bohaterskim wyczynem młodzieńca, który przyniesienie w pospiesznym biegu radosnej nowiny o zwycięstwie przypłacił życiem, jest grubym nietaktem.

Humbug tańca rekordowego wyszedł oczywiście z Ameryki; gdzie przed 13 laty stanowiono pierwszy rekord tańca. Tańczono najpierw 10 godzin bez przerwy, następnie 30, a wreszcie 50. W październiku 1930 roku tancerz włoski Alfrido Fernando ustanowił z powodu zakładu w Zurychu rekord 64 godzin, który jednakże niebawem w Ameryce poprawiony został do 72 godzin. Rekord ten w roku 1925 pobito nowym rekordem w Paryżu 120 godzin. Rzecz prosta, że tutaj o tańcu nie może być mowy, tancerze wykonują jedynie rytmiczne ruchy w takt danej melodji. Osobny regulamin przewiduje, że tancerzowi po trzech godzinach tańca przysługuje 10 minutowa przerwa wypoczynkowa.

Rok po tem Alfrido Fernando ustanowił nowy 130 godzinny rekord w Berlinie. Widowisko, trwające przeszło 5 dni, stale cieszyło się olbrzymią frekwencją publiczności niemieckiej.

Wszystkie dotychczasowe wyczyny bledną jednakże wobec widowiska, jakie zaaranżowano rok temu w Paryżu. Mimo protestów nuczycieli tańca i prasy francuskiej, udało się pozyskać i dostosować na ten cel cyrk Medrano. Rozpoczęło się więc ohydne widowisko, które zdołano podtrzymać przez 32 dni, i które objęło 752 godzin „tańca". Z 30 par tylko jedna wytrzymała tę zabójczą torturę, zdobywjąc premję... 12.500 franków. „Szczęśliwcami" byli Amerykanin Ted Stanley z Florydy i Francuska Jeanette de Button. Tancerka zdarła 18 par bucików, tancerz natomiast tylko 6 Po skończonej imprezie jednakże trzeba ich było obojga odnieść na noszach do szpitala, gdzie przeleżeli kilka tygodni.

Prefekt policji francuskiej oświadczył wówczas, że już nigdy nie da swego zezwolenia na podobną imprezę, a i lekarze francuscy orzekli, że wyznaczona premja nie pozostaje w żadnym stosunku do niebezpieczeństwa, grożącego uczestnikom imprezy.

Niedawno odbył się taki rekordowy „taniec upiorów" w Nicei, którego barwny obrazek podaliśmy w swoim czasie. Obecnie przygotowują podobną imprezę w Wiedniu. Prasa wiedeńska apeluje do czynników miarodajnych, by dobrze sprawę rozważyły, zanim dadzą swoje zezwolenie.

W i P

W hotelu japońskim

Co kraj, to obyczaj.

Gościa, przybywającego do hotelu japońskiego, uderzają przedewszystkiem trzy specjalności: Przy wejściu do hotelu, gość zamienia ubranie swoje na kimono hotelowe, które ma te same wzory dla kobiet i mężczyzn, i służy równocześnie za kostjum do spania. Gość nie otrzymuje klucza do pokoju, gdyż nigdzie zamkó wniema w drzwiach, które się odsuwa i zasuwa. Trzecią właściwością, to mycie. Japończyk ma zwyczaj kąpać się wieczorem, a rano zmywa tylko twarz i czyści zęby, co uskutecznia z wielką swobodą przy umywalniach, umieszczonych w korytarzach hotelowych. Wspólnej śniadalni i jadalni hotel japoński nie posiada. Każdy gość spożywa jedzenie w swoim pokoju. Czas głównego posiłku przypada na godzinę 12 i 17. Zaraz po przybyciu do hotelu podaje się gościowi herbatę i ciasta, w dwie godziny przed posiłkiem głównym zjawia się u gościa sługa, z jadłospisem. Przed jedzeniem podaje się kwaszone śliwki dla pobudzenia trawienia. Pozatem gość otrzymać może na każde zawołanie herbatę w dowolnej ilości. Herbaty tej nie liczy się osobno, jest jednakże zwyczajem, że gość przy regulowaniu rachunku hotelowego dolicza do niego 20 do 50 procent, a nieraz nawet i więcej. Nazywa się to „ochadai" i stanowi nie „napiwek" lecz „naherbatnik". Niełatwą jest rzeczą dla gościa utrafić właściwą taksę. Czy mu się to udało, pozn aon po podarkach hotelisty, który przy opuszczeniu hotelu wręcza mu upominki, nieraz wprawdzie tylko kilka widokówek.

W. i P.

Pouczająca Wystawa Plakatów Wojennych, ciesząca się stale wzrastającem zainteresowaniem i uznaniem, została na życzenie publiczności przedłużona do dnia 3 lipca b. r. Koniecznie ją zwiedzić należy.

Teatr świetlny „SŁOŃCE"

Dziś w poniedziałek nieodwołalnie poraz ostatni

Przepiękny film polski

PUSZCZA

Kto nie widział jeszcze tego filmu zrealizowanego na tle słynnej powieści **Józefa Weyssenhoffa** — niech korzysta z ostatniej sposobności i śpieszy dziś do **„Słońca!!!**

Pw 19 100-26.1

Szczęśliwi spadkobiercy Armeńczyka

36 miljonów funtów szterl.

Istnieją jeszcze cuda na świecie. Takim cudem jest sprawa spadkowa Armeńczyka Emirkhaniana, byłego kupca ze Stambułu, który przed około 100 laty wyemigrował do Indyj, handlował ryżem i zmarł w roku 1871 w Bombaju. Testament swój sporządził u notarjusza i postanowił w nim, że spadkiem jego ma do roku 1932 zarządzać jego bank w Bombaju, a w 1932 ma być spadek w równych częściach rozdzielony między jego krewnych.

Dlaczego w roku 1932? — Pozostanie to tajemnicą Ohannesa Emirkhaniana, który miał widocznie zmysł dla bajki. Spadkobierców to zresztą nie interesuje, ich interesuje raczej, ile wynosi ich spadek. Ciekawość ich można było zaspokoić, bo wartość spadku wynosi 36 miljonów funtów szterlingów.

Bank w Bombaju wezwał wszystkich krewnych Emirkhaniana, by zgłosili swe prawa do spadku. Zgłosili się też spadkobiercy z Turcji, Egiptu, Syrji, Indyj, Grecji, Włoch i Ameryki. Egzekutorem testamentu został patrjarcha w Jerozolimie, który sekretarzem zamianował swego wikarego z Konstantynopola.

Angielski skarbiec koronny

na wystawie w Chicago.

Imieniem komitetu wystawowego światowej wystawy, która na przyszły rok ma się odbyć w Chicago, wybrał się mr. Mercer, pierwszy geolog muzeum miejskiego w Chicago do Londynu, by z królem Jerzym V omówić warunki wypożyczenia angielskiego skarbca koronnego na wystawę w Chicago. Wystawa w Chicago urządza też i wystawę djamentów; m. in. pracuje się już teraz nad dokładną kopją kopalni djamentów w Kimberley, leżącej, jak wiadomo, w Afryce południowej. Wszystko ma być podobne do oryginału, a nawet robotników sprowadzi się wprost z Kimberley. Obok tego sensacją wystawy djamentów ma być angielski skarbiec koronny. Rokowania z Anglją są na dobrej drodze; komitet wystawowy daje królowi angielskiemu wszelkie gwarancje bezpieczeństwa. Skarbiec przewiezie amerykański okręt wojenny, a w samem Chicago stać będzie pod ochroną „Secret Six".

Co to jest „Secret Six"? Mr. Mercer wytłumaczył to przedstawicielom prasy. „Secret Six" jest to organizacja powołana do życia przez sześciu miljarderów amerykańskich, którzy zaangażowali najwybitniejszych detektywów amerykańskich. Opieka „Secret Six" daje królowi Jerzemu V. najlepsze gwarancje bezpieczeństwa.

Jak jubilerzy londyńscy zabezpieczają swoje składy

Na walnem rocznem zgromadzeniu związku jubilerów londyńskich demonstrowano w obecności 150 uczestników najnowsze urządzenia dla zabezpieczenia składów jubilerskich i witryn. Przedstawiono napad samochodowy na skład jubilerski w rodzaj utych, jakie codziennie zachodzą na ulicach Londynu. Zaledwię zdołał włamywacz wybić okno wystawowe kluczem samochodowym, odezwała się syrena, której ogłuszający ryk słychać było w promieniu kilometra. W tej samej chwili wyłożone w oknie kosztowności stały się dla włamywacza niedostrzegalnemi, z powodu zamglenia ich. Równocześnie eksplodowała bomba z gazem łzawiącym, wypełniając nim cały lokal, tak iż jubilerzy z uwagą śledzący przebieg napadu, ze łzami w oczach i dusząc się kaszlem, rozpierzchli się na wszystkie strony. Ostatnią niespodzianką było zdjęcie włamywacza, jakiego dokonał ukryty w oknie aparat fotograficzny.

W. i P.

Zdradliwa wyspa

Udały przelot przez Atlantyk lotnika Kingsford-Smitha, na latawcu Suthern Cross, w kierunku wschodnio-zachodnim o mało co byłby się zakończył tragicznie, gdyż w pobliżu wyspy Newfoundland (północno-amerykańska wyspa przed zatoką św. Wawrzyńca) kompas wypowiedział posłuszeństwo. Wskutek panującej mgły, lotnik stracił orjentację, zboczył z drogi i poleciał miast w kierunku południo-zachodnim na Nowy Jork, na północo-zachód. Taki sam wypadek mieli przed 3 laty w nocy z 13 kwietnia 1928 lotnicy Köhl i Hühnefeld, którzy ocaleli jedynie dzięki temu że niebo było jasne, i zdołali zorjentować się według gwiazdy polarnej.

Wobec tego przypuszczać należy, że liczni zaginieni w latach 1927-1928 lotnicy prawdopodobnie w okolicy wyspy Newfoundland z powodu niefunkcjonowania kompasu stracili orjentację i po długiem błądzeniu dla braku paliwa wylądować musieli na morzu i tam znaleźli śmierć w falach Oceanu.

Przyczyny zaburzeń kompasowych w okolicy wyspy Newfoundland należy dopatrywać się w tem, że wyspa ta jest wyjątkowo bogata w pokłady rudy żelaznej, które powodują znaczne odchylenia igły magnetycznej w kompasie, co w tych tak obfitujących w mgły okolicach jest szczególnie niebezpiecznie.

Podobne zjawiska, aczkolwiek w rozmiarach daleko skromniejszych, znane są z Bałtyku, szczególnie z okolicy wyspy duńskiej Bernholm i fińskiej Jusserö.

W. i P.

Historja z aktem nieznanej bogdanki

Prasa wiedeńska przynosi nam następującą pikantną historyjkę: Pewien przemysłowiec z Zagrzebia wyczytał przed rokiem w jakiejś gazecie wiedeńskiej inserat, w którym młoda i piękna córka oficera szuka znajomości z jakimś poważnym statecznym i zamożnym panem. Przemysłowiec ów napisał do owej damy pod wskazaną szyfrą i w kilka dni później otrzymał od niej odpowiedź, podpisaną przez Idę Kesten. Powstała korespondencja, która trwała kilka miesięcy. P. Ida Kesten skłoniła nieznanego sobie bliżej wielbiciela do przysłania jej większej kwoty, a następnie napisała mu, że daje się nago malować, by przesłać mu swój akt, ale musi malarzowi zapłacić kilkaset szylingów. Przemysłowiec i tę prośbę p. Idy spełnił. Nie otrzymał jednak obrazu, lecz znowu list, w którym pomysłowa Ida donosi, że z powodu zamknięcia dewizowego zajęto jej akt na poczcie i że grozi jej nawet śledztwo w tej sprawie, prosi więc przemysłowca, by jej posłał około 30.000 szylingów dla złożenia kaucji i zapłacenia adwokatowi za podjęte kroki.

Przemysłowiec jeszcze wciąż nie wpadł na to, że pani Ida jest aferzystką, był jednak na tyle ostrożny, że zwrócił się do swego przyjaciela w Wiedni uz prośbą o interwencję. Ów przyjaciel zdemaskował wreszcie p. Idę Kesten jako zwykłą oszustkę, okazało się bowiem, że jest nią pani Ida Rodars, żona jakiegoś urzędnika prywatnego w Wiedniu. Przyjaciel przemysłowca z Zagrzebia uwiadomił policję, która oszustk ęaresztowała po przeprowadzeniu u niej rewizji. Policja stwierdziła, że Ida Roders uprawiała proceder naciągania łatwowiernych mężczyzn na wielką skalę, korespondowała bowiem z kilkoma panami z rozmaitych stron. Każdemu z nich przesłała fotografję pewnej córki oficera, która o niczem, rozumie się. nie wiedziała. Owa córka oficera jest naprawdę kobietą bardzo ładną, a ta właśnie okoliczność ułatwiła oszustwa Roders. Mąż jej oświadczył, że o oszustwach swej żony najmniejszego nie ma pojęcia.

Znaleźli skarb i co z tego wynikło

Los emigracji studenckiej jest wszędzie równy. Wspólna bieda gniecie ich wszędzie, nawet w Paryżu. Zdarza się jednak, że raz kiedyś, raz na dziesiątki lat, i biedakowi los się uśmiechnie, — ale wtedy bidak albo warjuje z nadmiaru szczęścia, albo ma stuprocentowe kłopoty. To drugie właśnie spotkało dwóch studentów paryskich, pochodzących z Wschodniej Małopolski. Rozpisuje się o tem prasa paryska.

Dwaj koledzy studenci, Lubliner i Mandel, studjują w Paryżu. Razem stołują się w podrzędnej knajpce na Montmartrze, razem „wkuwają" materjał, razem spędzają wolny czas. W maju Paryż nawiedziła fala ciepła. Upały zwabiały codziennie tłumy publiczności na peryferje, gdzie w falach Sekwany można było użyć krzepiącej kąpieli. Obaj przyjaciele wybrali się za miasto, gdzie w blasku słońca, zmieszani z wielotysięcznym rojem mieszkańców stolicy, skorzystali z dobroczynności plaży i wody. Na przyjemnym week'endzie spędzili wśród grona znajomych dzień, aż wreszcie pod wieczór trzeba było wracać w mury miasta. Lubliner „zafundował" taksówkę, wobec czego we dwójkę pomknęli w stronę Quartier Latin.

I w tym właśnie momencie zaczyna się ich niecodzienna i niezwykła przygoda. Jadą. Nagle jeden z nich czuje, że coś mu zawadza. Bada bliżej i — o dziwo! — znajduje piękną, dużą kasetkę. Ich podziw wzrósł jeszcze w dwójnasób, gdy zbadali zawartość kasety. Oczom ich przedstawiły się istne cuda: brylanty, perły, bogato wysadzane broszki, kolje itd. Nawet jako laicy doszli wnet do przekonania, że

znaleźli skarb.

Nie zdradzając swego zmieszania zapłacili za przejażdżkę i czemprędzej — dzierżąc mocno kasetę — opuścili taksówkę. Od tej chwili młodzi studenci stracili spokój. O nauce nie było mowy, zapomnieli wprost o jedzeniu, śnie i wypoczynku. Jedyną myśl, jaka ich prześladowała, wyrażała się w coraz natarczywiej powracającem pytaniu: „Co zrobić dalej?"

Ostatecznie po dwóch dniach postanowili, że pójdą do znajomego jubilera, nawet zdaje się jakiegoś dalekiego krewnego jednego z szczęśliwców. Zdumiony jubiler żądnem okiem spoglądał na klejnoty leżące w kasecie. W mig je ocenił. Wartość prawdziwa (o tem pomyślał): około 600.000 franków, zapłacić chciał (to powiedział głośno)... 60.000 franków. Studenci zastanowili się i doszli do przekonania, że lepiej jest klejnoty zatrzymać i przeczekać czas pewien, tembardziej, iż wartość ich — tak rozumowali — musi być o wiele większa, niźli ofiarowana suma. Odeszli więc zabierając znaleziony skarb.

Po upływie dalszych dwóch dni młodzi studenci udali się do znanego adwokata paryskiego dr. Frankla z prośbą o poradę. Po przedstawieniu całej sprawy adwokat poradził im, by o fakcie znalezienia zawiadomili odpowiednie biuro i zastrzeglisobie należne honorarjum, przewidziane zresztą ustawą. Studenci poszli za poradą dr. Frankla i... czekali, przeglądając pilnie wszystkie pisma codzienne. Aż nagle, zdaje się tydzień po znalezieniu kasety, przeczytali w jednem z pism następujące ogłoszenie w rubryce: „Zgubiono — znaleziono": W przejeździe taksówką zapomniano kasetę, w której znajdowały się różne klejnoty. Uczciwy znalazca zechce je zwrócić za wynagrodzeniem w kwocie 60.000 franków. Adres: miss . z Londynu, Paryż"... itd.

Nie łatwo jednak poszła sprawa osiągnięcia znaleźnego. Studenci bowiem stanęli nagle przed nową niespodzianką. Oto co robi jubiler? Przeczytawszy powyższe ogłoszenie i widząc, że klejnoty są dla niego stracone, denuncjuje studentów i posądza ich, iż weszli w posiadanie kosztowności nielegalną drogą. Sąd wstrzymuje wydanie poszkodowanej jej własności i zabrania wypłacenia znaleźnego aż do ukończenia sprawy. Obaj studenci otrzymują wezwanie, termin rozprawy wyznaczony. Szczęśliwcy narażeni zostali na przykrość stawania przed sądem. Chłopcy poprosili o zastępstwo adw. dr. Frankla i jednego z najgłośniejszych obrońców paryskich dr. Moro Giafferi.

Wreszcie nadszedł dzień rozprawy. Proces odbył się przed licznem audytorjum złożonem przeważnie przez studentów emigrantów z Polski. Jawili się też zainteresowani tym wypadkiem jubilerzy paryscy, przybyła owa angielska lady ciekawa wyniku sprawy. Naturalnie po przeprowadzonym przewodzie sądowym ferowany został wyrok uwalniający, przyczem sąd uznał prawo obu studentów do 10 proc. znaleźnego.

Na tem skończyła się przygoda Lublinera i kolegi. W kilka dni potem otrzymali gotóweczkę i od tej pory chwalą paryski sąd, taksówki i stare... Angielki.

Z RÓŻNYCH STRON POLSKI

Benedykcja ks. Opata Górnego w Krakowie

(KAP) Dnia 3 lipca r. b. o godz. 9 dokona J. E. książę metropolita Sapieha benedykcji nowego opata XX. Kanoników Regularnych Lateraneńskich, ks. Józefa Górnego. Benedykcja odbędzie się w kościele Bożego Ciała w Krakowie.

Ponieważ opaci XX. Kanoników Regularnych Lateraneńskich są specjalnie uprzywilejowani, benedykcja odbędzie się iuxta ritum „benedictionis auctoritate Apostolica".

Kongres Eucharystyczny w Radomiu

(KAP) Prace Komitetu Wykonawczego I-go diecezjalnego Kongresu Eucharystycznego w Radomiu, który odbędzie się w dniach 27—29 czerwca r. b., dobiegają końca.

Z podanych na zjeździe przez delegatów cyfr wynika, że dotychczas na Kongres zgłosiło się około 60 000 uczestników.

Według dotychczasowych wiadomości na Kongres przybędą ks. kardynał Kakowski, ks. arsyb. Nowowiejski, księża biskupi: dr. W. Tymieniecki, St. Łukomski, M. Fulman, W. Jasiński, St. Adamski K. Tomczak, S. Wetmański, P. Kubicki. Zapowiedzieli swój przyjazd również liczni dostojnicy świeccy.

Nabywajcie książeczki premjowe

KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI MIASTA POZNANIA

w Oddziale przy ul. 27 Grudnia 19.

Wylosowanie 50 premij po 100 zł dnia 31. X. 1932.

W solankach inowrocławskich

Inowrocław, w czerwcu.

Zawiniłem, wyznaję to ze skruchą. Od paru lat nie odwiedzałem Inowrocławia. To też na każdym kroku spotykają mnie niespodzianki. Tu rozbudowa, tam odbudowa, owdzie przebudowa, a wszystko wykonane z wielkim rozmysłem ku pożytkowi, wygodzie i dla zadowolenia estetycznego.

Niepodobna wyliczyć tu wszystkich nowych inwestycyj i budynków nowych, wniesionych w ostatnich latach. Dla kuracjusza jednak najważniejszem jest powstanie nowoczesnyych urządzeń kąpielowych, jak piękny pałacyk, mieszczący kąpiele borowinowe, urządzony z komfortem europejskim. W drugim takim gmachu mieszczą się heljoterapja, kąpiele kwarcowe i elektryczne, na dachu słoneczne. Wokół parku powyrastały liczne wille, skąpane w słońcu. Niektóre jezdnie wyasfaltowano, chodniki betonowe gładko ułożono, wzdłuż chodników białe, wygodne ławki. We wszystkiem znać staranność i energję zarządu i dyrekcji.

Szczupłość miejsca nie pozwala mi rozpisywać się szczegółowo, muszę tu jednak zaznaczyć, że poprostu zdumiony jestem nadspodziewanym postępem i rozbudową zdrojowiska. Stanowczo nie mamy już potrzeby jeździć zagranicę, mając to samo w kraju — za połowę ceny.

Pomijając wszystkie inne względy, już z choćby tylko z uwagi na kryzys i epidemiczne suchoty kieszonkowe, stwierdzam z przyjemnością, że uzdrowiska krajowe ratują sytuację w całem znaczeniu tego wyrazu. Solanka tutejsza należy do najbardziej słonych na świecie, nietylko woda, ziemia również solą pokryta i nawet powietrze jest słone, mimo to jednak ceny są niesłone. Bo komfortowy pensjonat za 8 złotych dziennie, to chyba wcale niedrogo.

W końcu zaznaczyć trzeba, że Ubezpieczalnia Krajowa wybudowała tu dla stowarzyszonych wspaniały gmach, gdzie ubezpieczeni otrzymują bezpłatnie oddzielne pokoje, wykwintne życie, opiekę lekarską wszelkiego rodzaju kąpiele, masaże, zabiegi fizykalne, helioterapję i t. d. O ile zaś w Zakładzie U. K. wakują wolne pokoje, to i siaki taki nieubezpieczony przytulić się tu może za 16 zł. dziennie.

Jedyną słabą stroną nowych budowli są akustyczne ściany, co daje się bardzo we znaki pacjentom, spragnionym spokojnego snu, podczas wyczerpującej kuracji. O tem nie powinni zapominać panowie budowniczowie, zwłaszcza, jeżeli budowle już w założeniu swem przeznaczone są dla chorych.

W. JEZIOROWSKI.

Matematyka.

— Janku, ile będzie musiał zapłacić twój ojciec, skoro jest winien gospodarzowi 200 marek, kupcowi 84 marki, szewcowi 35 marek?

— Nic, panie profesorze, bo przeprowadzimy się gdzieindziej.

(Ulk).

TEATRY

Z Teatru Nowego

Dzisiejsza premjera głośnej komedji „Miłość już nie w modzie" stała się objektem powszechnego zainteresowania tak z powodu samej sztuki, przedstawiającej niezwykle oryginalnie ustosunkowanie się obecnego pokolenia do problemu miłości, jak i z powodu znakomitej obsady.

Główną postać męską kreuje Jerzy Leszczyński, dając wspaniałą sylwetkę współczesnego mężczyzny, typowego człowieka biznesu i sportu, a w roli, stenotypistki, owianej urokiem kobiecości, wystąpi p. H Cieszkowska.

Sama sztuka, która wystawiona będzie tylko kilka razy, przepojona jest oszałamiającem tętnem dzisiejszego życia i charakteryzuje znakomicie naszą epokę, czarując jednocześnie romantycznem pięknem i głębią wyrazu.

KRONIKA FILMOWA

O dzisiejszej premjerze kina „Metropolis" arcy-filmu p. t.

„TABU"

oraz jego egzotycznych bohaterach: Reri i Matachi.

Od początku wynalezienia „dźwiękowca", filmy egzotyczne cieszą się specjalnem — i bądźmy sprawiedliwi! — zasłużonem powodzeniem. Sztuka i technika „udźwiękowienia" tak uprzystępnia, a przez to i zaciekawia miłośników kina wszystkich narodów świata, że kto wie, czy ten rodzaj filmów nie jest — dziś właśnie — najpopularniejszym. Ostatnie lata dały nam szereg takich filmów, z pośród których najpiękniejszemi arcydziełami okazały się sławne **„Białe cienie"** i **„Maradu"**, — były również i inne, lecz tylko słabem odbłyskiem są podobne. Dziś zdobywa sobie rozgłos większy niż wszystkie dotychczasowe razem wzięte — epokowy i monumentalny film p. t. **„TABU"...** Jest to ostatnie przedzgonne twórcze arcydzieło genjalnego reżysera **W. F. Murnau'a**, a treścią jego jest właściwie baśń, legenda czy opowieść o życiu i tragicznej miłości mieszkańców wyspy Bora-Bora na Oceanie Spokojnym. Bohaterami „TABU" są oryginalni mieszkańcy tej tajemniczej wyspy, której życie do dziś dnia trwa w całkowitej pierwotności...

Główną rolę kreuje tamtejsza „królowa piękności" — jakbyśmy ją nazwali po europejsku **Miss Bora-Bora**, a nazywa się RERI; partnerem jej, prześcigającym posągową budową ciała po tysiąckroć znanych nam „gwiazdorów" — nie wyłączając przereklamowanego Ramona Novarro, — jest „uosobienie życia, a wcielenie radości" — **MATAHI...** Fascynujące tło filmu, prosty, ale trzymający widza na uwięzi rozwój akcji — szczera, a zarazem głęboka gra wykonawców; dalej niesłyszane w żadnym z dotychczasowych filmów egzotycznych — melodje i muzyka, znane tylko na owej samotnej, a tak czarownej wyspie Bora-Bora wreszcie obrzędowe tańce tego pierwotnego ludu, uczyniły z filmu **„TABU" dzieło nietylko wielkie, ale i epokowe...** Jak doniosła niedawno prasa amerykańska, — wykonawczyni roli głównej, młoda i piękna **Reri** została zaangażowaną do słynnego teatru rewjowego Ziegfelda w Nowym Jorku (znanego bywalcom kinowym z ekranu w filmie **„Rio-Rita"**) i opuściła na zawsze swój ojczysty kraj. — Czy w kraju cywilizowanym piękna Reri będzie szczęśliwszą niż na swej tajemniczej wyspie, dowiemy się niebawem; — to jednak pewne, że w Nowym Jorku jest sama, bez swego ukochanego Matahi... Oto, co powiedzieć można i wiedzieć wypada o **„Tabu"** i jego bohaterach!!! dw 3985

RADJO

Programy radjofoniczne:

Wtorek, dnia 28 czerwca 1932 r.

Poznań (335m) godz. **12.10** (Warszawa); godz. **12.58** sygnał czasu; godz. **13.05** koncert gramofonowy; godz. **14.00** notowania giełdy; godz. **16.55** „Wieści z frontu"; godz. **17.00** (W); godz. **18.00** (W); godz. **18.20** (W); godz. **18.35** lekcja jęz. włoskiego (lingwafoniczną);godz. **18.50** płyty; godz. **19.00** świat książek; godz. **19.35** (W); godz. **19.45** płyty; godz. **19.58** sygnał czasu; godz. **20.00** koncert muzyki lekkiej; wyk.: Orkiestra 58 p. p. pod batutą kpt. Maksymiljana Chmielewicza, Wanda Krzyżanowska (sopran), profesor Marjan Sauer (akomp.); godz. **21.25** audycja wokalna p. Stanisława Roy'a, art. op. (tenor); godz. **21.50** (W); godz. **21.55** sygnał czasu — komunikaty sport. i polic; godz. **22.15** muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada".

Warszawa (1412 m) godz. **12.45, 13.35 i 15.10** płyty; godz. **15.35** komunikat Państw. Urz. Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sportowego; godz. **15.40** płyty; godz. **16.35** kom. centr. biura hydr. dla żeglugi i rybaków; godz. **16.40** przegląd czasopism kobiecych; godz. **17.00** koncert symfoniczny w wyk. Ork. Filharmonji pod dyr. Jana Niwińskiego; godzina **18.00** „O skarbach w ziemi ukrytych" — wygł. p. Tadeusz Kutz; godz. **18.20** muzyka lekka; godz. **19.35** prasowy dziennik radjowy; godz. **19.45** wiadomości bieżące rolnicze; godz. **20.00** koncert popularny w wyk. Ork. Filh. pod dyr. J. Ozimińskiego, Mieczysław Salecki (śpiew) i L. Urstein (akompanjament); godz. **20.55** feljeton literacki pt. „Śląsk w literaturze polskiej" — wygłosi p. Wacław Rogowicz; godz. **21.10** d. c. koncertu; godz. **22.00** muzyka taneczna; godz. **22.40** wiadomości sportowe; godzina **22.50** muzyka taneczna.

Koncert z Paryża

Dziś, w poniedziałek o godz. 21 radjostacja warszawska transmituje z Paryża koncert muzyki polskiej z udz. ork. Strarama pod dyr. G. Fitelberga, oraz A. Rubinsteina (fort.), P. Kochańskiego (skrzypce) i T. Tadlewskiego (fort.).

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Polski Pensjonat „WANDA" Sopot Ernststrasse 7
Bezpośrednio nad morzem położony
już otwarty
Ceny powtórnie zniżone.
Informacje na miejscu.
Korespondencja w językach: polskim, francuskim i niemieckim.
Telefon: Sopot 511-15.
nw 11 256

Dnia 25 czerwca 1932 r. zmarł ś. p.

Jan Danielewicz

komornik sądowy w Kościanie.

W Zmarłym straciliśmy bardzo zacnego i szczerego kolegę oraz długoletniego członka Stowarzyszenia. Zmarły od początku wskrzeszenia Ojczyzny do końca życia wypełniał niełatwą służbę zawodowo-obywatelską. Pamięć Jego pozostanie wśród nas na długo.

Pogrzeb we wtorek, 28 b. m., o godz. 17-tej w Kościanie.

Stowarzyszenie Komorników Sądowych
Okręgu Apelacji Poznańskiej w Poznaniu.

zw 15097

Dnia 25 czerwca 1932 r. zasnął w Bogu, opatrzony na drogę wieczności kilkakrotnie Sakramentami św., w 3-cim dniu po odbyciu operacji, przeżywszy 37 lat, mój najczulszy, najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, nasz najtroskliwszy tatulek, nasz najdroższy syn, brat, wujek, zięć i szwagier, ś. p.

Wacław Otlewski

właściciel firmy „Akumulator".

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28 czerwca 1932 r., o godz. 16 z Zakładu św. Józefa na cmentarz Farny przy ul. Bukowskiej.

W nieutulonym smutku pogrążeni
żona, dzieci i rodzina.

zw 15094

Dnia 26 czerwca 1932 r. zasnął w Bogu, opatrzony na drogę wieczności Olejami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, w 62 roku życia, mój najdroższy mąż, syn, brat, nasz najtroskliwszy ojciec, wujek, szwagier, teść i dziadek, ś. p.

Ludwik Cieloszyk

Pogrzeb odbędzie się we Wrześni w środę, dnia 29 czerwca 1932 r., o godz. 16-tej, z kostnicy szpitala powiatowego.

W nieutulonym smutku pogrążeni
żona, dzieci i rodzina.

zw 15096

Września, Poznań, Grodzisk Wlkp., Szemborowo, Swarzędz, Kcynia.

OKRĘTKĘ
mereżkę, dziurki, plisowanie, dekatyzowanie obciąganie guzików nadrabianie stóp podnoszenie oczek hafty monogramy wykonuje terminowo najtaniej
„HAFTOPLIS".
St. Rynek 10 wejście Kurzanowa (obok F-y Czepczyński i Kruk)
zw 14 593

Oprawy książek wszelkiego rodzaju introligatornia Drukarni Toruńskiej T. A. w Toruniu ul. św. Katarzyny 4.

PRZY KAŻDEJ POGODZIE..
DOSKONAŁY NEGATYW
Oto zaleta błony
Gevaert'a — Express
23° Sch. czułości
Bezodblaskowość
Barwoczułość
Drobnoziarnistość emulsji
Gevaert
Żądać w składach fotograficznych.
nw 11 369

Dnia 25 czerwca b. r., o godz. 2.30 po południu, zasnął w Bogu nasz najdroższy brat i mój najtroskliwszy wujek

Gustaw Stranz
ogrodnik

w 59 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 czerwca, o godzinie 4-tej, z kaplicy ewangelickiego cmentarza św. Krzyża na Szelągu.

W ciężkim smutku pogrążona
w imieniu wszystkich
Bertha Stranz.

nw 11372

Poznań (Zawady), dnia 27 czerwca 1932.

JAPOŃSKI PROSZEK
KATOL ZABIJA
AZUMI & CO
OSAKA (JAPONJA)
OWADY i ROBACTWO
PRZEDST. KATOL WARSZAWA, WILCZA 58
nw 10911

Nowowynalezione anodówki
60% trwalsze. Wyłączne prawo eksploatowania wynalazku „Dewon", Poznań, Składowa 5/7. Dostarczamy wprost z fabryki do odbiorcy. 120-woltówka 15,90 zł. Na prowincję za zaliczeniem pocztowem 16,90 zł. zw 15093

Ze względu na podeszły wiek, sprzedam mój dobrze prosperujący
sklep rzeźnicki
z zapędem elektr. oraz z całem urządzeniem. **Miejsce bezkonkurencyjne** w większem mieście przemysłowem. Sklep może być zaraz, albo od 15 VII. b. r. odebrany. Mieszkanie później. Oferty kier.: **Edelmann, Hajduki Wielkie, Kolonja Dworcowa 28.** zw 15095

Pw 18 740

Polowanie

Gmina miejska miasta Stęszew wydzierżawi od 15 lipca r. b., na jeden rok, drogą składania ofert, własny obwód polowania, obejmujący części obszaru dworskiego Chmielniki w wielkości ha. 335.00.00.

Oferty należy składać do dnia 12. VII. 1932 r. w biurze tut. Magistratu. dw 3981

Magistrat m. Stęszew: Langner, burmistrz.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, 1 lipca 1932 r., o godz. 11-tej, ul. Towarowa, w firmie C. Hartwig, sprzedam publicznie najwięcej dającemu:

różne materjały damskie i męskie resztki kamgarny, popeliny, sukna, szewiot, batysty, aksamity i inne, ubranka, obuwie, bieliznę, krawaty, kołnierzyki, pończochy, kapelusze, wyroby papierowe, fajki, laski i przybory piśmienne. nw 10895

W. Trzeciak, komornik sąd., Poznań, Młyńska 3, tel. 51-18.

Magistrat miasta Gniewkowa (Wlkp.) rozpisuje

KONKURS

na stanowisko

miejskiego lekarza weterynarji i kierownika Rzeźni Miejsk. z uposażeniem według umowy. Od kandydatów wymaga się: a) dyplomu lekarza weter. jednej z wyższych uczelni, b) świadectwo moralności, c) świadectwo urodzin oraz dowód obywatelstwa polskiego.

Posada do objęcia natychmiast. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. dw 3983

Burmistrz: A. Pyka.

SPRZEDAŻ SPADKOWA.

We wtorek, dnia 28. VI. 1932 r., o godzinie 10 tej przed południem, odbędzie się licytacja

sprzętów pokojowych i kuchennych

przy ulicy Marsz. Focha nr. 15.

Magistrat VIII/1.

nw 11370/1 (—) Ratajski. (—) Motyliński.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 1 t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Wyrobów skórzanych
skład centrum Poznania sprzedam. Powód działy rodzinne. — Zgłoszenia „Par" Aleje Marcinkowskiego 11, pod 55.391
Pw 18 618-55.391

Parcele
budowlane przy Chociszewskiego i Pałacza korzystnie sprzeda właściciel. Górczyńska 30. zdw 72 917

Gabinet męski antyczny mahoniowy
2 szafy kanapa, stół, biurko stolik do kart, 5 foteli, 4 krzesła niebieskim adamaszkiem pokryte. — bardzo dobrze utrzymane okazyjnie Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pw 19 091-25.84

„Antyki"
meble używane sprzedaje, kupuje Wielkie Garbary 39.
Pw 18 615-55.361

Rowery
„Łucznik" i innych marek od zł 200 gotówką ratami. Rymkiewicz Wielkie Garbary 9.
dw 3798

Gramofony — Płyty Mechanizmy - Reparacje
po cenach najniższych F. Bałoń, Woźna 12 Pw 18 614-25.2

Motocykle
Motosacoche modele 1932 sprzedaje. Ceny zniżone. Koszczyński, Ogrodwa 15/16 Pw 16 045-16.42

Młocarnię
motorową prawie nową, sprzeda tanio — Szczepan Kalwiński, Ostrów Wlkp., Gimnazjalna 12.
nw 11 331

Maszyny
do pisania dobre okazyjnie z gwarancją od 80 zł. nowe od 350. — Sikora i S-ka Poznań, Aleje Marcinkowskiego 23. zdw 72 129

Pianino
sprzedam. Poplińskich 12, m. 20
zdw 71 043

Okazyjna sprzedaż
Dobrze rentujący dom piętrowy z przyległemi 18 morg. pszennej ziemi natychmiast na sprzedaż w Kcyni wprost od gospodarza 35 tys złotych J. Paszkowski, Kcynia, Libelta 7. zdw 72 378

Złote
marki á 2.60 sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdwp 71 728

Meble kuchenne
kupuje się najkorzystniej Łąkowa 4 a Stolarnia. zdw 62 241

Meble kuchenne
najtaniej sprzedaje Koniecki — Piaskowa 3, kuchnie od 110 zł poczawszy zdw 68 137

Samochód
limuzynę 5 osobową elegancką, jak nową marka francuska, sprzedam za bezcen 4 300 zł. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 70 333

Kino
w Bydgoszczy na sprzedaż lub wydzierżawienia około 800 miejsc. specjalny nowy budynek, korzystna okazja. Impregnacja. Bydgoszcz, Marszałka Focha 4.
zdw 71 288

Skład
kolonjalny, magiel, 2 pokoje kuchnia zaraz. Adres Kurjer Pozn. zdw 72 346

Kasę
pancerną kocioł centralnego ogrzewania systemu Rapid, rurami do ogrzewania cieplarni lub willi. Zgłoszenia Traugutta 32, mieszkanie 5. zdw 72 711

Walizy kolorowe
od 90 groszy W. Czysz Szkolna 11 — naprzeciw Szpitala.
Pw 18 587-22.180

Radjo 3 lampowe
(z lampą pentodą), silny, czysty odbiór. Komplet z lampami głośnikiem 4 gieb, akumulat 27 amp. i anodówkę tylko 295 zł. Ogniwo, Poznań, Wielkie Garbary 19.
Pw 19 068-25.63

Fiat 505
6 osobowy otwarty z nakryciem pamontowany zaraz i tanio sprzedam. Mickiewicza 9 m. 6.
zdw 73 098

Sypialnie
ładne, także nowoczesne, solidne okazyjnie tanio sprzedam. Stolarnia Kwiatowa 6 zdw 71 589

Części rowerowe
po cenach niebywałych Kastor, Poznań św Marcin 55. dw 3 927

Krzesła
różne większą partje okazyjnie sprzeda Lokal Licytacji, Wroniecka 4. Pw 19 098-25.97

Dla stolarzy!
Ławki stolarskie wszelkie narzędzia kozły do forniery, heble do złóbkowania, wiertarnia ręczna, okien, drzwi okucia sprzedam tanio. Mickiewicza 9, m. 6.
zdw 73 097

Rower
nowy. Focha 29 — 6. zdw 73 095

Książki
Uniwersyteckie Wydziału matematyczno-przyrodniczego (chemja) okazyjnie sprzedam. Jurkowski, Spokojna 5 zdw 73 071

Kasa National
z motorem, 9 liczników tanio na sprzedaż. Nowa Drogerja Poznań Wrocławska 38. zdw 73 065

Majątek
800 mórg przy mieście, ziemia pszenno-buraczana 80 łąki 6 ogrodu, budynki masywne pałac 11 pokojowy, inwentarz żywy i martwy nadkompletny. Spiesznie lecz korzystnie na sprzedaż. Cena 240 000 złotych wpłaty 120 000 reszta dogodne warunki. Stanisław Trawiński Kępno Dworcowa 33
zdw 73 115

Kamienicę
dochodową Poznaniu sprzedam — zamienię na gospodarstwo. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 114

Rower
półwyścigowy tanio sprzedam. — Zgłoszenia pomiędzy 16—17. — Krauthofera 9, m. 9. zdw 73 109

Kraty
rozsuwane na drzwi tanio sprzedam. Wskażę Kurjer Poznański
zdw 73 132

Domek
z rolą przy Poznaniu sprzedam lub zamienię na skład Adres Kurjer Poznański zdw 73 217

Lampę kwarcową
sprzedam. Młyńska 9, I., prawo
zdw 73 400

Parcelę
budowlaną z rysunkiem za bezcen sprzedam przy Bramie Warszawskiej. Oferty Kurjer Pozn.
zdw 73 308

Skład
kolonjalny, pokój kuchnia, magiel, bogata dzielnica Poznania, cena 7 000. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 370

Mereżkarkę
Singera jednoigłową tanio sprzedam. Wskaże Kurjer Poznański
zdw 73 131

Pianino
„Ecke", piękny duży ton. korzystnie. św. Marcin 22 (mieszkanie 5).
dw 3979-80

Kajak
marmur. umywalkę. Strzelecka 31 m. 23 zdw 73 179

Dom
nowy przy szosie w lasku sprzedam. Andrzej Czerwiński, kolejarz. zdw 73 388-9

Skład
cukierków tanio. Adres Kurjer Poznański zdw 73 432

Dostarczamy Wypożyczamy Sprzedajemy
najtaniej porcelanę białą — Porcelanę hotelową. — Całkowite urządzenia. Hurtownia Porcelany, Wronicka 24 podwórze — Słoje — Aparaty do zapraw zupełnie tanio. zdw 73 404

Wóz
rzeźnicki berliński jak nowy tanio na sprzedaż. Winiary Bonin 6. rw 6409

Restauracja
centrum mieszkaniem nowoczesne własne urządzenie, obszerne ubikacje, egzystencja zapewniona. Kupujący może objąć również bufet salowy, sprzedam bardzo tanio, byle zaraz. Aleje Marcinkowskiego 1, restauracja. zdw 73 287

Gościniec
koncesją, rzeźnictwem, czteromorgowym ogrodem, blisko Poznania 11 000, wpłaty 6 000.— Mroczkowski, Żydowska 1, wejście Kramarska. rw 6410/11

165
pszenno drenowanych, budynki murowane, kompletnemi żniwami, inwentarzami 26 000, wpłaty 10 000, Mroczkowski, Żydowska 1 wejście Kramarska. rw 6412/13

Maszynę
damską sprzedam. Zielona 5, m. 1. zdw 73 402

Rower
damski mało używany. Długa 4, Bączkowski. zdw 73 146

Samochód Opel
4 osobowy limuzyna najnowszy typ, fabr. nowy — nierejestrowany — okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 73 410

Urządzenie
składu nadające się do towarów krótkich i artykułów męskich korzystnie do sprzedania. Wiadomość: dzwonić telefon 52-40.
rw 6401

Singera
maszynę mało używaną tanio sprzedam. Patrona Jackowskiego 36, m. 1. jw 3515

Kolonjalka
śródmieściu, dożym pokojem. — Wskaże Kurjer Poznański
zdw 73 278

Gabinet męski
prawie nowy, bardzo tanio sprzedam. Spokojna 29, mieszkanie 10.
zdw 71 153

Nadzwyczajna
okazja usamodzielnienia się. Za połowę ceny fabrycznej oddam pierwszorzędne tapety. Potrzeba około 800 zł. Zgłosz. Kurjer Poznański dw 3978

Radjo
3 lamp. Telefunken na prąd zmienny: obejrzeć Maleckiego 32 m. 17, od 19 30—21 zdw 73 259

Pług parowy kompletny
w dobrym stanie korzystnie sprzedam. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 73 263

Skład
kolonjalny 2 pokoje, kuchnia sprzedam z powodu objęcia rzeźnictwa. Objęcie 5 tys. złotych. — Osiński, Września, Poznańska.
zdw 73 264

Z parcelacji
maj. Psarskie pod Śremem parcele z pełnem żniwem zaraz do objęcia, sprzedaje Biuro Parcelacyjne. Poznań, Młyńska 3.
zdw 73 206

Pianino
sprzedam za gotówkę 1400 zł. Plac Sapieżyński 7, m. 10. zdw 73 210

Pianino
jak nowe sprzedam tanio. Łukowski, Wolna 9. zdw 73 219

Maszynę
greplówkę (Zupfmaschine) mało używaną na sprzedaż. Rohloff, Ogrodowa 5. zdw 73 314

Tłocznia
maszyna do pisania, bufet z szybami lustrzanemi do wystawy korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia: św. Marcin 25, biuro parter.
zdw 73 305

Pianino
kasę National oraz rozmaite meble nowe i używane jak szafy, biurka, stoły, lustra, krzesła wysprzedaje po cenach bezkonkurencyjnych niskich. J. Rapp, Podgórna 6. zdw 73 441

40 gr
parcele pomiędzy Bukowską, Dąbrowskiego wpłata 100.— Antoninku, Starołęce wszystkich dzielnicach Poznania. Kredyt. Budowa De-Ka-Ha. Aleje Marcinkowskiego 13. zdw 73 411

Skład
kolonjalny, magiel obszerne 2 pokoje, kuchnia sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdw 73 418

Limuzyna
amerykańska marka 5 osobowa, prawie nowa elegancka nadzwyczaj okazyjnie. Zgłoszenia: Garaż Międzynarodowy Poznań telefon 13-16. zdw 73 424

5 KUPNA

Prasę
do papieru kupię zaraz. Fraas Nast., ul. Wielka 14.
Pw 19 079-25.72

Cukiernicze
formy na figurki gwiazdkowe różne kupię. Oferty pod „Formy" do Biura Ogłoszeń. Bydgoszcz. Dworcowa 54. nw 11 345

Platformę
na 20 ctr. i używany rower z motorkiem w dobrym stanie kupię. W. Latusek, Żerków. nw 11 363

Pianino
do lokalu za gotówkę kupię. — Oferty Kurjer Poznański
zdw 71 731

Kupię resztówkę
około 100 mórg w ładnej okolicy. A. Groszy Kraków, Filipa 6.
zdw 73 075

Pianino
używane kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 71 641

Siodło
angielskie mało używane za gotówkę kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 093

Kupię
maszynę używaną do dzielenia bułek. Oferty Kurjer Poznański
zdw 73 236

Kupię
lub zadzierżawię mleczarnię w bliskości Poznania. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego
zdw 73 398

Ogrodnictwo
około 6 mórg do 5 km od Poznania kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 368

Kupię
łóżka metalowe. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 395

Kupię
domek przy Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 200

Maszynę
do szycia kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 372

Kupię
kocz w dobrym stanie płacąc gotówką. Oferty odpowiednie cena Kurjer Poznański zdw 73 420

6 KAMIENICE

Kamienicę
nowoczesną z amortyzacją w Poznaniu, bez pośredników kupię przy wpłacie 40 tys. złotych Warunek wolne 4—5 pokojowe mieszkanie. Szczegółowe ilość mieszkań pokoj i t. p. pod F. Wika, Nakło n/N., Bydgoska. nw 11 357

Dom — willę
nową dużą 12 tys. doch. sprzedam ewentl. wezmę jedno mieszkanie jako wpłatę. Oferty Kurjer Poznański zdw 71 737

Nowy
dom w Poznaniu — bliskości tramwaju, sprzedam 38 500 zł z wolnem mieszkaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 587

Kamienicę
IV. piętrową wielkopańską mieszkanie wolne czynsz 20 000 sprzedam 155 000, Czarnecki, Marcina 62, II. zdw 73 433

Kamienicę
Mickiewicza 11, dochód 24 000, sprzedam 130 000, Kubski, administrator Mickiewicza 17.
zdw 73 300

Willa
ogrodem 2×3 pokoje, kuchnia i pokój kuchnia 35 000; 15 000 amortyzacji. Górczyn. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 337

Kamienicę
IV. piętrową komfortową sprzedam, cena 135 000, wpłaty 60 000 dochód 16 000. Maciejewski, Dąbrowskiego 88 telefon 62-66.
zdw 73 445

Sprzedam
willę nową, wolną od stempla podatku, blisko tramwaju 40 000. Zgłoszenia poważnych reflektantów Kurjer Pozn. zdw 73 366

Ładny
dwupiętrowy dom czynszowy w Mosinie wartości 24 tysiące sprzedam lub zamienię na objekt w Poznaniu. Oferty Kurjer Pozn.
zdw 73 356

Kupię
kamienice nowszą Poznań 130 000 Zgłoszenia właścicieli Kurjer Poznański zdw 73 367

7 PIENIĄDZ

Kto
pożyczy 2 000 zł na I. hipotekę dam 5% miesięcznie. Oferty do Kurjera Poznańskiego
zdw 73 085

6 000
poszukuję I hipotekę domu czynszowego Poznań. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 73 365

500
pożyczki poszukuję, za procent dam nowe, czterylampowe radjo. Oferty Kurjer Poznański
zdw 73 358

8 DO WYNAJĘCIA

Czteropokojowe
mieszkanie Filarecka 3 (Górna Wilda) z ogródkiem zaraz do wynajęcia zdw 72 453

3 pokoje
kuchnia słoneczne pokój służącej ogród, 180 miesięcznie, Aleja Szelągowska zaraz wynajmę. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 089 lub telefon 70-39.

2
pokoje kuchnia, front, 1¼ roku zgóry czynsz, wskaże portjer, Pocztowa 20. zdw 73 124

3 pokojowe
komfortowe mieszkanie od zaraz do wynajęcia, okolica Matejki Czynsz zgóry. Do objęcia potrzeba 2 000 zł Zgłoszenia u gospodarza, Ratajczaka 26, m. 6, godz 3—4. zdw 73 126

Dwupokojowe
trzypokojowe czteropokojowe kuchnia, jednopokojowe, czynsz miesięczny wynajmie „Pawilon". — Marszałka Focha 15. zdw 73 185

Mieszkanie
dwupokojowe kompletne umeblowanie oddam. Spokojna 27, m. 20.
zdw 73 189

Pokój
i kuchnia, lub 1 duży pokój wprost od gospodarza od zaraz. Oferty Kurjer Poznański
zdw 73 191

Dwa
pokoje, kuchenkę w śródmieściu 2 000, w tem 2 lata dzierżawy. Oferty Kurjer Poznański
rw 6404

Dwa
pokoje kuchenkę centrum wydzierżawię temu kto udzieli pożyczki 3 000. Oferty Kurjer Poznański rw 6403

Mieszkanie
2 pokojowe komfortowe, elektryka, I p., od zaraz do wynajęcia. Gen. Kosińskiego 19, mieszk. 5.
zdw 73 277

2 pokoje
na wysokim parterze przy ulicy Strzeleckiej 33, narożnik ul. Półwiejskiej nadające się na biura, wzgl. ubikacje handlowe, zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: K Loga, ul. Słowackiego 18, telefon 66-89. Pw 18 606-23.62

Dwa
pokoje kuchnia, II piętro blisko centrum, wynajmie gospodarz solidnym płatnikom. Wielkopolska 10, godz. 16—17. zdw 73 169

Śródmieście
2 lub 3 pokoje umeblowane ewtl. używanie kuchni na parę miesięcy odnajmę. Oferty Kurjer Pozn.
zdw 73 349

2
pokoje kuchnia Jeżyce wolne, rok zgóry, Kubiak, Sapieżyński 3.
zdw 73 345

5 pokojowe
komfortowe ul. Grodziska. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 73 498

9 SZUKA MIESZK.

Pokoju
próżnego od 20—25 zł poszukuje. Oferty Kurjer Poznański
zdw 73 163

Potrzebne
mieszkanie 5—7 pokojowe w śródmieściu. Telefon 31-06.
zdw 73 330

Od zaraz
lub później szuka mieszkania 2—3 pokojowego starsze, spokojne małżeństwo, najchętniej przy centrum nie wyżej drugiego piętra, wprost od gospodarza. — Pewni płatnicy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 52 118

2—3
dużych pokoi słonecznych, kuchnia, łazienka, służbowym, centrum, poszukuję wprost od gospodarza. Zapłacę dzierżawę rok zgóry. Pośrednicy wykluczeni. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 72 182

Poszukuję
2—3 pokoi z kuchnią okolicy Półwiejskiej. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 090

Poszukuję
mieszkania 2 pokoi kuchni na Jeżycach od gospodarza, czynsz za pół roku, od zaraz lub później. Ul. Szamarzewskiego 26 a, m. 12.
zdw 73 141

Szukam
mieszkania 1 pokój kuchnia. Oferty Orędownik Wielkop. zd 73 158

Mieszkania
4—5 pokojowego szukam zaraz. Młyńska 9, I. prawo, telefon 27-28
zdw 73 401

10 ZAMIANA MIESZKANIA

7
pokojowe mieszkanie w centrum I. piętro od 1. 9. lub zamienię na mniejsze. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 73 000

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
słoneczny, sympatyczny panu. — Kopernika 3 mieszkanie 7.
zd 73 047

Balkonowy
panu paniom, Górna Wilda 17, mieszkanie 9. zdw 71 049

Pokój
Jasna 6/7, m. 2, od 1. 7.
zdw 72 316

Pokój
umeblowany dwuosobowy, Kreta 22 m. 10. zdw 72 543

Frontowy
z elektrycznością, Wjazdowa 9/10 mieszkanie 8. zdw 72 070

Panom
dwadzieściapięć, obiady, Wrocławska 13, m. 11. zdw 72 739

Pokoje
umeblowane. — Maleckiego 12, m. 12. zdw 72 795

2
dobrze umeblowane pokoje z całkowitem utrzymaniem lub bez u niem pani, Przemysłowa 40, m. 8. zdw 72 783

Dwuosobowy
utrzymaniem lub bez, Mickiewicza 18, m. 7. zdw 72 319

Starszemu
lepszemu bezdzietnemu małżeństwu lub panom, Żupańskiego 2 a, m 20. zdw 72 342

Pokój
wynajmę, Matejki 57, parter, 2.
zdw 72 593

Pobliżu
dworca dwuosobowy, Focha 29 — 6. zdw 73 094

Skromny
mały, Woźna 14 b m. 18.
zdw 73 070

Pokój
27 Grudnia 5, II, 8 1, 2 osoby.
zdw 73 138

Pokój
umeblowany, Pocztowa 27, m. 5.
zdw 73 121

Pokój
Poznańska 59 I, narożnik Jasnej
zdw 73 120

Pokój
frontowy tanio wynajmę, Strzelecka 21, m. 7. zdw 73 147

Eleganckie
dwa, razem oddzielnie, Glinkiewiczowa, Strzelecka 18, II.
zdw 73 144

Pokój
Poplińskich 11 mieszkanie 7.
zdw 73 143

Słoneczne
miłe czyste frontowe pokoje umeblowane na I. piętrze przy ogródkach zaraz lub później. Zielona 3 m. 6. zdw 73 011

Pokój
dobrze umeblowany wynajmę inteligentnemu. Ratajczaka 33. m. 11. zdw 73 139

Pokój
elektryczność wejście z klatki schodowej. Piekary 19. mieszk. 1. zdw 73 140

Niekrępujący
centrum wynajmę. 27 Grudnia 10 m. 2. zdw 73 137

Balkonowy
Ratajczaka 11 a 3 wejście Hauffe. zdw 73 134

Wspólny
panienkom 10 zł. Nowicka. Strzałowa 7. III. szeroka brama. zdw 73 133

Pokój
próżny. I., elektryczność od 1. 7. do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 123

Dwuosobowy
Wielkie Garbary 29. m. 10. zdw 73 159

Klatki
schodowej duży. dwuosobowy tanio. Szwajcarska 20. m. 7. zdw 73 157

Pokój
niekrepujący z całem utrzymaniem. Wożna 18. m. 7. zdw 73 152

Niekrępujący
dwuosobowy. Małe Garbary 4. m. 2. zdw 73 151

Ratajczaka
27. II. pokój dobrze umeblowany wynajmę zdw 73 150

Pokój
umeblowany. osobne wejście. — Włodarczak. Rybaki 31. zdw 73 149

Czysty
dobrze umeblowany dwu—jednoosobowy. elektryczność. Szkolna 11. m. 8. zdw 73 148

Pokoje
umeblowane Bukowska 9 m. 4. zdw 73 231

Śródmieście
pokój. Wrocławska 3. mieszkanie 5. zdw 73 232

Pokój
telefonem wynajmę. Plac Nowomiejski 1. II. zdw 73 234

Pokoik
Wierzbięcice 39 a m. 10. zdw 73 238

Małżeństwu
wynajmę pokój. Górna Wilda 31 m. 9. zdw 73 239

Pokój
umeblowany. słoneczny z balkonem od 1. Wały Król. Jadwigi 2. mieszkanie 9. zdw 73 246

Skromny
czysty. Marcina 68. mieszk. 23. zdw 73 248

Pokój
dwuosobowy. Mikłaszewa. Focha 35. zdw 73 249

Pokój
czysty. elektryka. zaraz. Stolarska 1. II prawo. zdw 73 229

Pokój
umeblowany utrzymaniem. elektryczność. św. Marcin 66/67 m. 10. zdw 73 230

Słoneczny
Grunwaldzka 11. m. 6. zdw 73 241

Pokój
Łąkowa 20. m. 11. zdw 73 242

Elegancki
łazienka. telefon. utrzymaniem bez. Chełmońskiego 2. m. 3. zdw 73 184

2
pokoje umeblowane wspólne lub pojedyńczo światło elektr.. łazienka. używanie kuchni. centrum. Wały Kościuszki 5. m. 4. zdw 73 186

Pokój
niekrepujący zaraz Fr. Ratajczaka 11a. wiejście 7. m. 103. zdw 73 187

Korzystnie
niekrepujący. utrzymaniem bez inteligentnemu. Ratajczaka 9. m. 8. zdw 73 194

2
słoneczne. pokoik mały Mateńki 1. I. zdw 73 197

2
frontowe. słoneczne. elektryczność (kuchnia). — Bukowska 7. mieszkanie 9. zdw 73 198

Wspólny
Półwiejska 11. Olszewska. zdw 73 199

Skromny
pokój tanio dla dwóch pań lub małżeństwa zaraz. Wrocławska 17. m. 7. zdw 73 394

Panów
na stancję Wrocławska 17. m. 6. zdw 73 393

Łąkowa
13. m. 5. panom. zdw 73 430

Słoneczny
pokoik elektryczność. Skryta 2. m. 8. zdw 73 431

Fortepianem
Szamarzewskiego 1. mieszk. 5. zdw 73 213

Pokój
Wożna 17. Tasiemski. rw 6419

Wrocławska
17. m. 4. Dwom panom. elektryczność. zdw 73 406

Dwuosobowy
Aleje Marcinkowskiego 28 m. 19 zdw 73 311

Frontowy
ładny pokój. Wierzbięcice 27. m. 5. zdw 73 309

Słoneczny
niekrępujący od 1. do wynajęcia. Wronlecka 1/3 m. 17. rw 6400

Ładny
czysty I. piętro inteligentnemu. Wożna 14 b. m. 15. rw 6398

Pokój
wolny. Dąbrowskiego 36. m. 7. jw 3514

Dwuosobowy
Romana Szymańskiego 9. m. 11. zdw 73 273

Frontowy
umeblowany. elektryczność. I piętro. Wodna 17/18. m 6. zdw 73275

Dwuosobowy
słoneczny. elektryczność Józefa 6 m 8. zdw 73 276

Ładny
miły pokój. utrzymaniem bez. Matejki 1. m. 3. zdw 73 279

Zacisze
4. m. 6. jedno lub dwuosobowy. zdw 73 280

Słoneczny
balkonowy. pokój wydzierżawie Wożna 13a. m. 7. zdw 73 281

Pokoik
elektryczność Skryta 1. m. 5. zdw 73 284

Pokój
dobrze umeblowany — telefon. tanio. Aleje Marcinkowskiego 3b. I. m. 17. zdw 73 286

Pokój
umeblowany. światło elektryczne. wynajmę św Marcin 4. wchód ul. Wysoka 1. m. 5. zdw 73 288

Frontowy
Szewska 9. mieszkanie 8. zdw 73 297

Pokój
małżeństwu. Łąkowa 9. m. 9. zdw 73 299

Pokój
Za Bramką 12a. m. 3. zdw 72 265

Pokoik
czysty. niekrępujący. Dolina 3. m. 7. zdw 73 176

Inteligentnym
W. Garbary 29. m. 17. zdw 73 161

Panienkę
na wspólny pokój. Nowy Rynek 13. II.. m. 5 zdw 73 162

Pokój
wynajmę. Masztalarska 2. m. 6. dw 3982

Jedno-
dwuosobowy. utrzymaniem bez. Wielkie Garbary 5 m. 9. zdw 73 254

Pokój
umeblowany. balkonowy. wejście z klatki schodowej inteligentnemu panu od 1. 7. do wynajęcia. Długa 12. mieszk. 8 zdw 73 255

Sypialnia
oddzielnem wejście zaraz. Podgórna 13. mieszk. 10. zdw 73 256

Centrum
pokoje podług wyboru. Duszyńska. Kantaka 4. lewe schody II. zdw 73 257

Pokój
umeblowany. elektryczność. łazienka. bez pościeli inteligentnemu panu zaraz. Piekary 20/21. m. 8. zdw 73 258

Biuro
telefonem i pokój utrzymaniem do wynajęcia. św. Marcin 66/7. mieszkanie 7. zdw 73 260

Przecznica
2. m. 4. pokój. zdw 73 201

Jeden — dwa
inteligencji. Śniadeckich 7. m. 2. zdw 73 202

Pokoik
Łąkowa 8. m 8 zdw 73 203

Centrum
1 i 2 osobowy od 1 lipca Nowa 4. wejście Sieroca 8-9 II. zdw 73 165

Klatki
schodowej. słoneczny panu. Łąkowa 21. m. 17. zdw 73 204

Panienki
na pokój. Wroniecka 92. wchód prawo. m. 10 zdw 73 205

Frontowy
1—2 osobowy od 1 lipca. Podgórna 13. m 3. zdw 73 207

Pokój
słoneczny. Marszałka Focha 30. m. 6. zdw 73 208

Pokoje
W. Garbary 6. m. 5. zdw 73 209

Pokój
panu lub małżeństwu bezdzietnemu. Piekary 18. dom tylny 19. zdw 73 211

Dwuosobowy
solidnym panom panienkom. drugi duży klatki biurowy. Świętokrzyski 3. mieszk. 12. zdw 73 164

2
panom. panienkom osobnem wejściem. Ammer. Aleje Marcinkowskiego 28. m. 23. zdw 73 312

Pokój
próżny jeden umeblowany Półwiejska 5. m. 5. zdw 73 226

Pokój
elektryczność. pianinem Św. Wojciech 22-24. m. 6. zdw 73 180

Centrum
frontowy. czysty. Skarbowa 2. m. 7. zdw 73 167

Grobla
13. m. 8. zdw 73 168

Pokój
elegancki. duży. plac Nowomiejski 1a. parter. zdw 73 170

Umeblowany
pokój z klatki schodowej. Półwiejska 7. mieszk. 7 zdw 73 172

Niekrępujący
Wrocławska 20. III. lewo. zdw 73 175

Pokój
frontowy. elektr. utrzymaniem lub bez od 1. Szewska 11. m. 4. zdw 73 341

Frontowy
1—2 osób. Długa 9. m. 4. zdw 73 344

Dwa
próżne używaniem przynależytości jeden umeblowany tylko inteligencji. Grunwaldzka 33. m. 8. zdw 73 336

Pokój
osobnem wejściem do wynajęcia. Wały Król. Jadwigi 5 a. m. 7. zdw 73 338

Pokoik
i dwuosobowy. Jeżycka 43. m. 4. zdw 73 339

Pokój
Poznańska 26. 9. zdw 73 340

Dwuosobowy
frontowy elektryczność. Nowakówna. Szkolna 6. zdw 73 335

Pokój
duży dwuosobowy utrzymaniem lub bez. Jasna 14. m. 8. zdw 73 334

Pokoje
eleg. jedno- dwuosobowe wynajmę. Skarbowa 4. m. 14. zdw 73 333

Rower
nowy tanio. Słowackiego 48. mieszkanie 6. jw 3512

Lepszy
pokój wolny. Słowackiego 25. — parter. lewo. jw 3511

Frontowy
elektryczność łazienka. pierwszego. Wożna 14 a. m. 11. zdw 74 405

Wrocławska 5/6
mieszkanie 4. zdw 73 325

Słowackiego
21 I. m. 3. pokój z telefonem 1—2 osoby kulturalne. zdw 73 318

Używalnością
kuchni. Gąsiorowskich 9. m. 6. zdw 73 317

Pokój
Ratajczaka 11 a. mieszkanie 101 zdw 73 316

Lepszy
zaraz. Wrocławska 5/6. m. 5. zd 73 374

Centrum
elegancki. niekrępujący. jedno. dwuosobowy pokój Mielżyńskiego 22. I.. mieszkanie 7. zdw 73 375

Lepszy
wolny. Bukowska 33 m. 2. zdw 73 377

Pokój
dla małżeństwa. Żupańskiego 5. m. 5. zdw 73 378

Centrum
małżeństwu. używalnością kuchni. Ślusarska 2. mieszkanie 13. zdw 73 379

Pokój
osobne wejście. Chwaliszewo 67. mieszkanie 9. zdw 73 380

Niekrępujący
fortepian. Dąbrowskiego 23. m. 7 zdw 73 382

Elegancki
pokój 1—2 osobowy. niekrępujący elektryczność. Skryta 14. m. 8. (przy Matejki). zdw 73 385

Małżeństwu
25 miesięcznie. Szamarzewskiego 34—18. zdw 73 386

Spokojna
19. mieszkanie 9. łazienka. elektryka. zdw 73 387

Zupełnie
niekrępujący Chwaliszewo 25. mieszkanie 2. zdw 73 361

Sołacz
słoneczny. używaniem kuchni. Zboralska. Małopolska 7. zdw 73 362

Półwiejska
2. m. 6 utrzymaniem (bez) także dni. zdw 73 363

Jedno-
dwuosobowy. Kreta 6. m. 2. zdw 73 360

Pokój
elegancki dla pana. Zgłoszenia: Półwiejska 1 mieszkanie 12. wejście z Strzeleckiej lub w składzie papieru. Strzelecka 33. zdw 73 440

Długa
4. m. 25. parter. prawo. pokój. zdw 73 359

Pokój
panom tanio. Mostowa 14. Łaszczewska. zdw 73 357

Ładny
niekrępujący. Półwiejska 6. m. 22 zdw 73 355

Niekrępujący
duży. frontowy. 2 łóżka. elektr. Strzelecka 6. m. 16. zdw 73 354

Pokoje
umeblowane. słoneczne. frontowe, także bezdzietne małżeństwo lipca lub później. Ratajczaka 10. m. 5 także Mickiewicza 15. I., prawo. zdw 73 353

Pokój
św. Marcin 64 III. front. zdw 73 307

Pokój
umeblowany. klatki. pierwszego. Gwarna 8. III. zdw 73 304

Gabinet
i sypialnia ewentualnie jeden pokój telefon wydzierżawię. Zwierzyniecka 1. m. 4 zdw 73 301

Pokój
umeblowany ewentl na biuro zaraz wolny. również miły pokój. Kwiatowa 4. m. 2. zdw 73 435

Pokój
Mickiewicza 5. m. 3. zdw 73 436

Piekary
5. II. lewo. dwuosobowy. zdw 73 439

Elegancki
światło elektryczne przy Kaponierze. Bukowska 9 m. 1. zdw 73 442

Romana
Szymańskiego 3. m. 9. zdw 73 412

Umeblowany
bezdzietnemu. Górna Wilda 95. m. 8. zdw 73 414

Słoneczny
2 osobom Skarbowa 7. m. 10. zdw 73 425

Niekrępujący
pani lub bezdzietne małżeństwo. Krzyżowa 8. m. 11. zdw 73 426

Pokój
Plac Działowy 10 m. 9. zdw 73 429

12 SZUKA POKOJU

Urzędniczka
państwowa poszukuje taniego pokoju używaniem pianina (bez). — Oferty Kurjer Poznański zdw 73 116

Pokoju
niekrępującego przy inteligentnej rodzinie elektrycznością przy spokojnej ulicy poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 890

Próżnego
pokoju. najchetniej od gospodarza od zaraz poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 192

Pokoiku
skromnego. niekrępującego używaniem kuchni śródmieściu poszukuje panna. Oferty cena Kurjer Poznański zdw 73 434

Pokoju
próżnego do wstawienia mebli nowych centrum. Oferty Kurjer Poznański jw 3516

13 LOKALE

Duża sala
oraz trzy pokoje z przynal. Al Marcinkowskiego 3. parter. na cele przemysłowe lub szkolne do wynajęcia. Zgłoszenia Izba przemysłowo - handlowa. ul. Mickiewicza 31. dw 3 976

Skład
wolny. Dąbrowskiego 4. gospodarz. zdw 71 663

Cztery
mniejsze ubikacje biurowe oraz trzy większe ubikacje, nadające się na biura i składnice. Ratajczaka 16 przy Apollo — wynajmie H Cegielski. Sp. Akc. Zgłoszenia — Górna Wilda 152. telefon 70-56. zdwp 72 229

Kawiarenkę
jadłodajnię w śródmieściu okazyjnie sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdw 73 250

Ubikację
parterową na składnice. warsztat. elektryka. oddam. Długa 10. m. 5 zdw 73 261

Dwie
ubikacje parterowe. jasne. ul. Półwiejska za miesięczną dzierżawę 55 oddam na przemysł. Dutkiewicz. Chwaliszewo 70. zdw 73 212

14 DZIERŻAWY

Śpichlerze
stajnie i mieszkanie w rynku wydzierżawi firma Wł. Hołdowski. Ostrów Wlkp. dw 3 952

Rolnik
gotówką 20 000 poszukuje zaraz od właściciela dzierżawy korzystnej około 1 000 mórg dobrej ziemi. Dworek parku Budynki dobre. Pośrednicy wykluczeni. Oferty „Par“ „Rolnik zawodowy“ pod nr. 55.386. Pw 19 082-55.386

Willa
2—4 pokoje i kuchnia w pięknym ogrodzie od zaraz korzystnie do wydzierżawienia. Jasiczakowa — Żabikowo. Komunikacja autobusowa co godzinę z Placu Drwęskiego. sdw 71 749

Pokój
kuchnia do wynajęcia Poznań-Dębiec. Brzozowa 3 Nowak. zdw 73 182-3

Piekarnia
składem kolonjalnym. 6 ubikacyj. piec patentowy. obrót roczny 22 000 zł.. wieś 1800 mieszkańców. pow. Ostrów. wprost od właściciela. 5 lat wydzierżawie. Objęcie 3.500 zł. tem rok dzierżawa 1000 Sowiński. Poznań. św. Marcin 22. telefon 18—97. zdw 73 347-8

Bufet
na placu sportowym zaraz do wynajęcia. Wspólna 51. m. 2. zdw 73 319-20

70
pszennych. budynki murowane. kompletnemi żniwami. inwentarzami 10 lat 4 000 Mroczkowski. Żydowska 1. wejście Kramarska. rw 6414/15

15 LETNISKA I UZDROWISKA

Krynica
„Wielkopolanka“. Drów. Molendów rendez-vous Ziem Zachodnich Odrębne: internat wzorowy panienek. Żądać prospektów. zdw 44 943

Kobylnica
W willi przy dworcu i lesie są jeszcze pokoje z dobrem utrzymaniem do wynajęcia. Zgłoszenia: Kobylnica. willa 42. zdw 72 552

Strzeszynek
p. Poznań. stacja Ławica. Pokoje z obfitem utrzymaniem 5 zł. Ogród las. jeziora. radjo. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 72 740

Żegiestów - Zdrój
Pensjonat
„Warszawianka“
Centrum zakładu. Nowoczesny komfort Ciepła i zimna woda bieżąca w pokojach. Ceny umiarkowane. dw 3 953

Bukowina — Zakopane
pensjonat „Orla“ poleca pokoje słoneczne z pięciorazowem utrzymaniem — 6 zł dziennie. Zgłoszenia Russówna. zdw 69 806

Krościenko
nad Dunajcem. Pieniny do wynajęcia willa 3 pokojowa z kuchnią ładnie położone w ogrodzie blisko lasu. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 086

Letnisko - Międzychód
pokoje w nowowybudowanej willi tuż przy plaży. Cena 1 złoty od osoby. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 153

Puszczykówko
dwa pojedyńcze pokoje umeblowane od lipca. życzącym utrzymanie Informacje Mielżyńskiego 22. m. 19. od 9—14. zdw 73 247

Urocze letnisko
w majętności. las. jezioro. pierwszorzędnem utrzymaniem 4.50 dziennie Majętność Debiec Nowy. poczta Racot. pow Kościan. Pw 19 131.55.396

Letnisko
na miesiąc lipiec i sierpień oddam pokoje w uroczej okolicy nad wodą i lasami z całodziennem dobrem utrzymaniem 4.50 dziennie. Kokot. Obrzycko. ogrodnictwo. zdw 73 267

Puszczykowo
domek Poznańska 53. częściowo umeblowany do wynajęcia. zdw 73 437

16 OSOBISTE

Promocja
Pan Józef Jankowski lekarz weterynaryjny z Pniew uzyskał stopień doktora medycyny weterynaryjnej w Akademji Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie. zdw 73 108

Unieważniam
dowód osobisty i legitymacje na noszenie oznaki 7 p. s. k. Koteraz Leon zdw 73 302-3

21 ZGUBY

Sobota
św. Marcin Szeląg zgubiono srebrny bransoletkowy zegarek. Zwrócić Portjernia. św. Marcin 40. Nagroda 20 złotych. zdw 73 384

22 ROZMAITE

Kołdry
przerabiam poszywam nowe. — Smoczyńska. Kwiatowa 8. zdw 72 213

Pluskwy
z zarodkami wytepiam radykalnie wydymieniem gazami trujacemi. Tępię szczury. robactwo z powodzeniem tanio. Wawrzyniak (Amicusa Następca). Rynek Łazarski 4. mieszkanie 4. zdw 37 080

Dziewczynkę
pięcioletnią oddam za własną polsk. i katol. rodzinie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 72 468

Wycieczki
znajdą pomieszczenie po przystępnych cenach w lokalach K. Tow. Ochrony Kobiet — Poznań ulica Marszałka Focha 21 (tuż obok Dworca). zdw 72 440

Akuszerka
Krajewska. Strzelecka 2 przy placu Świętokrzyskim przyjmuje panie. udziela porady i pomocy położniczej. zdw 58 864/5

Koncesję
oddam. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 249

Koncesję
na sprzedaż butelkową z prawem wyszynku na Poznań poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 73 324

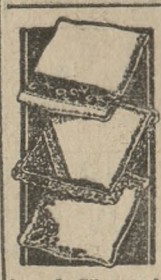

1,90
powleczenie na poduszkę strojne od 2.90. z falbaną od 4.25. Jasiek strojny od 1.50 powleczenie na pościel od 5.90 podpięcie gładkie od 7.90. strojne od 8.90 prześcieradła od 2.90 — ręczniki kuchenne gotowe od 48 gr. waflowe białe od 55 gr. białe adamaszkowe od 85 gr. froteé od 95 gr. Na życzenie wykonuje wszelkie zamówienia w krótkim czasie. Specjalność: wyprawy poleca Fabryka bielizny J. Schubert. ul. Wrocławska 3. Uwaga: Garnitur pościelowy na 2 łóżka (2 poduszki strojne jedwabiem przerabiane 2 poduszki gładkie i 2 pościele) razem tylko 26 złotych. Pw 18 619-24.8

23 OŻENKI

Wdowiec
40 inteligentny z komfortowem mieszkaniem poślubi pannę posiadającą sklep lub jakie inne przedsiębiorstwo. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 937

Kawaler
lat 28. rzemieślnik samodzielny. dobry fachowiec. pozna panią religijną gospodarną z posagiem w stosownym wieku. Cel matrymonjalny. Łask. zgłoszenia do Kurjera Pozn. nw 11 362

Kawaler
lat 36 właściciel restauracji w Poznaniu poszukuje wspólniczki gotówką współpraca. później małżeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdp 73 082

Rzemieślnik
kawaler lat 35 obejmujący nieruchomości poszukuje na tej drodze żony z gotówką. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 084

Wdowa
lat 33. bezdzietna. inteligentna. gospodarna. wyjdzie zamaż za wyższego urzędnika państwowego lub właściciela nieruchomości. — Posag realność wartości 30.000 zł. Zgłoszenia prosze do Kurjera Poznańskiego zdw 73 271

Szlachetnego
starszego inteligenta zapozna wdowa przystojna. wykształcona. niebiedna. duże mieszkanie. cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 290

Wspólnika
z gotówką poszukuje właścicielka kawiarenki. cel — matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 251

24 NAUKA

Kursy
kroju. szycia damskiego. Nowak. Wrocławska 33. dw 3840

Od
1. 9. 1932 przyjmę na stancję 4 chłopców lub 4 panienki najchetniej uczniów niższych klas gimn. zapewniając najtroskliwszą opiekę pod względem zdrowia. wychowania i nauki. Halina Szuman. długoletnia nauczycielka. Zgłoszenia piśmienne proszę kierować: Poznań. ul. Mostowa 39. m. 11. Osobiste od 1 sierpnia tamże. zdw 73 096

Gimnazjastki
przyjmą. dobre utrzymanie. opieka. fortepian 120 zł. Skarbowa 11 mieszkanie 4. zdw 73 371

Trzech
gimnazjastów lub trzy gimnazjastki przyjme wspólny pokój. Tania. dobra stancja. pomoc w naukach. 10—6. Wilkońska. Pocztowa 15. m. 3. zdw 73 253

26 ROZRYWKA

Kino „Corso“
Zemsta Duana. oraz Hinek i Lopek się żenią. zdw 73 289

Kino Roxy
Małżeństwo bez ślubu. zdw 73215

Dźwiękowe Kino ‚Odeon‘
wyświetla od dziś „Djabeł“. Ceny zniżone. zdw 73 332

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Inwalida wojenny
malarz. poszukuje pracy. Wykonuje samodzielnie wszelkie prace w zakres wchodzące. Zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym Poznań ul. Fredry 7. pokój 47. tel. 39-97 zdw 73 220-1

Służący
lat 25. poszukuje posady. posiadający chlubne świadectwo znam palenie centralnego ogrzewania. Przyjmę także stróżostwo. Zgłoszenia Kurjer Pozn zdw 73 061

Szukam
posady inkasenta. woźnego. portjera. kaucja 1 000 zł. — Oferty Kurjer Poznański zdw 72 734

Française
demande place d'été dans bonne famille. Adresse au bureau du journal zdw 72 775

Kupiec - hurtownik
branży spożywczej prosi o oferty Gdynia skrzynka pocztowa 181 dw 3907

Syn
nawskroś uczciwych rodziców lat 16. rok szkoły handlowej. szuka posady w handlu kolonjalnym żelaza. zboża lub podobnym. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 73 154

Magister
farmacji, Poznańczyk, dwuletnia praktyka poszukuje stałej posady wzgl. zastępstwa. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdw 72 935

PP. Ziemianie!
Student U P. energiczny korepetytor przygotowuje skutecznie do IV kl. gimn. włącznie. (Łacina niemieckie francuskie.) Może równocześnie pracować w administracji majątku (ma 2-letnią praktykę) Wymagania umiarkowane Polecenia bardzo dobre (Ziemian). Miejscowość obojętna. Łaskawę zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 70 300

Student farmacji
szuka praktyki bezpłatnej na czas wakacji w Poznaniu ewentl. pobliżu. „ Oferty Kurjer Pozn. zdw 70 037

Bona
z kilkoletnią praktyką przy starszych dzieciach i niemowletach. szycie. pomoc w nauce i gospodarstwie poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Zygmaniak — Bydgoszcz ul. Brzozowa 58. dla M K. zdw 72 117

Nauczycielka
szuka posady wychowawczyni ewentl przyjmie posadę biurową ukończona szkoła handlowa — czteroletnia praktyka biurowa język polski i niemiecki wymagania skromne Oferty Kurjer Poznański zdw 72 102

Nauczycielka
energiczna przyrodniczka uniwersyteckie wykształcenie pełne kwalifikacje praktyka poszukuje posady w szkole średniej przygotowawczej. Poznaniu lub w pobliżu. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 442

Dziewczyna
wiejska samodzielnem gotowaniem dobremi świadectwami i poleceniami poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 469

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady od 1. pokojowa lub do dzieci miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 127

Samodzielna
gospodyni - kucharka z bardzo dobrem gotowaniem. prasowaniem sztywnej bielizny do wszelkiej pracy poszukuje posady lub posługi Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 73 285

Kołodziej
z własnemi narzędziami poszukuje posady samodzielnej. Balęczny Miłkowo poczta Lubasz, powiat Czarnków zdw 73 101

Krawcowa
rutynowana z dobrym krojem poleca się w dom. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 73 099

TEATRY

Teatr Polski: Dziś i codziennie rewja „Walter i S-ka", w wykonaniu zespołów „Morskiego Oka" i „Wesołego Wieczoru" z Warszawy.

Teatr Nowy: Dziś — „Miłość już nie w modzie", premjera, z Jerzym Leszczyńskim.

Wtorek, 28. 6. — „Miłość już nie w modzie", z Jerzym Leszczyńskim.

Środa, 29. 6. — „Miłość już nie w modzie", z Jerzym Leszczyńskim.

Teatr Letni (Plac Nowomiejski 5, tel. 29-08). Dziś i codziennie „Teść szaleje". — Ceny od 1—3 zł.

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Zbieg".
Aurora: Patachon i Albertini.
Colosseum: Harold Lloyd się żeni.
Corso: „Zemsta Duana" oraz „Hipek i Lopek się żenią".
Metropolis: „Tabu".
Muza: „Kapitan gwardji królewskiej".
Odeon: „Djabeł".
Orzeł: „W niewoli u szeika" i „Na tropie przestępcy".
Renaissance: „Kłamiesz kobieto" i „Djabełek".
Roxy: Małżeństwo bez ślubu.
Sfinks: „Pokusa" oraz „Precz z taksówkami".
Słońce: „Puszcza"
Tęcza: „Bogini pokus".
Wilsona: „Biała niewolnica".

Kucharka
gospodyni z dobremi świadectwami. prasowaniem sztywnej bielizny szuka posady Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 73 091

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 73 080

Dziewczyna
uczciwa. skromna. z dobremi świadectwami szuka posady od 1 7. do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 078

Maturzystka
Miejskiej Szkoły Handlowej przyjmie posadę jako początkująca biurowa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 71 550

Praczka
czysta tanio pierze. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 415

Dziewczyna
uczciwa. z długoletniem świadectwem. skromnem gotowaniem. przyjmie posadę od 1 lipca do 2—3 dorosłych osób. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 274

Ekspedjentka
młodsza uczciwa. pracowita poszukuje posady składzie piekarni. skromne wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 329

Służąca
uczciwa i pracowita bardzo dobrze polecona poszukuje posady od 1. 7. lub 15. 7. do wszystkiego z gotowaniem. ostatnia posada 4 lata. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 326

Posługi
szuka od 1. 7. 32. sumienna. pracowita panna. pranie i gotowanie z polecenia. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 444

Dziewczyna
uczciwa. pracowita. szuka posady również zajęłaby się pomocą w składzie Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 73 222

Dziewczyna
z dobremi świadectwami. samodzielnem gotowaniem poszukuje posady jako kucharka lub do wszystkiego od 1 lipca Oferty Kurjer Poznański zdw 73 306

Chętnie
przyjmę posadę przez lipiec i sierpień jako pokojowa lub do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 171

Inżynier
poszukuje posady kasjera przedstawiciela i t. p. Gwarancja hipoteczna do 50 000 zł. Wymaganja skromne. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 095

28 WOLNE MIEJSCA

50 złotych zarobku dziennie
Zastępców i odsprzedawców dla rozpowszechnienia nowopatentowanych artykułów poszukuje firma „Maibruch" Anvers Borgerhout Belgia zdw 68 454

Chłopiec
do posyłek rowerzysta zaraz potrzebny Chwaliszewo 24 m. 1. zdw 73 233

Reklamę

dostosuj do zmniejszonego popytu, a zawsze jeszcze znajdziesz odbiorców, którym koniecznie należy się przypominać chociażby w zmniejszonej formie i zwracać im uwagę na swój towar.

Sanitarjusz - Pielęgniarz
z długoletnią praktyką, dobremi świadectwami poszukuje posady od zaraz prywatnie lub do kliniki. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 113

Wychowawczyni
z kilkoletną praktyką z szyciem poszukuje od 1 lipca posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 73 110

Bufeciarz
z obsługą gości z kaucją szuka posady Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 73 103

Biuralista
młodszy sierota sumienny. pracowity szuka jakiejkolwiekbądź posady. Kaucja 300 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 105

Kowal
maszynista kawaler lat 29 z szkołą podkuwaczy koni poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdw 72 945

Wyręczycielka
pani domu poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdw 73 117

Mistrz cukierniczy
szuka posady ewentl. odda także koncesję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 73 237

Młodsza
dziewczyna prowincji szuka posady do wszystkiego lub do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 245

Posługaczka
uczciwa, poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 195

Dziewczyna
przyjmie posadę od 1 do wszystkiego z gotowaniem z dobrem poleceniem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 73 396

Krawcowa
dzielna poszukuje posady 2.50 dziennie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 73 373

Kupiec
książkowy przyjmie jakąkolwiekbądź stałą posadę względnie wspólnictwo wkład tysiąc złotych zaraz następnie tygodniowo sto złotych do 5 000. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 409

Służąca
samodzielnem gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 408

Szukam
posługi na parę godzin. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 407

Dziewczyna
starsza kochająca dzieci poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 405

Panienka
poszukuje posady do dzieci z prowincji zna szycie i robótki. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 416

Służąca
do wszelkiej pracy cośkolwiek z gotowaniem poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 423

Panna
inteligentna znająca szycie, robótki szuka posady do dzieci. Zgłoszenia: Fabryczna 42 m. 22. rw 6420

Gorliwa
starsza osoba dobrze polecona poszukuje posady jako zastępczyni pani domu. Oferty Kurjer Pozn. rw 6405

Poszukuję
posługi na cały dzień Zgłoszenia Kurjer Poznański rw 6397

Dziewczyna
do prac domowych poszukuje posady obietnie gdzie. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 294

Służąca
z samodzielnem gotowaniem i praniem poszukuje posady od 1. 7. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 295

Służąca
z gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 296

Dziewczyna
wiejska. uczciwa. skromna. poszukuje posady do wszelkiej pracy od 1. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 298

Praczka
poszukuje posługi w piątki. soboty. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 177

Praczka
czysto pierze. Strzałowa 7. m. 11 zdw 73 178

Dziewczyna
uczciwa. z dobrej rodziny pracowita. umiejąca gotować pragnie znaleźć posadę od 1. 7. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 252

Fachowiec drzewny
wolny od wojska. władający językiem polskim. niemieckim. obeznany z wykorzystaniem drzewa. piszący na maszynie. poszukuje posady zaraz lub później w tartaku lub składnicy drzewnej budowlanej. opałowej. Wymagania skromne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 73 265

Posługaczka
szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 270

Służąca
z gotowaniem do wszystkiego od pierwszego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 216

Gospodyni
szuka pracy Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 73 214

Asystentka higienistka
przyjmie posadę u dentysty. Ma poza sobą 2 lata praktyki. Najlepsze świadectwa. Wymagania skromne. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 331

Kucharka
samodzielna do wszystkiego poszukuje posady. Of. Kurjer Poznański zdw 73 173

Fryzjerka
kursistka poszukuje posady za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 174

Służąca
uczciwa, dobremi świadectwami, dobrem gotowaniem poszukuje posady od 1. 7. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 342

Mamka
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 343

Stenotypistka
względnie maszynistka poszukuje posady w biurze. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 293

Dziewczyna
uczciwa, czysta kochająca dzieci z gotowaniem od pierwszego. — Oferty Kurjer Poznański zdw 73 322

Dziewczyna
szuka posady zaraz lub od 1-go lipca. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 73 321

Dziewczyna
starsza wiejska z dobrem gotowaniem i do wszystkich prac domowych poszukuje posady od 1. 7. 32. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 313

Książkowy - biuralista
pisze maszyną, dobre świadectwa obejmie posadę za skromnem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 381

Biuralistka
z kilkoletnią praktyką. pisaniem na maszynie poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 383

Pokojowa
przyjmie posadę od 1 na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 390

Absolwentka
szkoły handlowej przyjmie praktykę biurową ewentl. jako początkująca maszynistka. Oferty Kurjer Pozn. zdw 73 369

Posługaczka
poszukuje posługi Oferty Kurjer Poznański zdw 73 225

Kucharka
do wszelkich prac domowych szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 73 218

Francuska
wykształcona kulturalna szuka posady do dzieci wieku szkolnym od 1 września. Oferty Kurjer Poznański zdw 70 799

Bufetowa
poszukuje posady od 1 lipca jako bufetowa. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Gniezno 118. nw 11 359

Poszukiwany
werkmistrz stolarski (kawaler) znający się na rysunkach. kalkulacji. obróbce drzewa. oraz na nowoczesnem bejcowaniu i polerowaniu. Zgłoszenie. oraz podanie swych warunków prosze nadesłać do Oredownika Wielkopolskiego zd 73 262

Ekspedjentka
z branży rzeźnickiej dzielna i biegła w liczeniu oraz uczennica potrzebne. Kotliński. Adama Jeskiego (Łazarz). zd 73 417

Dziewczyna
do wszystkiego najchętniej wiejską potrzebna zaraz lub od 1. 7. Zgłoszenia: Kraszewskiego 30 — mieszkanie 15. zdw 73 135

Fryzjerka
dzielna na stałe potrzebna. M. Focha 77. zd 73 166

Stenotypistka
polsko-niemiecka możliwie branży technicznej na zastępstwo potrzebna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 73 224

Biuralistki
początkującej poszukuję wykształceniem gimnazjalnem pochodzenia rodziny poważnej. — Oferty wraz dokładnym życiorysem do Oredownika Wielkopolskiego r 6402

Ekspedjentka
do działu pończoch i bielizny damskiej. może się zgłosić Wodna 26. skład pończoch. zdw 73 196

Chłopiec
do sprzedaży cukierków potrzebny od zaraz. Zgłoszenia Bufet Kino Apollo. zdw 73 188

Uczennica
potrzebna do zakładu fryzjerskiego. Marja Schellerowa. mistrz fryzjerski Pocztowa 31. zdw 73292

Krawcowa
bardzo dobra może się zgłosić. Wskaże Kurjer Poznański zdw 73 272

Osoby

poszukiwane do oddania krwi — transfuzja przy operacji. Zgłoszenia w szpitalu **S. S. Elżbietanek, Łąkowa 1/2.** dw 3986

Blacharz
instalator potrzebny zaraz na budowle z ceną godzinową Oferty Kurjer Poznański zdw 73 156

Cieśla
do obelkowania dachu i wykończenia sufitu bez materjału zaraz potrzebny. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdw 73 155

Bufetowy
potrzebny od 1. lipca Restauracja „Gambrinus" Kantaka 7. zdw 73 397

Uczennica
Cukiernia „Słowiańska" Marsz. Focha 70. zdw 73 364

Służąca
potrzebna zaraz Seweryna Mielżyńskiego 5. Urbaniak. zdw 73 351

Prasowaczka
potrzebna zaraz Ul. Jaskółcza. pralnia „Szarotka" zdw 73 323

Fryzjerka
potrzebna Górczyńska 29. zdw 73 315

Dziewczyna
z gotowaniem i wszelkich prac domowych potrzebna. Ul. Górna Wilda 75. mieszkanie 6. zdw 73 421

Dziewczyna
do wszystkiego. umiejąca dobrze gotować. Stary Rynek 53/54. mieszkanie 14. rw 6417

Dziewczyna
gotowaniem. pierwszego. Słowackiego 44. I. prawo jw 3510

Biuralistka
początkująca ewentualnie z maszyną. Żydowska 1. mieszkanie 1 rw 6416

Nauczycielka
wychowawczyni zdrowa. wesoła. nowy system nauczania. higjena. praktyka kilkoletnia do dwojga dzieci na majątek. Oferty Kurjer Poznański rw 6408

Pomocnika
z branży żelaza. dobrego ekspedjenta i do odwiedzania klienteli poszukuje się natychmiast na prowincje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 73 266

Kilka
pań z ładną powierzchownością. potrzebne do podróżowania. Pracownia Gorsetów. Marsz. Focha 72. m. 15 Zgłoszenia z dokumentami od poniedziałku 11—16. zdw 73 269

Biegła stenotypistka
znająca język polski i niemiecki w słowie i piśmie poszukiwana na wieś. Zgłoszenia z życiorysem odpisem świadectw i podaniem pensji nadesłać do Kurjera Pozn. dw 3984

Pw 19 132/25.102

Humor zagraniczny

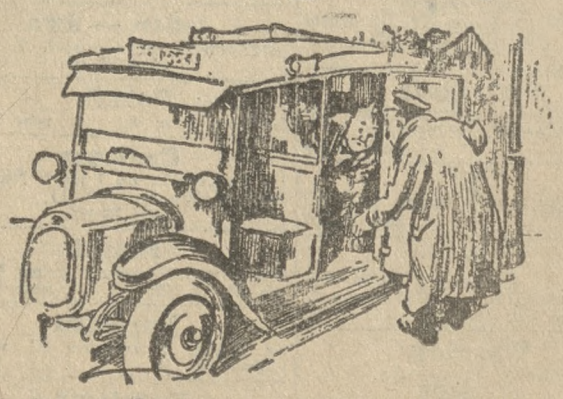

Szofer: — Jesteśmy na miejscu: Oto ulica, a tu kamienica, w której pan mieszka.

Gość (powracający z bankietu): — A nie mógłbyś teraz wskazać mi, gdzie są moje nogi?

(Humorist, Londyn). S. F.

Przedpłata na lipiec 1932 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00 w agencjach w mieście zł 4.50 z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70. z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.82 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9.00 w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża: do wydania wieczornego drobne" do godz. 11 w soboty i dni przedświąteczne tylko do godz. 10: większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072. filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.